

**Powrót Mariusza Trojana.
Dwóch nowych prezesów już jest**

Strona 5

**Liderem dębicka Dwunastka.
Ranking szkół podstawowych**

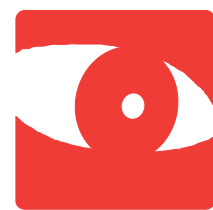
Strona 13

tygodnik

13 VII 2024 r.
nr 28 (1244)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

Inwestycja za 100 milionów

Rewolucja w fabryce Rometu

Wiesław Grzyb, prezes firmy z Podgrodzia nie ma wątpliwości, że już dziś Romet znajduje się w czołówce producentów rowerów na świecie. A takiego, do którego produkcji spółka się przymierza, dzięki inwestycji wartej 100 milionów złotych, nie ma jeszcze nikt.

Strona 7



Fot. Materiały firmy Romet

**POLITYCY NIE ZABIJAJCIE
POLSKICH MEDIÓW!**

czytaj na stronie 2

Reklama

**BETON
TOWAROWY**

BANKOR-BET

DĘBICA
ul. Drogowców 12
tel. 14 681 18 98
kom. 570 170 570

TARNÓW
Mikołajowice 220
tel. 14 650 11 50

PickApp-Box

**Twój własny
automat paczkowy**

do:
listów
paczek
przesyłek

**Kup na
raty 0%**

na pickappbox.pl

Bez doprowadzania zasilania i Internetu

CMB DĘBICA
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

www.cmbdebica.pl

DĘBICA ul. Drogowców 1 kom. 603 183 380 tel. 14 639 61 16	RZESZÓW ul. Podkarpacka 17 tel. 723 163 100
---	--

Komentarz

Nie zabijajcie polskich mediów!

Polskie media są ważną częścią życia każdego z nas – wszystkich żyjących, mieszkających i pracujących w Polsce.

Są częścią naszego dziedzictwa kulturowego i systemu demokratycznego. I jako takie muszą przetrwać. W całej swojej, także niedawnej historii, stały na straży wolności, demokracji, obywatelskiego prawa do debaty publicznej, prawdy i odpowiedzialności za słowo. W interesie Polski jest, by to się nie zmieniło.

Niestety, musimy mierzyć się z groźbą, jaką jest dominacja globalnych gigantów technologicznych na rynku polskich mediów. To organizacje niezwykle potężne i wpływowe.

Wskutek szybkiego rozwoju przejęły lwia część środków reklamowych finansujących dotąd polskie media. Bezkarne i nieodpłatnie wykorzystują tworzone przez nas treści, a zyski przekazują za granicę.

Dlatego, by przetrwać, musimy mieć wsparcie demokratycznego państwa. Tego samego, którego zawsze z tą samą pasją bronimy. Niestety, po raz kolejny państwo w tej roli się nie sprawdza.

Podczas uchwalania przepisów o prawie autorskim w świecie cyfrowym kompletnie zlekceważono nasze postulaty. A o wiele nie zabiegaliśmy.

Zróbcie coś nie tylko dla zagranicznych gigantów technologicznych, ale też dla Polski, Polek i Polaków!

Oczekiwaliśmy wprowadzenia instrumentów mediacji między platformami i wydawcami w przypadku sporu o należne nam tantiemy, sprawiedliwej rekompensaty za ekspozycję naszych treści w sieci oraz ochrony przed ich kopiowaniem.

To były nasze główne postulaty, kompletnie zignorowane przez MKiDN i Sejm.

Sprawy, o których piszemy, są kluczowe dla polskich mediów, ambitnego dziennikarstwa i rzetelnej debaty o sprawach publicznych.

Niechęć rządzących do zajęcia się tym problemem świadczy o braku odpowiedzialności i krótkowzroczności. Dziś nie jest jeszcze za późno.

Apelujemy do władzy, do posłów i senatorów wszystkich opcji politycznych, by wysłuchali naszych racji i poprawili szkodliwe prawo. Oddanie tych obszarów w całości globalnym graczom technologicznym nie tylko poważnie zuboży nas jako społeczeństwo, ale może też zagrozić demokracji, jaką znamy. Nie wolno do tego dopuścić. Politycy – zróbcie coś nie tylko dla zagranicznych gigantów technologicznych, ale też dla Polski, Polek i Polaków!

Polscy wydawcy, redakcje i dziennikarze

Komentarz

Czasem trzeba wstać zza biurka

TOMASZ RATUSZNIK



Orozlatującym się, nieczynnym od lat kiosku stojącym przy ul. Krakowskiej, piszemy na str. 8. 83-letni Albin Pilch specjalnie pofatygował się do naszej redakcji, która mieści się na III piętrze, by za naszym pośrednictwem zwrócić się do radnych i urzędników o pozbycie się tego reliktu przeszłości z przestrzeni publicznej.

I tak sobie myślę, przecież tak wiele razy robimy dokładnie to, o co poprosił nas pan Albin, czyli wskazujemy osobom odpowiedzialnym za miasto, gdzie trzeba coś zmienić, gdzie posprzątać, a gdzie znowu postawić słupki, czy znak.

Rodzi się więc pytanie – czy tego, co widzi np. 83-latek, nie widzą urzędnicy? Redakcyjny kolega powtarza często, że takich rzeczy nie widać zza szyby samochodu. Że trzeba dopiero z niego wysiąść i przespacerować się po mieście, by przekonać się gdzie jest brudno, gdzie trzeba naprawić chodnik i gdzie parkujące samochody za-

stawiają drogę pieszym. Pan Albin proponuje radnym, by w ramach posiedzenia udali się do Ropczyc i zobaczyli, jak można utrzymać ład i porządek. Może to i dobry pomysł, ale może najpierw wystarczy spacer ulicami miasta. Gdyby każdy obszedł przynajmniej swój okręg, to już miałby pełną listę wniosków, które mogłyby zgłosić w Ratuszu. Proste? Proste.

Poza tym kiedyś chyba Piotr Michoń forsował wprowadzenie aplikacji, za pomocą której mieszkańcy mogliby przekazywać urzędnikom informacje dotyczące dziur w drogach, czy dzikich wysypisk. Nie pamiętam dlaczego, ale pomysł jakoś nie wypalił. Choć szkoda, bo mogłoby to być świetne narzędzie ułatwiające działanie tym, którym niekoniecznie chce się wstać zza biurka. A czasem trzeba. Nie tylko dla zdrowia, choć to bardzo ważne, ale też by lepiej wykonywać swoją pracę.

ratusznik@ol.com.pl

Liczba tygodnia

17

lokali, których specjalnością jest kebab, działa w powiecie. Dzień kebaba obchodzimy 12 lipca.

O nim się mówi

Marcin Sroka

Otrzymał Medal Brązowy za Długoletnią Służbę.

Strażak zawodowy, ma 44 lat, pochodzi z Dębicy, obecnie mieszka w Straszynie. Absolwent technikum energetycznego w Zespole Szkół nr 2 w Dębicy. Po wojsku ukończył szkolenie podstawowe w Nisku, a następnie szkołę podoficerską w Lublinie. W Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 pracuje od 2006 r. Obecnie jako starszy ogniomistrz jest operatorem sprzętu. Wcześniej był nagradzany Srebrną Odznaką Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej i Brązowym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. Żona Agata, dwójka dzieci Kacper i Jagoda. Lubi oglądać i grać w piłkę nożną, jeździć na rowerze i ćwiczyć na siłowni.

JAG



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Okopy obrońców rezonansu magnetycznego

Senior przeczuwał trudności przy instalacji w szpitalu powiatowym nowego rezonansu magnetycznego. Nie spodziewał się jednak, że opóźnienia będą tak znaczne.

Przed wyborami 15 października starosta Piotr Chęciek otrzymał obietnicę w postaci kartonowego czeku na 5 mln zł na zakup rezonansu magnetycznego. Senior nie kwestionował potrzeby tego ważnego urządzenia dla dębickiego ZOZ. W felietonie wyraził jedynie wątpliwości wobec nierealnego terminu realizacji obietnicy.

Oburzenie eksplodowało z siłą bomby atomowej. Sam starosta

Chęciek zagrział zapewniając, że rezonans zacznie działać już po wakacjach, zastępując stary i wysłużony.

Wtórował mu poseł Jan Warzecha, do chóru dołączył dyrektor ZOZ Przemysław Wojtys i cała grupa internetowych trolli. Intensywność ataków na seniora i redakcję OL świadczyła o tym, że lokalni działacze PiS potraktowali sprawę bardzo prestiżowo.

Przeszły wybory i nagle pojawiły się opóźnienia. Do ich zakomunikowania wytypowano P. Wojtysa. Już niezbyt pewnie oświadczył, że rezonans zacznie pracować później:

w tym roku, może w listopadzie. Ani P. Chęciek, ani J. Warzecha tym razem nie wsparli go w tych wyjaśnieniach. Musieliby się przecież przyznać, że niesłusznie odsadzili od czci i wiary seniora.

To nie nowina dla seniora, że funkcjonariusze PiS triumfalnie ogłaszają jakieś przedsięwzięcie, potem, gdy ich zapewnienia okazują się tekturowymi obietnicami, milkną. Najgorsze jednak, że rozbudziło nadzieje dębiczanie i zawiedli ich. A przecież stawka jest bardzo wysoka: chodzi o zdrowie mieszkańców powiatu.

Andrzej Janiec

Reklama

PROFESJONALIZM, KONKURENCYJNE CENY, LOKALNA FIRMA Z PONAD 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM.

AC DC

ZADZWOŃ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ 733 20 20 30

Wykonujemy:

- kompleksowe instalacje elektryczne odgromowe i teletechniczne
- w tym - świadectwa energetyczne, audyty energetyczne (budownictwo mieszkaniowe i przemysłowe)
- instalacje fotowoltaiczne (projekt, wniosek, rozliczenie dotacji)

WWW.AC-DC.COM.PL

LIPINY 219A 39-220 PILZNO

WWW.AC-DC.COM.PL

Reklama

KSIĘGARNIE **Świat Książki**

galeria raj

Letnia wyprzedaż

DRUGA KSIĄŻKA -50%

Wszystkie książki w księgarni w promocji

Promocja trwa do 16.07.2024 r. Regulamin dostępny w księgarni i na swiatksiazki.pl

W Parku Słonecznym

Zmieniają tor ścieżek, żeby nie wycinać drzew

Mieszkańcy ulicy Sportowej protestują: drzewa mają zostać.

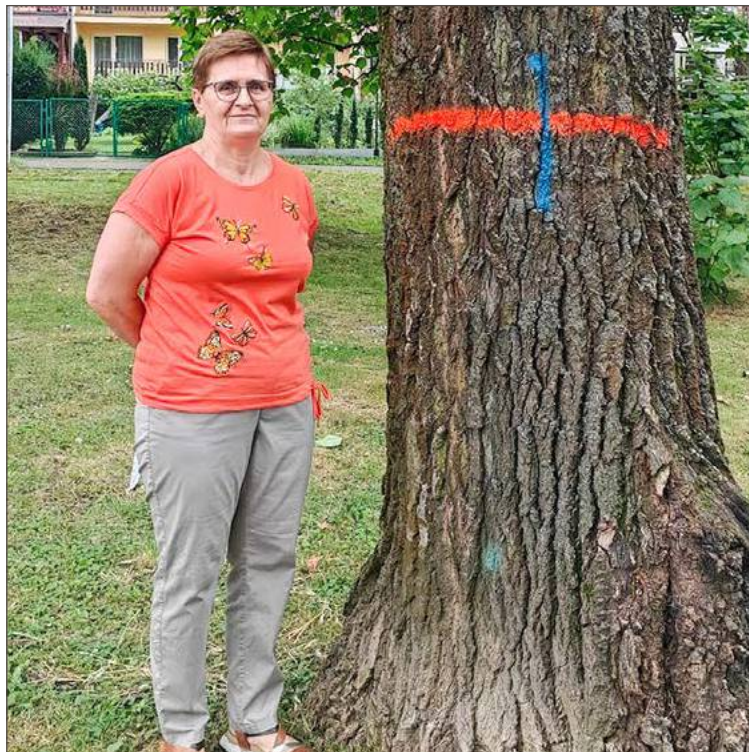
W szeregowcu przy Sportowej Barbara Mossoń mieszka od 30 lat. Podobne jak inni lokatorzy ceni sobie bliskość zieleni w Parku Słonecznym, który właśnie przechodzi renowację. Świadczy o tym podpisy pod pismem do burmistrza Mateusza Kutrzeby, jakie pod koniec ubiegłego tygodnia złożyli w Ratuszu. Sprzeciwiają się w nim wycince drzew, która zaplanowana została przy okazji prac w parku. Jak naliczyła pani Barbara, pomarańczowy znak postawiony został na 16 pniach zdrowych, jej zdaniem drzew, co ma oznaczać, że te pójdą pod piły. A to mieszkańcom stanowczo się nie podoba.

W piśmie do burmistrza zwracają uwagę, jak ważną rolę zieleni pełni w mieście i ile pożytku przynosi każde drzewo mieszkającym tu ludziom: utrzymują wilgotność, zapewniają cień, oczyszczają powietrze z toksycznych substancji. Sąsiedzi Parku Słonecznego podnoszą również i to, że w koronach drzew gniazdują ptaki. A te właśnie odchowują młode.

Barbara Mossoń nie ukrywa, że inicjatywa obrony drzew wyszła od niej. Uważa, że takie protesty mają sens, bo władza musi mieć świadomość, że mieszkańcy widzą co się dzieje i chcą współuczestniczyć w decyzjach, które bezpośrednio ich dotyczą.

- Można powiedzieć, że ja tego parku pilnuję - mówi pani Barbara wcale nie na żarty.

I dodaje, że doskonale rozumie konieczność wycięcia drzew, które zagrażają bezpieczeństwu: starych i spróchniałych. Ale nie takich, które są zdrowe i silne.



Barbara Mossoń nie ukrywa, że to ona zdopingowała mieszkańców.

- To żywe filtry. Pozostawienie drzew w jak największej liczbie jest obowiązkiem każdego z nas - przekonuje w piśmie do burmistrza.

Podpisy pod petycją zbierała wśród lokatorów tylko jednego bloku, ale zapowiada, że jeśli trzeba będzie, zrobi to na całym osiedlu. Bo nie może tak być, że coś się poprawia, kosztem czegoś innego - równie ważnego dla mieszkańców. Zapewnia, że nie jest przeciwko rewitalizacji parku i temu, by bawiły się tu dzieci. To jej nie przeszkadza. Nie godzi się tylko na bezmyślne niszczenie miejskiej zieleni. I nie wierzy w zapewnienia urzędników, że każda decyzja o tym, czy drzewo musi zostać wycięte z uwagi na zniszczenia, często niewidoczne gołym okiem, jest konsultowana z dendrologiem.

- Mamy podpisaną umowę z firmą, która zatrudnia fachowców w tej dziedzinie, mających uprawnienia do wystawiania opinii dendrologicznych - mówi burmistrz Mateusz Kutrzeba.

Włodarz dodaje, że to nie jedyne działania, jakie podjął, by ochronić zdrowe drzewa przez wycinką. W tym celu zlecił wykonawcy, by inwestycji nie prowadził dokładnie tak, jak została zaprojektowana. Wszędzie tam, gdzie na drodze planowanej ścieżki rośnie zdrowe drzewo, to nie drzewo zostanie usunięte, a ścieżka przeprowadzona z jego ominięciem.

Pani Barbara zapewnia, że realizacji tych obietnic będzie się bardzo uważnie przyglądać. I nie pozwoli na dewastację drzewostanu.

(nan)

Reklama

Parking z poślizgiem, bo zbiorniki były pełne

O termin oddania do użytku parkingu przy Ogrodowej pytał radny Władysław Bielawa.

Chodzi oczywiście o były parking policyjny, gdzie powiat rozpoczął budowę parkingu dla nauczycieli I Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Ekonomicznych.

Starosta Piotr Chęćkić już w marcu twierdził, że prace nieco przesunęły się w czasie z uwagi na próbę opracowania najbardziej optymalnego rozwiązania, które pozwoli parkować tam jak największej liczbie samochodów. A pod uwagę, jak podkreślał starosta, trzeba było brać sąsiedztwo i związane z tym przepisy.

Dziś jednak już wiadomo, że nie tylko to wpłynęło na opóźnienie robót. Problem był również z podziemnymi zbiornikami na paliwo, będącymi na wyposażeniu wewnętrznej stacji paliw, z której korzystali mundurowi. Zgodnie z dokumentacją, którą dysponowało starostwo, zbiorniki miały być opróżnione z paliwa i wypełnione piaskiem z wodą. To miało pozwolić im pozostać w ziemi i nie przeszkadzać w budowie parkingu, czy czegokolwiek innego na powierzchni.

- No ale kiedy odkopaliśmy je, żeby sprawdzić, czy rzeczywiście jest tak, jak w dokumentach, okazało się, że w tych zbiornikach znajduje się płyn niewiadomego pochodzenia. A ponieważ jak wiemy była to stacja paliw, to było podejrzenie, że znajdują się tam jakieś materiały ropopochodne - tłumaczył Piotr Chęćkić dodając, że tych jak wiadomo nie można wypompować i wylać byle gdzie, tylko trzeba zastosować wszystkie procedury przewidziane w takich sytuacjach.

Dlatego powiat musiał znaleźć firmę, która mogłaby wypompować tę ciecz, wywieźć ją, zutylizować i wystawić urzędnikom stosowne dokumenty. Dopiero wtedy można było przystąpić do dalszych prac. Chwilę to trwało, jak przyznaje starosta, ale to z uwagi na kwoty jakie proponowały kolejne firmy. W końcu jednak udało się znaleźć wykonawcę, który powiatowego samorządu nie puścił z torbami.

- Więc teraz myślę, że już nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy te prace wznowili i przed początkiem roku szkolnego ten parking, choćby w takiej formie, jeszcze może nie w stu procentach ostatecznej, ale żeby można tam parkować - stwierdził starosta.

tra



Na razie na parkingu hula wiatr i rosną chwasty.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Katarzyna Weselak

Zamiast wyrzucać fusy z kawy, które w jej kawiarni produkowane są niemal hurtowo, postanowiła zachęcić dębiczczan do wykorzystania ich w ogródkach. Nie zraża się znikomym na razie zainteresowaniem tą ideą, uważa, że ludziom trzeba dać czas, by przyzwyczaili się do tego, że w Serniku w koronie, fusy mogą odebrać za darmo.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Grzegorz Cyboron

Prezes i trener MKS DAP Dębica ma w tym roku bardzo duże podstawy do zadowolenia z funkcjonowa-



Pięć gwiazdek otrzymuje

Michał Kłusek

Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Stobiernej gwiazdkę otrzymuje jako szef jednostki, której młodzieżowa drużyna wygrała Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze dla dzieci i młodzieży. A właśnie dwie drużyny, ponieważ po laury na stadionie w Paszynie sięgnęły z powodzeniem i dziewczęta, i chłopcy.

nia akademii. Dwie prowadzone przez niego drużyny trampkarzy młodszych i juniorów starszych zdobyły tytuły mistrzów Podkarpacia. Pierwsza z nich dzięki zajętemu pierwszemu miejscu w lidze wywalczyła awans do Centralnej Ligi Juniorów U-15. A w drużynach tych grają przede wszystkim młodzi mieszkańcy powiatu.

LATO Z KINEM RADOŚĆ

PROGRAM LETNICH WYDARZEŃ W KINIE RADOŚĆ

15.06 - „TATO PODAJ!!!”
TURNIEJ FIFA24 NA DUŻYM EKRANIE | DUETY TATA-DZIECKO |
OBOWIĄZUJĄ ZAPISY

18.06 - FILM „W GŁOWIE SIĘ NIE MIEŚCI”
KONKURS Z GADŻETAMI HOKEJOWYMI

23.06 - DZIEŃ OJCA W KINIE RADOŚĆ
PROJEKCJA FILMU „BAD BOYS” | GADŻETY DLA TATY

28.06 - „JESTEM SŁOWIAŃKĄ”
PROJEKCJA FILMU „EZRA” | PLECENIE WIANKÓW | SŁOWIAŃSKA JOGA

W LIPCU - „WAKACJE W KINIE RADOŚĆ”
SERIA WARSZTATÓW DLA DZIECI
KULINARNE | CERAMICZNE | RUCHOWE | KREATYWNE | TEATRALNE

16-17.08 - NOC FILMOWA W KINIE RADOŚĆ

SZCZEGÓŁY NA STRONIE KINORADOSC.PL

KINO „RADOŚĆ”
UL. IGNACEGO LISA 3
39-200 DĘBICA

733 680 630

kinoradosc.debica

KINO
RADOŚĆ



KRONIKA
POLICYJNA

ZDERZYŁY SIĘ DWA AUTA

W Dębicy na ulicy Sandomierskiej 24-latek, kierujący osobowym volvo, wyjeżdżał z drogi podporządkowanej, skręcając w prawo. Twierdzi, że dokładnie sprawdził, czy droga jest wolna i zachował wszelkie środki ostrożności, wymagane przepisami. Mimo to doszło do zderzenia z jadącym w stronę Kozłowa fordem galaxy. Policja ustala, kto zawinił.

KOLIZJA NA RZESZOWSKIEJ

Kierujący opłem 26-latek z Dębicy nie dostosował prędkości i jak sam mówi - zagapił się na drodze. Efektem tego było uderzenie w tył auta przed nim. Sprawca dostał 1020 zł mandatu i 10 punktów karnych. Poszkodowany to mieszkaniec Dębicy, kierujący audi. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

ZA SZYBKO NA AUTOSTRADZIE

Dużo szczęścia miał kierujący fordem mieszkaniec Rudy Śląskiej, który jadąc w stronę Rzeszowa spowodował kolizję na autostradzie A4 na wysokości Góry Motycznej. Na jezdni było mokro, prawdopodobnie na kałuży mężczyzna stracił panowanie nad samochodem, wypadł z drogi i niszcząc bariery wyładował w rowie. 50-latek był trzeźwy, a jako że jechał sam, bez pasażerów, skończyło się tylko na pouczeniu udzielonym przez policjantów.

Chce się poddać karze

Kasę wziął i wyjechał

Zarzut przywłaszczenia znacznej sumy pieniędzy usłyszał mieszkaniec Dębicy. Grozi mu 10 lat więzienia.

Początki tej sprawy sięgają stycznia 2013 roku, kiedy na policję wpłynęło zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez dziś 65-letniego dębiczana. Mężczyzna miał wyprowadzić z konta rodzinnej spółki, której był współnikiem, pieniądze w kwocie 525 tys. zł. Po tej operacji przelał je na rachunek bankowy żony, po czym opuścił kraj, a nawet kontynent.

- Biorąc pod uwagę, o jaką kwotę chodzi, przestępstwo zakwalifikowane zostało jako przywłaszczenie mienia znacznej wartości - tłumaczy Bernard Bruch, zastępca prokuratora rejonowego w Dębicy.

Sprawa została zawieszona z powodu nieobecności podejrzanego, ale jej akta niedawno wróciły na biurko prokuratora, bo 65-latek postanowił wrócić do Polski. Usłyszał więc zarzut i złożył obszernie wyjaśnienia. Jak twierdzi, był przekonany, że jako współnik spółki



Pieniądze zniknęły z konta spółki.

może dysponować pieniędzmi na jej koncie.

- A to tak nie działa, majątek spółki nie należy tylko do współników - podkreśla prokurator.

Podejrzany wykazał też motyw swojego postępowania, którymi stara się tłumaczyć to, co zrobił. Przekonuje, że pieniądze były mu potrzebne w ważnej sprawie, ponieważ przeznaczył je na leczenie wnuka.

Jednocześnie wyraził skruchę i chęć pojednania się z członkami rodziny, którzy są pokrzywdzonymi

w tej sprawie, jako współnicy spółki.

- W międzyczasie firma przestała istnieć - dodaje prokurator.

Podejrzany chce dobrowolnie poddać się karze pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz zapłacić grzywnę.

Z uwagi na rangę i zagrożenie karą, sprawę będzie rozpatrywał Sąd Okręgowy i tam zapadnie decyzja, czy kara uzgodniona z prokuratorem zostanie zaakceptowana przez wymiar sprawiedliwości.

(nan)

Wspólnie kradli i razem wpadli

Zostali zatrzymani po ostatniej kradzieży w Pilźnie. Na koncie mają jeszcze kilka.

Nie wiadomo, jak długo i jak dobrze znają się 47-letni Marek K. i dużo młodszy Kacper G., 22-latek z Dębicy. Wiadomo natomiast, że mieszkają na jednej ulicy. Łączy ich także przestępcza działalność, za którą wkrótce odpowiedzą przed sądem.

Obaj panowie mają na koncie kilka kradzieży. W maju w Dębicy z terenu warsztatu samochodowego ukradli 63 felgi aluminiowe, których wartość właściciel wycenił na 63 tys. zł. W Brzeźnicy ich łupem padł złom o wartości 1,2 tys. zł. Na przełomie kwietnia i maja odwiedzili teren betoniarni w Zawierbiu, skąd zabrali elementy stalowe o wartości 13 tys. zł.

Ich ostatni wyczyn, po którym zostali zatrzymani przez policję, to kradzież, jakiej pod koniec czerwca dopuścili się w Pilźnie. Pod osłoną nocy ukradli 25 sztuk felg aluminiowych z terenu jednej z firm. Mieli pecha, bo wypatrzyła ich ochrona i już nazajutrz składali wyjaśnienia przed prokuratorem.

Przyznali się do zarzucanych im czynów. Jeden z nich miał już konflikt z prawem. Teraz obu grozi do 5 lat więzienia.

jov

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta
Dębica
- 47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Potrącenie, czy upadek? Policja sprawdza okoliczności zdarzenia

Starszy pan trafił do szpitala po tym, jak spadł z roweru i uderzył się w głowę.

Na razie nie wiadomo dokładnie, co zaszło na jezdni pod wiaduktem kolejowym w Dębicy. Ale pewnym jest, że 72-latek jadący na rowerze upadł na asfalt w momencie, kiedy jednośląd wymijany był przez osobowego fiata. Za kierownicą samochodu siedziała 33-letnia mieszkanka powiatu dębickiego.

Mężczyzna został zabrany do szpitala, miał obrażenia głowy. Badanie potwierdziło wystąpienie krwiaka, został zatrzymany na obserwacji,

Jak wyjaśnia podinsp. Robert Kras, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Dębicy, póki co nie sposób orzec, że do upadku rowerzysty przyczyniła się kierująca samochodem.

- Sprawdzamy, czy doszło do zetknięcia pojazdów, prowadzone jest postępowanie - mówi szef drogówki.

Robert Kras przypomina kierowcom, że podczas wymijania roweru powinni zachować szczególną ostrożność oraz co najmniej 1 m odstępu między pojazdami. Czy tak było w tym przypadku, ustalają policjanci.

(nan)



Do zdarzenia doszło pod wiaduktem.

Przestępstwo i wykroczenie

O poranku z promilami wpadło dwóch

Kolejna akcja Trzeźwy Poranek w powiecie dębickim. Brało w niej udział 6 policjantów.

W środę od 4:30 rano patrole ustawiły się w różnych punktach na drogach powiatu dębickiego. Chodziło o skontrolowanie jak największej liczby kierujących, zarówno pojazdami mechanicznymi,

jak i rowerami, których nie brakuje o tej porze roku.

Łącznie policjanci sprawdzili trzeźwość 342 kierowców. Okazało się, że dwóch z nich napytało sobie kłopotów.

Pierwszy to zatrzymany w Braciejowej mieszkaniec gminy Dębica. Jechał nissanem. Wydmuchał niewiele ponad 0,3 promila alkoholu. To stan po użyciu traktowany jako

wykroczenie. Kara, jaką jest zagrożone, to zakaz prowadzenia pojazdów od 6 miesięcy do 3 lat.

Drugi kierujący popełnił przestępstwo, wsiadając do samochodu z 0,6 promila alkoholu w organizmie. To już stan nietrzeźwości. 45-latek z gminy Dębica został zatrzymany w Brzeźnicy za kierownicą opla.

(nan)

Kobietę odnaleźli policjanci

Na miejsce już mieli wezwać posiłki z psami tropiącymi. Zaginiona ma 87 lat.

Zawiadomienie o tym, że starsza pani wyszła w domu w Górze Motycznej, dotarło na policję po 8 rano. Ale okazało się, że miejsce zamieszkania opuściła dużo wcześniej. Z relacji męża, z którym mieszkała, miała oddalić się w nieznanym kierunku około 1 w nocy.

Najpierw 87-latki szukali sąsiedzi, a kiedy ich działania nie przyniosły rezultatu, o zaginięciu postanowili powiadomić policję. Funkcjonariusze ruszyli w teren. Najpierw przetrzasnęli dom i zabudowania gospodarcze, ale bez efektu.

Pierwszym śladem zaginionej, na który natrafili, był but, który musiała zgubić, wychodząc z podwórka. Policjanci ruszyli w kierunku pól i zalesionego terenu, jaki rozciąga się w pobliżu zabudowań. Starszą panią znaleźli leżącą na ziemi, w zagłębieniu terenu.

Wezwana na miejsce karetka pogotowia zabrała odnalezioną kobietę do szpitala, by sprawdzić, w jakim jest stanie. Okazało się, że nie jest odwodniona i nie doznała obrażeń.

Tym razem obyło się bez pomocy strażaków, choć jeszcze chwilę, a policjanci mieli zamiar wezwać ich i przewodników z psami tropiącymi.

(nan)

Nadzór nad psami to obowiązek właściciela

Ratowała swojego psa, została pogryziona. Jej pupil też oberwał

Młoda kobieta trafiła na pogotowie, jej czworonożny przyjaciel do weterynarza. Sprawę prowadzi policja.

Przez dziurę w siatce

W Straszęcinie 20-latką wybrała się na spacer ze swoim maltańczykiem. Kiedy mijala jedną z posesji, do ogrodzenia podbiegły dwa dość duże psy. Nie skończyło się na oszczekaniu spacerowiczów. Psom udało się wydostać na zewnątrz.

- Prawdopodobnie wykorzystali przerwę pomiędzy siatką, a podmurówką i tamtędy wyszły - mówi Magdalena Baran z Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Szybko okazało się, że psy nie mają dobrych zamiarów wobec dużo mniejszego maltańczyka. Jeden z nich rzucił się na niego. Sytuacja wyglądała groźnie, biorąc pod uwagę różnicę wielkości pomiędzy czworonogami. Opiekunka maltańczyka rzuciła się psu na ratunek.

Pogryziona ręka, złamane żebro

W międzyczasie z posesji wybiegła właścicielka psów, której udało się przerwać atak. Ale jej podopieczni zdążyli poturbować małego pieska,

a także zranić jego opiekunkę. Młoda kobieta ma pogryzioną rękę.

- Została poraniona, zgłosiła się do szpitala, na szczęście rana nie wymagała założenia szwów - relacjonuje Magdalena Baran.

Gorzej spotkanie skończyło się dla maltańczyka. Piesek doznał obrażeń, ma między innymi złamane żebro. Będzie wymagał leczenia.

Oboje z pewnością doświadczyli ogromnego stresu.

Psy szczepione

Pitbull i amstaff często są widywane w Straszęcinie ze swoimi opiekunami. Choć ich wygląd budzi respekt, nigdy do tej pory nie było z nimi żadnego problemu. Do policji nie docierały zgłoszenia o tym, by czworonogi były pozostawiane bez nadzoru albo agresywne wobec ludzi lub innych zwierząt.

Potwierdza to radna Elżbieta Drąg, która nie raz spotykała psy oraz ich opiekunów. Nie zauważyła, by były wrogo nastawione do kogokolwiek.



Magdalena Baran z KPP w Dębicy podkreśla, że to na właścicielu spoczywa obowiązek sprawowania nadzoru nad psem.

Wiadomo także, że właściciele dbają o zwierzęta. Zaraz po zajęciu przedstawili zaświadczenie o obowiązkowym szczepieniu przeciwko wściekliznie.

Obowiązek właściciela

O ile sprawców tego przykrego zajścia Elżbieta Drąg nigdy nie widywała wałęsających się bez

nadzoru po wsi, zdarzają się przypadki, że na samodzielne wycieczki wypuszczają się inne psy. A to zawsze niedopatrzenie właścicieli, którzy zapominają zamknąć furtkę lub właściwie zabezpieczyć ogrodzenie. Albo po prostu nie dbają o to, gdzie przebywa ich pies i czy nie stanowi zagrożenia dla siebie i innych.

- Czasem jak wiem, czyj pies, to dzwonię i proszę, by właściciel go zabrał - mówi Elżbieta Drąg.

Będzie kara za wykroczenie

Atak na maltańczyka i jego opiekunkę został zgłoszony na policję, trwa postępowanie, które prawdopodobnie zakończy się karą za wykroczenie, którym jest niezapewnienie nadzoru nad zwierzętami.

Podobnie jak w innym przypadku, bo zaledwie trzy dni później do ataku psa doszło w Łękach Górnych w gminie Pilzno. Tu za ogrodzenie posesji bez nadzoru wydostał się niewielki mieszaniec i ugryzł 5-letnie dziecko: w nogę i w pośladek.

- Właściciel zapewnia, że pies jest szczepiony przeciwko wściekliznie, ale tuż po zdarzeniu nie był w stanie przedstawić zaświadczenia - mówi Magdalena Baran.

Policjantka podkreśla, że policja systematycznie prowadzi akcję Ostrożnie-pies, ucząc dzieci, jak zachować się wobec obcych zwierząt i co zrobić w przypadku, gdy zaatakują nas pies.

gAM

Dwóch nowych prezesów już jest. Zmiany szykują się także w MKS

Radny Sejmiku Wojewódzkiego i znajomy burmistrza Marcin Fijołek na czele miejskiej spółki.

Do Dębicy wraca Mariusz Trojan. Były wiceburmistrz, ostatnio zatrudniony na stanowisku wicedyrektora w Departamencie Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego, będzie kierował jedną z miejskich spółek. Został powołany na prezesa Wodociągów Dębickich.

Nowego szefa ma także inna miejska spółka, tak jak zapowiadaliśmy w poprzednim numerze, Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej nie kieruje już jej wieloletni prezes Tomasz Wróbel. Zastąpił go Marcin Fijołek.

- Absolwent Uniwersytetu Rzeszowskiego, posiada kwalifikacje menadżerskie w zakresie controllingu, zarządzania finansami oraz kierowania projektami. Posiada ponad 10-letnie doświadczenie na stanowiskach kierowniczych, w tym w administracji publicznej oraz w zarządzie spółki zajmującej się produkcją i sprzedażą energii ze źródeł odnawialnych. Posiada również doświadczenie w zakresie nadzoru nad spółkami kapitałowymi - kreśli jego sylwetkę burmistrz Mateusz Kutrzeba.



Mariusz Trojan czasie, gdy był wiceburmistrzem Dębicy.

Dla uzupełnienia tej informacji: Marcin Fijołek to także znany polityk PiS na Podkarpaciu, był radny Rzeszowa, obecnie radny sejmiku wojewódzkiego. Oraz był członkiem zarządu Siarkopolu, zakładu, w którym Mateusz Kutrzeba był wiceprezesem zarządu.

- Raczej nikt nie jest zaskoczony faktem wymiany prezesów spółek przez PiS. To bardzo dobrze płatne stanowiska, więc trzeba zadbać o swoich członków i sympatyków. Na pewno jako opozycja będziemy się dokładnie przyglądać poczynaniom nowych prezesów i sytuacji

spółek - komentuje radny miejski Piotr Michoń.

Wciąż nie wiadomo, kto przejmie stanowisko prezesa MKS, choć wiadomo, że zmiana i tu jest w planach. Mówiło się o Stanisławie Leskim, prezesie Gas Trading Podkarpacie.

- Pan Leski dostał absolutorium i z tego, co mi wiadomo, nigdzie się nie wybiera - ucina burmistrz.

Prezesi miejskich spółek, którzy zachowali stanowisko to Andrzej Osocha, szef Zakładu Usług Miejskich oraz Łukasz Paluch z Administracji Domów Mieszkalnych.

(nan)

Strażacy wyróżnieni przez wojewodę

Medale dla sześciu

Odnaczenia państwowe i resortowe wręczyła im wojewoda Teresa Kubas-Hul.

Brązowy Krzyż Zasługi nadawany przez prezydenta RP odebrali w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie starszy brygadier w stanie spoczynku Krzysztof Marek i druh OSP Dębica-Kędzierz Stanisław Stanoch.

Krzysztof Marek w latach 2019-2024 był szefem Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy. Na emeryturę przeszedł w styczniu rozstając się z mundurem po 31 latach służby. Rozpoczął ją w 1993 r. jako dowódca sekcji w komendzie w Krakowie.

Od 1999 do 2019 r. związany był z Komendą Wojewódzką PSP w Rzeszowie jako specjalista, a później starszy specjalista i oficer w Wydziale Operacyjnym. Realizował zadania z zakresu funkcjonowania grup specjalistycznych, a także ochrony informacji niejawnych.

Za służbę był wielokrotnie nagradzany i odznaczany: srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę, brązową Odznaką Zasłużony dla Ochrony Przeciwpowodzi, brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju oraz złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa.



Byli komendant Krzysztof Marek odebrał Brązowy Krzyż Zasługi.

Stanisław Stanoch to zasłużony działacz OSP Dębica-Kędzierz, który w latach 70-tych ubiegłego wieku był prezesem jednostki. W tym czasie rozpoczął budowę nowej remizy, która służy druhowi do dziś.

Medal srebrny za długoletnią służbę odebrał starszy ogniomistrz Marcin Ciemiorek z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy. Medale brązowe z kolei starszy ogniomistrz Marcin Sroka, starszy ogniomistrz Tomasz Bała z PSP w Dębicy i młodszy ogniomistrz Krzysztof Tragarz, wszyscy z PSP Dębica.

JAG

Trzy pytania do... **Sylwestra Bieszczada,**
komendanta Straży Miejskiej w Dębicy.

Najlepiej, gdyby gałęzie przyciął sam właściciel

Jeden z naszych Czytelników twierdzi, że krzewy rosnące przy ogrodzeniu posesji jego sąsiada tak się rozrosły, że utrudniają nie tylko poruszanie się po chodniku, ale również zasłaniają widoczność kierowcom. Co można z tym zrobić?

Najlepiej byłoby, gdyby sąsiad sam przyciął te krzewy. Jeśli jednak on nic z tym nie robi, to należy zgłosić się do zarządcy drogi. Jeśli należy ona do miasta, to do Wydziału Infrastruktury i Inwestycji w Urzędzie Miejskim, jeżeli do powiatu, to do Zarządu Dróg Powiatowych. Zdarza się, że mieszkańcy zgłaszają takie sprawy do nas, ale to nie należy do naszych kompetencji i wszystko co możemy zrobić to przekazać sprawę administratorowi drogi. Administrator może się wtedy zwrócić do właściciela posesji o przycięcie krzewów i najlepiej byłoby, gdyby ona sam się tym zajął, jeżeli doprowadził do takiego stanu, że jego własność zagraża bezpieczeństwu pieszych i kierowców. Jeśli jednak tego nie zrobi to obowiązek uporządkowania leży na administratorze drogi. I uprze-

dzając pytanie, Straż Miejska za nieprzycięte krzaki nie może ich właścicielowi wystawić mandatu.

A jak to wygląda w sytuacji kiedy gałęzie krzewów, czy drzew zasłaniają znaki, czy np. lustra drogowe, które często są montowane przy wjazdach na posesje?

Dokładnie tak samo. Choć w tym przypadku właścicielowi posesji tym bardziej powinno zależeć na tym, żeby to lustro, czy znak były widoczne. Od tego przecież zależy bezpieczeństwo jego i jego sąsiadów. Poza tym dla miasta takie uporządkowanie drzew czy krzewów to są koszty, a dla właściciela właściwie żadne. Dlatego powtórzę raz jeszcze: jeśli ktoś dopuścił do takiej sytuacji, to powinien sam po sobie zrobić porządek. Straż Miejska może zareagować w przypadku jeśli funkcjonariusze są akurat na patrolu i widzą właściciela na posesji. Wtedy mogą się do niego zwrócić o uporządkowanie drzewostanu, ale tylko tyle. Nie mamy uprawnień do tego, by wymusić na mieszkańcach jakie-

kolwiek działania w tym zakresie. Za to administrator drogi, jeśli właściciel posesji po uprzednim wyznaczeniu terminu nic z tym nie robi, ma prawo wejść na posesję i usunąć wystającą zielen.

Prócz roślinności jednak dla wielu pieszych, szczególnie w centrum miasta, przeszkodą na chodnikach bywają tzw. witacze, ustawiane zazwyczaj przez właścicieli sklepów, czy lokali gastronomicznych. Czy w tym przypadku Straż Miejska również nie może zareagować?

W tym przypadku już tak. Jeżeli mamy takie zgłoszenie to przede wszystkim sprawdzamy, czy właściciel posiada pozwolenie administratora drogi na umieszczenie takiej reklamy w pasie drogowym, w tym przypadku na chodniku. Jeżeli ustawiona jest bezprawnie, wtedy mamy możliwość ukarania jego właściciela mandatem karnym.

tra



Liderów mamy pięciu, a laureatów siedmiu

Za nami XXII Gala Wiarygodnych Firm i Liderów Województwa Podkarpackiego.

Podczas imprezy, która odbyła się w Filharmonii Podkarpackiej, a której organizatorem jest Izba Przemysłowo-Handlowa w Rzeszowie, certyfikat Wiarygodna Firma Województwa Podkarpackiego odebrało siedem przedsiębiorstw z naszego powiatu. A byli to: Dezako z Dębicy, Gas Trading Podkarpacie z Dębicy, Mateo z Dębicy, Olimp Laboratories z Pustyni, Hand-Bud z Dębicy oraz Wodociąg Dębickie.

Spółka Gas Trading Podkarpacie znalazła się również w gronie wyróżnionych tytułem Lidera Województwa Podkarpackiego.

Liderami Specjalnymi zostali natomiast: Mateo z Dębicy, Hand-Bud z Dębicy, Olimp Laboratories z Pustyni i dębickie Dezako.

Wśród tych, którzy dołączyli w tym roku do grona firm stosujących najlepsze wartości podczas prowadzenia działalności gospodarczej, bezpośrednio wpływających na rozwój gospodarczy regionu oraz zaangażowanych w walkę z bezrobociem znalazła się Fundacja Gorąca Cegła z Kozłowa.

tra



Certyfikat w imieniu Wodociągów Dębickich odebrał prezes Jacek Gil.

OSP w Lipinach ma się czym pochwalić

Malował były prezes

Graffiti na bramie wjazdowej do remizy podoba się nie tylko strażakom, ale i mieszkańcom.

- Rewelacja. Świetnie, że mamy takich zdolnych mieszkańców wsi i jest oryginał nie do podrobienia. Brawo za pomysłowość - ocenia dzieło pani Marlena.

Wtórują jej inni pisząc na profilu fejsbukowym OSP Lipiny, że niejedna straż może teraz im pozazdrościć, a samo dzieło nazywając cudem. O to, by graffiti powstało na bramie wjazdowej do garażu w remizie, zadbał był prezes tej jednostki, który funkcję pełnił w latach 2006-2019. To Zenon Kukla wraz

z synem Maksymilianem przygotowali projekt, który został zaakceptowany przez obecny zarząd OSP.

- Jest nam niezmiernie miło, że kolejny raz bezinteresownie upiększa naszą remizę - podkreśla obecny prezes Łukasz Kolak.

Wcześniej ozdobił ściany byłej świetlicy, która pełni obecnie rolę sali konferencyjnej. To w niej spotykają się panie należące do miejscowego KGW, a także odbywają się treningi, prowadzone przez Aerobikowy Klub Lemurek.

Nowe graffiti jest prezentem Zenona Kukli dla OSP Lipiny na przypadający w tym roku jubileusz 70-lecia powstania jednostki.

JAG



To dzieło powstawało przez trzy czerwcowe poranki i wieczory.

Niestraszna była nawet nadciągająca burza - mali strażacy w akcji



Mali i ci starsi także. Na Poligonie Strażackim w Brzeźnicy w niedzielę odbył się Piknik Integracyjno-Sportowy Młodzieżowych i Dziecięcych Drużyn Pożarniczych gminy Żyraków, z jednostek w Korzeniowie, Nagoszynie, Straszczynie, Woli Żyrakowskiej i Zasowie. Wójt Marek Rączka cieszył się, że takich drużyn powstaje coraz więcej. W programie imprezy był m.in. strażacki tor przeszkód, z którego mali druhowie zeszli dopiero, gdy pioruny zaczęły trząść naprawdę blisko, by dokończyć start po przejściu burzy, demonstracja sprzętu policyjnego, gry i zabawy oraz nauka pierwszej pomocy.

To będzie najnowocześniejsza fabryka rowerów w Europie

Takiego roweru nie produkuje jeszcze nikt na świecie

Firma Romet w zakład w Podgrodziu inwestuje ponad 100 milionów złotych i zapowiada prawdziwą rewolucję.

Tomasz Ratuszniak

Fabryka ta już dziś, jak twierdzą przedstawiciele Rometu, jest jedną z najnowocześniejszych i najbardziej zautomatyzowanych w Europie. Jednak rozwój, szczególnie w kierunku oferty rowerów elektrycznych, ma być centralnym punktem strategii i wizji rozwoju jej prezesa Wiesława Grzyba. On sam przyznaje, że ta inwestycja nie będzie dla jego firmy krokiem do przodu, ale prawdziwą rewolucją.

Przyspieszy ją niewątpliwie ponad 34,5 mln zł dofinansowania, które producentowi rowerów udało się zdobyć z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, które dzieli pieniądze na inwestycje mające przyczynić się do cywilizacyjnego rozwoju kraju.

- Wniosek złożyliśmy już w tym roku. Oczywiście, żeby wniosek złożyć to musieliśmy mieć plan, projekty, innowacje itd bo to jest projekt innowacyjny. I ta decyzja była przesuwana dwa albo trzy razy, a dopiero teraz tą informacją się dzielimy - mówi Wiesław Grzyb.

- Właśnie wróciłem z targów we Frankfurcie i w tej chwili, jestem przekonany, że jeśli chodzi o rowery to jesteśmy w czołówce z tymi największymi światowymi koncernami - przyznaje Wiesław Grzyb.

Okazało się, że spośród kilkuset projektów do dofinansowania wybrane zostały 73., a Romet otrzymał najwyższą ocenę oraz zdobył maksymalną liczbę punktów, znajdując się na samym szczycie listy rankingowej. Pozwoli to firmie na dynamiczny rozwój w czterech obszarach: produktowym, produkcyjnym, ekologicznym i cyfrowym.

Tradycyjny rower szybko zmienisz w elektryczny

W sferze produktowej Romet zapowiada zarazem nowy standard w branży - rower o konstrukcji modułowej, który w łatwy sposób pozwoli zmienić go z tradycyjnego w elektryczny i to w dowolnym momencie.

Czy ktoś już produkuje takie rowery? - pytam prezesa Rometu.

- Nie. Taki model na świecie nie funkcjonuje - odpowiada, mając na myśli konstrukcję modułową.

Tłumaczy, że na zachodzie rowery elektryczne są już popularne, natomiast u nas decyzję o zakupie takiego jednośladu wciąż hamuje cena. W Romecie za te najtańsze, ale w porównaniu z modelami do-

stępnymi na rynku, dobrej jakości, trzeba zapłacić 5 000 zł. Tymczasem kiedy spółka wprowadzi rowery modułowe, to będzie można kupić zwykły rower w dużo niższej cenie i ewentualnie w trakcie jego użytkowania uzupełnić go o wspomaganie elektryczne.

Rower ten ma być łatwy w utrzymaniu, naprawie i modernizacji. Co więcej, możliwość decydowania nie będzie dotyczyć samej ramy, ale również baterii, ponieważ Romet tworzy litowo-jonową baterię modułową, która pozwoli nawet na dwukrotne zwiększenie jej pojemności, a co za tym idzie, wydłużenie zasięgu wspomaganie elektrycznego roweru. Bateria składać się ma z jednego, dwóch lub trzech modułów od 400 do 1200 Wh. Wydłużeniu ulegnie również żywotność baterii, a ogniwa aż w 80% nadawać się będą do recyklingu.

Producenci tego innowacyjnego jednośladu zapewniają, że będzie on wyposażony w ramę o wyższej wytrzymałości, niż te proponowane dotychczas, a lakier, którym będzie pokryty, zapewni nie tylko większą ochronę, ale też mniejszą

przyczepność brudu i kurzu oraz łatwość w czyszczeniu.

Będą samowystarczalni energetycznie

A to dlatego, że część dotacji firma chce przeznaczyć na termomodernizację fabryki. Niezależność energetyczną ma zapewnić jej instalacja fotowoltaiczna, w ramach której w Podgrodziu na powierzchni 30 000 metrów kwadratowych montowane będą panele słoneczne, które nie tylko zapewnią prąd potrzebny do funkcjonowania zakładu, ale pozwoli też na odsprzedaż części energii.

- Fotowoltaika będzie gotowa już na wiosnę - mówi prezes Grzyb.

Nie bez znaczenia jest też ekologiczny aspekt tej inwestycji. Romet bowiem już od dawna stara się wprowadzać rozwiązania, które w jak najmniejszym stopniu obciążają środowisko. Wystarczy wziąć pod uwagę choćby ramy do rowerów, jakie powstają w polskich hutach, w których opracowano autorską metodę produkcji niskoemisyjnego aluminium. Do malowania rowerów wykorzystywane są je-



Wiesław Grzyb twierdzi, że ta inwestycja to nie krok do przodu dla firmy Romet, ale prawdziwa rewolucja.

dynie ekologiczne lakiery wodne, które są o wiele bezpieczniejsze dla środowiska i ludzi, a materiały z produkcji, takie jak makulatura, folia, aluminium czy resztki farb proszkowych w całości trafiają do recyklingu - są więc ponownie wykorzystywane w kolejnych procesach produkcyjnych.

- Postawiliśmy na innowacyjność. Zaangażowaliśmy inżynierów z Polski, a nawet ostatnio z Anglii. Właśnie wróciłem z targów we Frankfurcie i w tej chwili, jestem przekonany, że jeśli chodzi o rowery, to jesteśmy w czołówce z tymi największymi światowymi koncernami - przyznaje Wiesław Grzyb.

Reklama

Ręk do pracy trzeba będzie więcej

Choć mogłoby się to wydawać logiczne, to nowa inwestycja nie będzie jednak wiązać się z rozbudową firmy, ale z jej reorganizacją i optymalnym wykorzystaniem powierzchni. Dobra wiadomość jest taka, że Romet będzie musiał zwiększyć zatrudnienie.

- Na pewno będą nowe miejsca pracy dlatego, że przekształcamy produkcję w naszej fabryce w kierunku zautomatyzowania rowerów ze wspomaganie elektrycznym. Tylko musimy sobie zdawać sprawę, że w tej chwili robi się trzy rowery tradycyjne w czasie jednego elektrycznego - podkreśla prezes.

Oznacza to, że mimo automatyzacji firma będzie potrzebować więcej ręk do pracy, ponieważ produkcja rowerów elektrycznych, jeśli chodzi o proces skomplikowania, niewiele ustępuje produkcji motocykli. A jako że Romet jednocześnie nie chce zmniejszać produkcji rowerów tradycyjnych, to będzie zatrudniał nowych pracowników.

O konkretnych terminach Wiesław Grzyb na razie mówić nie chce. Zdradza jedynie, że wdrażanie projektu, na który Romet zdobył dofinansowanie, rozpocznie się już jesienią. Zapewnia też, że jeśli tylko rower będzie gotowy, to na pewno nas o tym poinformuje.

ratuszniak@ol.com.pl

Dema
widok na przyszłość

LETNIA PROMOCJA

DRZWI

OKNA

ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczna – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Powiat szuka właściciela

Już ledwo stoi, ale wciąż straszy przy głównej ulicy miasta

Relikt XX wieku - tak Albin Pilch nazywa nieczynny od lat kiosk przy ul. Krakowskiej, naprzeciw apteki Centrum.

83-letni dębiczanie odwiedził naszą redakcję, by za naszym pośrednictwem zwrócić uwagę urzędników i radnych na nieporządek w mieście. Wskazuje m.in. aleję prowadzącą przez Park im. Skarbek-Borowskiego, od Kina Radość, po Firmę Oponiarską, czy śmietnisko na prywatnym terenie przy ul. Strumskiego.

- Może w ramach posiedzenia radni udali by się do Ropczyc i zobaczyli jak można utrzymać ład i porządek - proponuje.

Nie ukrywa, że szczególnie drażni go rozlatujący się, nieczynny od wielu lat kiosk przy ul. Krakowskiej, który chluby tej części miasta nie przynosi. Prosi, by w jego imieniu zwrócić się do miasta o jego

usunięcie z przestrzeni publicznej. Sęk w tym jednak, że tak droga, jak i przylegający do niej chodnik nie należy do miasta, ale do powiatu.

Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy deklaruje, że jego pracownicy zajmą się tą sprawą. Tyle tylko, że urząd nie może tak sam z siebie usunąć kiosku z chodnika, mimo że pozwolenie na zajęcie pasa drogowego, przyznane jego właścicielowi, dawno straciło ważność.

- Naszym obowiązkiem jest odnaleźć właściciela i ustalić, czy chce tam nadal prowadzić działalność gospodarczą. Jeśli nie to wezwać go do zabrania kiosku - tłumaczy.

No, chyba że nie udałoby się skontaktować z właścicielem, bo



Ten kiosk najlepsze lata ma już dawno za sobą.

są i takie przypadki. Wtedy powiat demontuje go na własną rękę i np. za pośrednictwem strony internetowej informuje zainteresowanych, gdzie taki obiekt został zdepono-

wany. Jakkolwiek się to jednak nie wydarzy, najważniejsze jest, by kiosk przestał straszyć przy głównej ulicy miasta.

tra

Sponsor mile widziany

Tam rodził się Igloopol

Mural upamiętniający naszych najlepszych sportowców mógłby powstać na obiektach MOSiR.

Konkretnie na murze przy starym stadionie LKS Igloopol przy ul. Sportowej, dziś nazywanym bocznym. To tam rozpoczęła się historia klubu, założonego przez Edwarda Brzostowskiego i tam właśnie, choć z boiska korzysta dziś głównie młodzież z Igloopolu i przyjezdne drużyny, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji chciałby upamiętnić najbardziej zasłużonych piłkarzy i pięściarzy startujących kiedyś w białoniebieskich barwach.

- Pomysłodawcą tego muralu jest Konrad Makowiecki - zaznacza dyrektor Marta Pawełko-Tokarz, mając na myśli kierownika zespołu obiektów MOSiR.

Prócz pomysłu potrzebne są jeszcze pieniądze, a tych MOSiR w swoim budżecie nie ma i nic nie wskazuje na to, by miał mieć. Dla-

tego Grzegorz Rusinowski, radny z tego osiedla, podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej złożył wniosek o wykonanie takiego muralu. Poszedł nawet dalej i o jego wycenę poprosił Sebastiana Krasonia, właściciela Studia Plastek, który wykonywał już kilka murali na osiedlu Słonecznym (m.in. żołnierzy wyklętych, ppłk. Adama Lazarowicza ps. Klamra, czy Edwarda Brzostowskiego). Ten jednak nie miał dla niego najlepszych informacji, ponieważ koszt wykonania takiego muralu to według niego około 100 000 zł.

- Tam najpierw potrzebny jest remont tego muru. Uzupelnienie ubytków, położenie gładzi, wyszpachlowanie powierzchni i dopiero wtedy można na nim malować - tłumaczy radny.

Zdaje sobie sprawę, że miasto na raz nie wyłoży tylu pieniędzy. Ale może z roku na rok? Albo znajdzie się sponsor.

tra

W geoportalu jest nadal ul. Karłowicza

Tak naprawdę jednak ten krótki odcinek powinien figurować pod nazwą ul. Rzeszowska.

Ulicę Karłowicza można znaleźć w geoportalu i w mapach google. Jej nazwy używa policja i inne służby. Stoi przy niej kilka domów i jest tylko jeden problem, żaden z nich nie ma adresu do niej przypisanego. Bo oficjalnie takiej ulicy w Dębicy nie ma, a budynki mają numery z ul. Cmentarnej bądź Rzeszowskiej, które ten odcinek łączy.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba podkreśla, że nazwa ul. Karłowicza funkcjonuje w przestrzeni publicznej od połowy lat 70-tych XX wieku. W archiwum Ratusza nie ma jednak uchwały o jej nadaniu. Nie ma również takiej o zmianie Karłowicza na Rzeszowską. Jej nazwa nie jest wymieniona w uchwale z sierpnia 2001 r. w sprawie ustalenia piśmowni nazw ulic w Dębicy.

Ogłoszenie



Ta ulica nie ma swojej nazwy.

- Miasto nie prowadzi też prac zmierzających do nadania temu odcinkowi drogi nowej nazwy - zapewnia Mateusz Kutrzeba.

JAG

Z ogromnym smutkiem żegnamy naszą wieloletnią koleżankę

Grażynę Erasmus

Była wspaniałą nauczycielką, wysoce cenioną za swoje profesjonalne podejście do obowiązków. Posiadała ogromną wiedzę ,którą przekazywała swoim wychowankom, kształtując wielu wybitnych informatyków. Zawsze pomocna i oddana, będzie nam bardzo brakowało Jej obecności wśród nas.

Łącząc się w bólu pragniemy złożyć Jej Bliskim szczere kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia

Dyrekcja, grono pedagogiczne ,pracownicy administracji i obsługi oraz społeczność uczniowska.

10 lipca oddadzą hołd zamordowanym

Tego dnia mija 78. rocznica zamordowania żołnierzy NSZ: Mruka, Bukieta i Pszczółki.

Uroczystości patriotyczne odbędą się na Rynku pod pomnikiem upamiętniającym ostatnią publiczną egzekucję na działaczach podziemia niepodległościowego w Polsce.

10 lipca 1946 roku na Rynku powieszni zostali żołnierze z oddziału NSZ Jana Stefki Mściciela: Józef Kozłowski, ps. Mruk, Franciszek Noster, ps. Bukiet i Józef Grębosz, ps. Pszczółka.

Wydarzenie to rozpocznie cykl uroczystości związanych z 80. rocznicą akcji Burza.

tra

Sprzedać tego obiektu burmistrz nie chce

Urządzenia na basenie długo już nie wytrzymają

Marta Pawełko-Tokarz uważa, że stacje uzdatniania wody popracują jeszcze co najwyżej 2-3 lata. A co potem?

Basen przy ul. Sobieskiego działa już od 21 czerwca. Dębiczanie chętnie z niego korzystają, co nie oznacza, że nie narzekają, choćby na stan przebieralni i toalet.

- Ja się im nie dziwię, uważam, że mają prawo narzekać - mówi szefowa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Tłumaczy, że od wielu lat jeśli przy Sobieskiego były prowadzone jakieś prace, to jedynie kosmetyczne, bo tylko na tyle było MOSiR stać. Tymczasem budynkowi, w którym mieszczą się toalety i przebieralnie, remont nie pomoże.

- Jego trzeba po prostu wyburzyć i na to miejsce postawić nowy - przyznaje.

Okazuje się jednak, że to nie stan zaplecza sanitarnego jest największym problemem na miejskim basenie. Tym co powinno spędzać sen z powiek przedstawicielom samorządu jest stan basenowej infrastruktury, czyli instalacji, pomp, czy urządzeń do filtrowania wody. Według Marty Pawełko-Tokarz

pracownicy MOSiR co kilka dni muszą przy niej coś naprawiać.

- To są urządzenia, które mają po 20-30 lat. Ile jeszcze pociągną? 2-3 lata? A co potem? - pyta.

Przyznaje, że jeszcze jakiś czas temu planowała remont i przebudowę nieck basenowych, nawet kontaktowała się już z firmą, która miała przygotować projekt takiej inwestycji. Opuściła jednak w momencie, kiedy okazało się, że cała infrastruktura jest do wymiany.

Według jej wyliczeń budowa nowego basenu wraz z zapleczem to koszt około 10-15 mln zł.

- Nie liczę na to, że miasto wyda na raz tyle pieniędzy, bo są pilniejsze potrzeby: hala sportowa, z której dzieci korzystać będą cały rok, czy droga, po której jeździć się będzie cały rok. A basen w ciągu roku działa tylko 6 tygodni - mówi.

Dużo łatwiej byłoby, gdyby pieniądze na ten cel udało się zdobyć w formie dotacji. Na to liczy tak szefowa MOSiR, jak i burmistrz Mateusz Kutrzeba.



Basen przy ul. Sobieskiego cieszy się dużą popularnością dębiczan.

- Jeśli pojawią się takie programy, to stanę na uszach, żeby te pieniądze zdobyć - deklaruje ten drugi, choć zdziwiony jest informacją, że urządzenia na basenie są w tak złym stanie. Twierdzi, że do tej pory Marta Pawełko-Tokarz mu tego nie zgłaszała.

Zdradza przy okazji, że ostatnio firma CD Locum ponownie zwróciła się do miasta z propozycją sprzedaży basenu, w zamian za co firma

miałaby wybudować taki obiekt w innym miejscu. On jednak nie bierze tego pod uwagę.

Zapowiada za to, że jeżeli tylko pojawi się program, z którego będzie można uzyskać dofinansowanie budowy basenu w wysokości 80%, to miasto w to wchodzi.

- A dopóki takiego dofinansowania nie ma to urządzenie będziemy remontować na bieżąco - mówi.

tra

KRÓTKO

SENIORZY TEŻ MAJĄ WAKACJE

Dlatego podopieczni ośrodków wsparcia Senior+, prowadzonych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, na pierwszą letnią wycieczkę wybrali się do Sandomierza. Zobaczyli tam m.in. dom Jana Długosza, Collegium Gostomianum, Bramę Opatkowską, Furtę Dominikańską zwaną Uchem Igielnym i Muzeum Zamkowe. Wszystkie te miejsca zwiedzali w komfortowych warunkach, w specjalnie do tego celu przystosowanych meksach w stylu retro.

NIE GRAJĄ, WIĘC NAPRAWIAJĄ

Krótką przerwę w rozgrywkach piłkarskich Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji postanowił wykorzystać na naprawę muraw na stadionach przy ul. Piłsudskiego i Chłodniczej. Pracownicy ośrodka zajęli się mocno wyeksploatowanymi polami bramkowymi na stadionie głównym oraz zniwelowaniem zapadłisk powstałych na stadionie bocznym, w których zbierała się woda i które powodowały trudności w rozgrywaniu meczów ligowych.

KOSTKI PÓJĄ W RUCH

Dębica Cubing Summer 2024, czyli letnia edycja dębickiego turnieju speedcubingowego, odbywać się będzie 24 i 25 sierpnia w hali sportowej II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy. Zapisy już się zaczęły, a więcej informacji znaleźć można na facebookowym profilu dębickiego Klubu Kostki Rubika.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA HANDLOWA OBOWIĄZUJE
09.07.2024 r. do 13.07.2024 r.
lub do wyczerpania zapasów

Konserwa
mielonka
drobiowa



300g

3⁹⁹
zł/szt

Śmietana
Primo Zott 18%



180g

1²⁹
zł/szt

Margaryna
Palma
kubek



500g

3³³
zł/szt

Majonez
z charakterem
Roleski



285ml

3⁹⁹
zł/szt

Masło wiejskie
extra
Rolmlec



200g

5⁹⁹
zł/szt

Sieć Handlowa Jubilatka informuje swoich klientów,
że w swojej ofercie posiada drób wyłącznie z Polskich hodowli



Galaretka
Gellwe
różne rodzaje



72g

1⁶⁹
zł/szt

Lody Hortex
wybrane rodzaje



70ml

1⁹⁹
zł/szt

Napój Hortex
wybrane rodzaje



1,75L

2⁹⁹
zł/szt

cena przy zakupie 2szt.

1/2 LITRA PIWA
ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO
ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Piwo Tyskie
puszka 5,2%



0,5L

3⁷⁹
zł/szt

oferta
handlowa

Sok Tymbark
pomarańczowy
100%



1L

4⁹⁹
zł/szt

W O**L**biektywie...



Fanus, maskotka Centrum Aktywnego Wypoczynku Fun&Sport, też świetnie bawił się w ostatni piątek podczas otwarcia nowego boiska wielofunkcyjnego. Fun Park mieści się przy ul. Ratuszowej 9, przy sali zabaw Fun&Sport. Nowy obiekt pełni funkcję boiska do piłki nożnej, koszykówki i siatkówki. Pokryty jest nawierzchnią pozwalającą na jazdę na wrotkach i rolkach. Na otwarcie Fun&Sport zorganizował imprezę pod nazwą Wrotko Rolko Disco z didżejem i konkursami z nagrodami. (tra).

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Chcemy zieleni, nie betonu

Osoby, które decydują o przestrzeni miejskiej Dębicy powinny wiedzieć, że oprócz kostki betonowej istnieją trawniki, zieleńce i rabaty. W większości miast przywraca się zieleni, bo każdy zielony element upiększa krajobraz i korzystnie wpływa na mieszkańców. Po przebudowie parku przybędzie powierzchni zielonych czy betonu? Ile zdrowych drzew, które dają cień i trochę chłodu zostanie wyciętych lub okaleczonych? Ile m² nowych trawników powstało w ciągu ostatnich miesięcy w Dębicy - moim zdaniem zero. Były obietnice, że w mieście będzie tak ładnie, tak zielono, tak czysto - czy coś się zmieniło? - nic. W Tarnowie, dużo większym mieście można w centrum bez przeszkód przemieszczać się chodnikami, u nas z chodników zrobiono parkingi. Piesi przeciskają się pomiędzy brudnymi autami. Na ul. Kolejowej dochodzi już do takich sytuacji, że kierowcy bezkarnie parkują w poprzek chodnika, na ul. Wielopolskiej z chodnika zrobiono

prywatny parking i piesi chodzą ruchliwą, powiatową ulicą, chodniki są pozostawiane parkującymi autami i trudno wejść do sklepu - jeden z przykładów - ul. Krótka.

Ala

Wakacje są dla dzieci

Jestem oburzony faktem, że w czasie wakacji nie ma dyżurów radnych. Dowiedziałem się o tym, kiedy chciałem spotkać się z jednym z nich. Zastanawiam się, czy można sobie zrobić wakacje od bycia radnym, bo według mnie wakacje są dla dzieci. W ciągu roku nie jestem w stanie podejść w wyznaczonych godzinach od 14:30 do 15:30, bo pracuję do 15:00 i nie zdążę dojechać. Dlatego chciałbym podejść w czasie kiedy mam urlop. I rozumiem, że radni też pracują i należy im się urlop, ale chyba nie dwa miesiące, tylko dwa tygodnie. Są wybierani na 5 lat, na 12 miesięcy w roku, a nie na 10. Sugerowałbym przewodniczącemu Rady Miejskiej przemyślenie tej sprawy.

Andrzej

Oświadczenia majątkowe radnych Rady Miejskiej w Dębicy

Nieruchomości warte prawie 4 miliony, milion na kontach i koń wart 80 tys. zł

Rozpoczynając kadencję radni mieli obowiązek złożyć oświadczenia majątkowe. Oto co w nim znaleźliśmy.

Jedynie oszczędności **Andrzeja Bala** to 24 249 zł wkładu w kasie zapomogowo-pożyczkowej. Jego mieszkanie warte jest 250 000 zł. Od 1 stycznia do 7 maja zarobił 54 760 zł. Do spłaty ma 7 350 zł wzięte z kasy zapomogowo-pożyczkowej.

Dużo większymi oszczędnościami pochwalić się może **Mariusz Blezień**, który odłożył 120 000 zł. Jego dwa mieszkania warte są 750 000 zł. W okresie od 1 stycznia do 7 maja zarobił 34 736 zł. Spłaca kredyt na zakup mieszkania, zostało mu jeszcze 153 660 zł.

Barbara Brzostowska odłożyła dokładnie połowę z tego co **Mariusz Blezień**, czyli 60 000 zł. Mieszkanie o powierzchni 74 m² wyceniono na 380 000 zł. Jej dochody to 5 408 zł renty. Spośród składników mienia ruchomego, które posiada najdroższy jest koń Otus warty 80 000 zł.

Zasoby pieniężne które **Mateusz Cebula** zgromadził w różnej formie (oszczędności, polisa na życie, pracowniczy plan kapitałowy) przekroczyły już milion złotych (dokładnie 1 003 436 zł). Mieszkanie i przyległe do niego nieruchomości warte są 325 000 zł. W ciągu 4 miesięcy zarobił 89 151 zł.

Ile zdołał odłożyć **Stanisław Ciszek** trudno powiedzieć, ponieważ

zapis: 81,64 tys. zł w oświadczeniu majątkowym można różnie interpretować. Dom, mieszkanie i działkę, które posiada, wycenił na 345 000 zł. Od początku roku na jego konto wpłynęło 22 511 zł.

Monika Garduła na czarną godzinę odłożyła 15 000 zł. Jednak posiada też obligacje skarbowe o wartości 700 000 zł i dom z działką warte 500 000 zł.

91 516 zł to środki jakimi dysponuje **Sławomir Gleń**. Składają się na to oszczędności, wkład w kasie zapomogowo-pożyczkowej i ubezpieczenie inwestycyjne. Od stycznia do maja zarobił 52 812 zł. Spłaca pożyczkę w wysokości 25 000 zł.

Paweł Hayn zaoszczędził 175 206 zł i 692 000 yenów. Na rachunkach PPK ma 14 640 zł. Jego dom wraz z działką warte są 310 000 zł. Na konto wpłynęło mu 40 557 zł.

Ewa Janeczko odkładać widocznie nie lubi, bo na koncie ma jedynie 12 000 zł. Za to wszystkie jej nieruchomości, w tym dom o powierzchni 380 m², warte są 3 820 000 zł. Od stycznia zarobiła 191 224 zł. Spłaca leasing bmw, fotowoltaikę, pompę ciepła i pantomograf. W sumie jej zobowiązania to 564 450 zł.

Mateusz Kamiński oszczędza w złotych, euro i dolarach.



Dziewiątka radnych po raz pierwszy składała oświadczenia majątkowe.

Ma 125 450 zł, 5 000 euro i 5 000 dolarów. Dom z działką warte są 390 000 zł. W cztery miesiące zarobił 27 195 zł.

Oszczędności **Grzegorza Kryckiego** to 15 000 zł i 6 000 dolarów oraz papiery wartościowe warte 80 000 zł. Ma trzy mieszkania, które wyceniono na 1 060 000 zł. Do maja zarobił 34 195 zł.

Na koncie **Piotra Michonia** znajdziemy 11 756 zł. Nie ma nieruchomości, ale i długów. Przez 4 miesiące zarobił 31 005 zł.

Paweł Pieniążek odłożył 62 000 zł. Do tego należy dodać pracowniczy plan kapitałowy - 7 300 zł i akcje - 34 595 zł. Jest właścicielem

mieszkania wartego 250 000 zł. Zarobił 39 952 zł.

Oszczędności **Jerzego Polniaszka** to 58 474 zł, 400 euro i papiery wartościowe warte 786 994 zł. Wszystkie posiadane nieruchomości wyceniono na 1 834 000 zł. Na jego konto wpłynęło w ciągu czterech miesięcy 35 247 zł.

Iwona Przydzielska na rachunku odłożyła 84 000 zł, a na PPK 7323 zł. Zarobiła 48 531 zł.

47 429 zł to kwota jaką udało się zaoszczędzić **Katarzynie Rostowskiej-Machnik**. Do tego jeszcze 5 790 zł ma w kasie zapomogowo-pożyczkowej, a jej polisa ubezpieczeniowa warta jest 34 500 zł. Na

330 000 zł wyceniono dom. Jej zarobki to 42 161 zł.

Grzegorz Rusinowski odłożył 10 000 zł. Mieszkanie i działkę, które posiada, są według niego warte 753 600 zł. Zarobił 22 770 zł, a spłaca 154 266 zł kredytów.

Oszczędności **Aliny Rzewuskiej** to 48 079 zł. Dwa mieszkania warte są 610 000 zł. Na jej konto wpłynęło 18 240 zł.

Ludmiła Stelmach-Kołodziej może pochwalić się 200 000 zł i 12 000 euro oszczędności. Do tego ma jeszcze 12 118 zł zgromadzone na PPK i 3 170 zł w KZ-P. Posiada też dwa domy o wartości 1 080 000 zł i inne nieruchomości wyceniane na 70 000 zł. Jej 4-miesięczne zarobki to 79 372 zł.

Grażyna Tomaszewska zaoszczędziła 9597 zł, 3853 funtów i 12 105 dolarów. Jej nieruchomości warte są 1 155 000 zł. Na konto wpłynęło jej 24 617 zł.

Na kontach **Zenona Trojana** znajdziemy 6 582 zł i 3 000 koron norweskich. Dom i działkę wyceniono na 600 000 zł. Jako członek zarządu dwóch spółek nie zarobił nic, prowadząc działalność gospodarczą stracił 4 495 zł. Jedynie jego dochody, o których wspomina w oświadczeniu, to 7 307 zł z tytułu zasiadania w radzie nadzorczej Administracji Domów Mieszkalnych i 1 048 zł, które zarobił na umowę o dzieło.

tra

Będzie nowy prezes

Katarzyna Radzik odwołana ze stanowiska

Obowiązki przejęła wiceprezes Sądu Rejonowego Beata Kozik.

Minister sprawiedliwości odwołał ze stanowiska Katarzynę Radzik, prezes dębickiego sądu, którą wcześniej, pod koniec maja, zawiesił w obowiązkach.

Argumentując wszczęcie postępowania odwoławczego Adam Bodnar podkreślił, że w czasie, kiedy ministrem sprawiedliwości był Zbigniew Ziobro, zmiana przepisów Ustawy o ustroju sądów powszechnych doprowadziła do sytuacji, w której na stanowiska prezesów i wiceprezesów sądów wyznaczane były osoby, które tych funkcji pełnić nie powinny.

- Nieposiadające wystarczającego doświadczenia orzeczniczego i menedżerskiego, a także niecieszące się poparciem i zaufaniem środowiska sędziowskiego. Kandydaci na prezesów i wiceprezesów sądów byli wybierani według klucza pozamerytorycznego, co w wielu przypadkach znacząco obniżyło standard zarządzania sądami - wyjaśniał.



Katarzyna Radzik nie jest już prezesem SR w Dębicy.

W ocenie ministra takie właśnie okoliczności zachodziły w przypadku Katarzyny Radzik.

W 2004 r. została ona powołana na stanowisko asesora sądowego w SR, w 2008 r. została sędzią, 7 sierpnia 2020 r. została wiceprezesem SR w Dębicy.

- Odbyło się to bez przeprowadzenia konsultacji z ogółem sędziów orzekających w tym sądzie. W chwili powołania sędzia Katarzyna Radzik nie posiadała

doświadczenia na stanowisku funkcyjnym w sądzie. 15 lutego 2023 r. została powołana do pełnienia funkcji prezesa Sądu Rejonowego. Również w tym przypadku powołanie odbyło się bez przeprowadzenia konsultacji z ogółem sędziów orzekających w tym sądzie - argumentował minister.

Do czasu powołania nowego prezesa obowiązki te przejęła Beata Kozik.

(nan)

Pszoki ich nie przyjmą

Kandydatów problemy z banerami

Posel Jan Warzecha przyznaje, że po ostatniej kampanii wyborczej udało mu się pozbyć wszystkich. Ale nie każdy miał tyle szczęścia.

- Ode mnie 70 procent zabrał jeden człowiek do celów ogrodniczych, a pozostałe właściciele posesji, u których wisiały - mówi poseł.

Część banerów zostaje spożytkowana w gospodarstwach domowych, ogródkach działkowych i schroniskach dla zwierząt, ale nawet po takim rozdysponowaniu, zostaje ich bardzo dużo. A pszoki odmawiają przyjęcia takich odpadów.

Na banerach znajdują się wizerunki oraz imiona i nazwiska osób, dlatego trzeba je pociąć.

Ogłoszenie własne wydawcy

W pszokach brak jest natomiast odpowiednich urządzeń do cięcia i rozdrabniania na kawałki. Dlatego Jan Warzecha wspólnie z posłem Fryderykiem Kapinosem złożyli do ministra klimatu interpelację w sprawie utylizacji takich materiałów wyborczych w pszokach. Chodziło im o to, by urządzenie do cięcia było w przynajmniej jednym punkcie w powiecie.

Minister wniosek ten uznał za bezzasadny tłumacząc, że banery nie są odpadami komunalnymi.

JAG



Jan Warzecha swoje banery rozdał.

Udało się! Do Sopotu dojechali w siedem dni

Maciej Pietrucha i jego dziadek Czesław Parys na rowerach pokonali ponad 700 km.

GPS nas czasem wyprowadzał w pole i musieliśmy prowadzić rowery - wspomina Czesław Parys.

W każdej z agencji Hestii byli witani z wielką serdecznością, a ostatni etap trasy, z Elbląga do Sopotu, pokonali z grupą kolarzy.

Pierwszy ma 24, drugi 72 lata, dlatego właśnie swoją wyprawę nazwali Rajdem Pokoleń. Jechali przez całą Polskę, odwiedzając biura ubezpieczeniowe Hestii, bo obaj właśnie z tą firmą są związani. Zresztą rajd był okazją do symbolicznej sukcesji biznesu dziadka, który ten prowadzi od 30 lat.

- No i udało się. Na szczęście pogoda nam dopisywała, uniknęliśmy zdarzeń drogowych, tylko

- Gdyby ktoś chciał się wybrać w taką trasę to najważniejsze jest: przygotowanie fizyczne i psychiczne, sprawny sprzęt i dobre zaplanowanie trasy - wylicza 72-latek.

On sam, choć jeszcze dobrze nie okrzepł po ponad 700-kilometrowej trasie, już ma kolejne plany, których jednak póki co nie chce zdradzać.

tra



Maciej Pietrucha i Czesław Parys na mecie w Sopocie. W środku Anna Brzezińska, menadżerka sprzedaży w Hestii.

Podstacji w Pustkowie-Osiedlu w planach na razie nie ma

Radny pisze do wójta

Jeśli karetka będzie stacjonować w Pustkowie-Osiedlu, to na pewno nie w najbliższym czasie.

Informacja o tym, że są takie plany, pojawiła się na profilu FB Pustków Pustków Osiedle 27 czerwca. Jej autor sugeruje, że otrzymał informację o możliwości utworzenia podstacji pogotowia ratunkowego w Pustkowie-Osiedlu. Prosił też radnych o zainteresowanie się tym tematem.

Na tej podstawie Józef Marek złożył wniosek do wójta Adama Pieniążka, by gmina postarała się o to, by karetka mogła stacjonować przy ośrodku zdrowia w Pustko-

wie-Osiedlu. Decyzja w tej sprawie należy jednak do wojewody.

W marcowej aktualizacji planu działania Państwowego Ratownictwa Medycznego dla województwa podkarpackiego planów dotyczących tej miejscowości jednak nie ma. Znaleźć w niej można tylko informację o utworzeniu od 1 stycznia 2025 r. podstacji w Głogowie Małopolskim oraz wydłużeniu czasu stacjonowania zespołu ratownictwa medycznego w Sieniawie z 16 do 24 godzin.

Obecnie w powiecie funkcjonują trzy podstacje: przy autostradzie A-4 w Żyrakowie oraz w Pilźnie i Brzostku.

JAG



Encyklopedia Dębicy

www.encyklopediadebicy.pl



Dopóki jest legitymacja

Na najmłodszych czekają doświadczeni terapeuci

Bez skierowania i bezpłatnie - taka pomoc potrzebna jest coraz większej liczbie dzieci i młodzieży.

DOT czyli Dębicki Ośrodek Terapii to placówka utworzona z myślą o szeroko pojętej pomocy psychologicznej - psychiatrycznej dla najmłodszych pacjentów.

- Jeżeli chodzi o wiek przyjęć, dla dzieci nie ma dolnej granicy. Okres posiadania legitymacji szkolnej stanowi górną granicę wieku, do kiedy przysługuje pacjentowi pomoc - wyjaśnia Wojciech Chmura, szef tej placówki.

Ośrodek oferuje bezpłatne świadczenia realizowane przez NFZ dla dzieci i młodzieży. To usługi z zakresu wsparcia psychologicznego, psychoterapii, opieki psychiatrycznej oraz środowiskowej opieki terapeutycznej.

- Funkcjonujemy na tzw. dwóch poziomach referencyjnych, poziom pierwszy stanowi Ośrodek Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci

i Młodzieży, natomiast drugi poziom to Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży - dodaje Chmura.

Wizyta u specjalisty nie wymaga skierowania od lekarza, nie obowiązuje rejonizacja. Wojciech Chmura zapewnia, że pracownicy ośrodka to wykwalifikowana kadra z dużym doświadczeniem. W pracy wykorzystują wiedzę oraz umiejętności z zakresu psychologii, psychoterapii oraz psychiatrii, zapewniając kompleksową pomoc młodym ludziom, którzy coraz częściej jej potrzebują.

Ogłoszenie



W tym budynku mieści się Dębicki Ośrodek Terapii dla dzieci i młodzieży.

Usługi to min. porady: psychologiczna diagnostyczna, psychologiczna, sesje: psychoterapii indywidualnej, rodzinnej, psychogrupowej, wsparcia psychospołecznego, wizyty osoby prowadzącej terapię środowiskową,

konsultacje psychiatryczne. Ośrodek jest czynny od poniedziałku do piątku, od 8:00 do 20:00, kontakt telefoniczny pod numerem: 734 806 956. Mieści się w Dębicy przy ul. Wielopolskiej 23.

(nan)

Fusy z kawy możesz odebrać za darmo

Podobnie jak skorupki jaj, resztki owoców i warzyw. Mogą się przydać w ogródku.

Właścicielka kawiarni Sernik w Koroncy Katarzyna Weselak sama jest pasjonatką ogrodnictwa. Jest przekonana, że wiele chemicznych środków można z powodzeniem zastąpić ich ekologiczną alternatywą.

- Na pomysł rozdawania fusów z kawy wpadłam po rozmowie z panią Danusią Malczak ze Stowarzyszenia Zielona Dębica - mówi. Jako że w kawiarni fusów produkuje się dużo, a można je jeszcze potem wykorzystać, żal wyrzucać taki surowiec. Pani Katarzyna podpowiada, że świetnie zakwaszają glebę i odstraszają ślimaki. W serniku można dostać też skorupki jajek, które z kolei wzbogacają ziemię w wapń oraz resztki warzyw i owoców do wykorzystania przy produkcji kompostu.

Właścicielka kawiarni podkreśla, że wszystkie resztki do zabrania są za darmo, można je sobie zarezerwować, dzwoniąc pod numer 661 310 289, albo po prostu wziąć, przychodząc do Sernika z własnym opakowaniem.

Póki co ekologiczna oferta nie cieszy się dużą popularnością, ale Katarzyna Weselak jest przekonana, że jeśli się ją rozpropaguje, znajdą się stali odbiorcy tego, co po użyciu w kawiarni może przydać się w ogrodzie. Uważa, że ludzie muszą się przekonać do tego pomysłu, który na naszym gruncie jest nowy.

- Tutaj naprawdę zbieramy tego duże ilości i dla wielu osób wystarczy - mówi.

Właścicielom ogrodów podpowiada jeszcze jeden ekologiczny sposób, tym razem do zatrzymania plagi mszyc. Zamiast chemicznych oprysków: roślinę spryskać roztworem mydła potasowego, by owady nie były w stanie utrzymać się na śliskiej powierzchni.

Katarzyna Weselak wspomina o jeszcze jednym pomysle, o którym rozmawiała z przedstawicielką Zielonej Dębicy, a mianowicie miejskim kompostowniku, z którego mogliby korzystać ci mieszkańcy, którzy nie mają możliwości sami wyprodukować kompostu. Przypomina sobie, że pierwszy raz widziała taki prawie 30 lat temu podczas wyjazdu do Belgii.

- Nawet w niedalekim Tarnowie mają - dodaje.

(nan)



W kawiarni fusów nigdy nie brakuje, więc po co mają się marnować.

WÓJT GMINY
DĘBICA
WGP.6840.2.2024

Dębica, dnia 24.06.2024 r.

OGŁOSZENIE O I PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

Na podstawie art. 38, art. 40 ust. 1, pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.), § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2213).

**WÓJT GMINY DĘBICA OGŁASZA
I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Dębica
położonej na terenie wsi Brzeźnica**

nr działki	pow. w ha	numer KW	cena wywoławcza w zł netto	wadium	data przetargu	godzina przetargu
1/10	0,02	RZ1D/00006939/0	19 000,00 zł	3 800,00 zł	22.08.2024 r.	11 ⁰⁰

Nieruchomość o nr ew. 1/10 położona jest w centralnej części miejscowości Brzeźnica.

Działka zabudowana budynkiem „starego młyna” – obiekt murowany z cegły pełnej, o pow. zabudowy 170 m². Najbliższe otoczenie przedmiotowej nieruchomości stanowią tereny budownictwa mieszkalnego jednorodzinnego w zwartej zabudowie położone w rejonie ul. Metalowej i ul. Miedzianej oraz tereny niezabudowane. Działka posiada bezpośredni dostęp do dróg gminnych asfaltowych tj. ul. Miedzianej (dz. o nr ew. 426/3) i ul. Metalowej (dz. o nr ew. 955). Nieruchomość uzbrojona jest w sieć elektryczną, wodociągową, gazową i telekomunikacyjną. Sieć kanalizacji sanitarnej przebiega przez działki sąsiednie.

Z uwagi na brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Dębica przeznaczenie nieruchomości określa studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Dębica. W studium działka ta objęta jest symbolem R2 – obszar rolniczej przestrzeni produkcyjnej z dopuszczeniem zabudowy, strefa aktywnej działalności gospodarczej.

Budynek znajdujący się na działce o nr ew. 1/10 nadaje się do rozbiórki lub generalnego remontu. Decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Dębicy został nałożony na właściciela w/w nieruchomości obowiązek wykonania robót budowlanych mających na celu zabezpieczenie przedmiotowego budynku przed dalszą degradacją.

Wycytowana cena będzie opodatkowana podatkiem VAT zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 361).

Wadium płatne na konto Urzędu Gminy Dębica Nr 63 1240 4764 1111 0000 4861 2049 PEKAO S.A., najpóźniej do dnia 19.08.2024 r., tak aby w tym dniu znajdowało się na koncie Urzędu Gminy. Uprawniać ono będzie do wzięcia udziału w przetargu. Dowód wpłaty wadium podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

**Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Dębica
przy ul. Stefana Batorego 13, II piętro, sala konferencyjna.**

Osoba, która wygra przetarg zostanie najpóźniej w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu zawiadomiona o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

**Szczegółowych informacji zasięgnąć można w Urzędzie Gminy Dębica
przy ul. Stefana Batorego 13 (pokój nr 12) lub telefonicznie pod numerem 14 680 33 27.**

**Z up. WÓJTA
mgr inż. Grzegorz Skrzypek
Zastępca Wójta**

Egzamin ósmoklasisty 2024

Z setką tylko dębicka Dwunastka

Uczniowie tej szkoły najlepiej napisali egzamin z języka angielskiego, bardzo dobrze także z matematyki.

Dyrektor SP nr 12 Grzegorz Nowacki o tegorocznych absolwentach wypowiada się w samych superlatywach. Zauważa, że uczniowie ci mieli wiele talentów.

- Dwukrotnie wygrali Bajkowsko, wojewódzki przegląd grup teatralnych w Teatrze Maska w Rzeszowie - przypomina.

Uczestniczyli w wielu konkursach przedmiotowych, artystycznych i zawodach. Okazali się bardzo empatyczni, przyjmując kolegów z Ukrainy. Uczyli się patriotyzmu, reprezentując szkołę w poczmie sztandarowym. A zwieńczeniem tych ośmiu lat jest najlepszy wynik w egzaminie ósmoklasisty.

Poza nim bardzo duże powody do zadowolenia mogą mieć też

nie było w niej ósmej klasy, podobnie jak w piętnastu innych szkołach. To efekt tego, że wielu rodziców zdecydowało się przed dziewięciu laty posłać dzieci do pierwszej klasy w wieku sześciu lat. Egzamin ósmoklasisty pisało więc teraz tylko 749 uczniów, a przed rokiem było ich aż 1 692.

Najlepszym wynikiem z języka polskiego w obecnej sesji może pochwalić się SP Łęki Górne - 33,4 pkt. Na drugim miejscu jest SP Dębowa - 32,4 pkt., a na trzecim SP Korzeniów - 32,2 pkt. Na drugim biegunie znalazły się SP Gumniska - 20 pkt., SP Mokre - 19,9 pkt. i SP nr 6 Dębica - 18,9 pkt.

Z matematyką najlepiej poradzili sobie uczniowie SP Straszęcina - 21,1



Absolwenci Szkoły Podstawowej nr 12 w Dębicy. Górny rząd od lewej: Grzegorz Nowacki (dyrektor), Patryk Pełka, Klaudiusz Nykiel, Karol Jaźwiński, Kira Valihura, Viktoria Gonet, Emilia Michalik, Mateusz Pełka, Xavier Praisner, Ryszard Barszcz (wychowawca). Dolny rząd od lewej: Marcel Ozga, Szymon Guziec, Grzegorz Wolańczyk, Szymon Kucmierz. Nieobecni na zdjęciu: Mateusz Basta, Emilia Kudroń, Oleksandr Sandul.

dyrekcje szkół w Zwierniku i Wiewiórce. Wszystkie te, które znalazły się na podium, awansowały w porównaniu do ubiegłego roku z bardzo odległych miejsc. W Weldon School w Dębicy, która ostatnio miała najwyższy wynik, było teraz tylko dwóch uczniów, a tych, w których jest ich mniej, niż pięciu, nie uwzględniamy w rankingu, bo ich wyniku nie podaje Okręgowa Komisja Egzaminacyjna.

Drugiej przed rokiem SP Wola Wielka również w nim nie ma, bo

pkt. Bardzo dobre wyniki osiągnęli również ich rówieśnicy z SP Głobikowa - 19,8 pkt. i SP nr 12 Dębica - 19 pkt. Najsłabiej wypadły SP Nawisie Brzostek - 7,8 pkt., SP Żdźary - 7,7 pkt. i SP nr 6 Dębica - 6,6 pkt.

Jedyną szkołą, która osiągnęła wynik powyżej 50 punktów z języka angielskiego była SP nr 12 Dębica - 51 pkt. Do pierwszej trójki weszły też SP Zwiernik - 46,2 pkt. i SP Wiewiórka - 43,3 pkt. Ranking w tej kategorii zamykają SP Gumni-

Ranking szkół podstawowych

Miejsce	Szkoła podstawowa	J. polski	Matematyka	J. angielski	Razem
1.(53)	SP nr 12 Dębica (11)	31,0	19,0	51,0	101,0
2.(61)	SP Zwiernik (12)	31,7	17,2	46,2	95,1
3.(65)	SP Wiewiórka (14)	31,5	17,7	43,3	92,5
4.(26)	SP Czarna (21)	32,0	16,2	41,9	90,1
5.(16)	SP Grabiny (11)	28,7	17,8	40,8	87,3
6.(19)	SP Strzegocice (15)	30,1	16,9	40,1	87,1
7.(20)	SP nr 11 Dębica (30)	32,0	16,1	38,8	86,9
8.(12)	SP nr 5 Dębica (46)	28,9	14,3	42,7	85,9
9.(4)	SP Pustynia (23)	31,0	15,2	38,9	85,1
10.(10)	SP nr 4 Dębica (13)	27,9	12,9	42,1	82,9
11.(30)	SP Machowa (8)	29,9	15,0	37,6	82,5
12.(38)	SP Dębowa (7)	32,4	15,0	34,5	81,9
13.(40)	SMS Igloopol (15)	27,5	15,9	38,3	81,7
14.(63)	SP Róża (16)	31,8	14,8	34,3	80,9
15.(57)	SP Latoszyn (11)	28,4	15,6	35,9	79,9
16.(28)	SP nr 9 Dębica (33)	28,1	13,7	38,0	79,8
17.(34)	SP Stara Jastrząbka (9)	28,7	16,3	34,7	79,7
18.(44)	SP Bobrowa (12)	31,1	11,2	37,1	79,4
19.(9)	SP nr 10 Dębica (16)	28,6	12,7	37,7	79,0
20.-)	SP Jaźwiny (11)	31,2	14,0	33,2	78,4
21.(17)	SP Pustków-Osiedle (15)	29,9	12,4	35,9	78,2
22.(27)	SP Łęki Górne (11)	33,4	13,7	31,0	78,1
23.(25)	SP Pilzno (64)	28,7	13,8	35,0	77,5
24.(49)	SP Brzeźnica (17)	26,6	14,8	36,0	77,4
25.(22)	SP Jaworze Górne (10)	30,4	15,3	31,6	77,3
26.(15)	SP Straszęcina (8)	23,6	21,1	32,5	77,2
27.(3)	SP Głobikowa (5)	27,8	19,8	28,7	76,3
28.(51)	SP Paszczyzna (16)	26,5	15,0	33,9	75,4
29.(45)	SP nr 2 Jodłowa (13)	30,5	13,1	31,1	74,7
30.(48)	SP Korzeniów (7)	32,2	10,7	30,7	73,6
31.(54)	SP Podgrodzie (7)	25,2	15,4	32,1	72,7
32.(6)	SP Zasów (10)	23,1	16,0	33,2	72,3
33.(46)	SP Lipiny (9)	26,5	12,1	32,5	71,1
34.(39)	SP nr 1 Jodłowa (20)	22,2	12,7	36,1	71,0
35.(33)	SP Żyraków (13)	25,6	11,5	33,6	70,7
36.(23)	SP nr 2 Dębica (11)	20,4	14,4	35,6	70,4
37.-)	SP nr 3 Jodłowa (5)	26,3	15,2	28,3	69,8
38.(14)	SP Nagawczyna (12)	25,1	12,0	32,0	69,1
39.(13)	SP nr 8 Dębica (12)	20,8	10,7	34,7	66,2
40.(50)	SP Parkosz (7)	27,8	10,9	26,6	65,3
41.(8)	SP nr 3 Dębica (18)	23,4	10,9	30,6	64,9
42.(58)	SP Siedliska-Bogusz (10)	22,6	8,6	33,6	64,8
43.(42)	SP Pustków (15)	26,1	10,4	27,7	64,2
44.(60)	SP Nawisie Brzostek (13)	26,7	7,8	27,4	61,9
45.(52)	SP Stobierna (11)	26,3	10,5	24,5	61,3
46.(11)	SP Gumniska (5)	20,0	12,9	24,1	57,0
47.(55)	SP Słotowa (12)	20,6	10,1	26,2	56,9
48.(36)	SP Żdźary (6)	25,6	7,7	23,0	56,3
49.(43)	SP Brzostek (25)	21,9	7,9	26,1	55,9
50.(37)	SP nr 6 Dębica (10)	18,9	6,6	26,1	51,6
51.-)	SP Mokre (9)	19,9	9,8	16,7	46,4

* W ubiegłym roku szkolnym w Kamienicy Dolnej, Przeczycy i NSP Weldon School w Dębicy było poniżej pięciu uczniów, dlatego ich wyników nie uwzględniamy w rankingu. Ósmym klas nie było natomiast w ogóle w Borowej, Chotowej, Dęborzynie, Dobrkowie, Głowaczowej, Gorzejowej, Górze Motycznej, Grudnej Górnej, Januszkowicach, Kamienicy Górnej, Łękach Dolnych, Nagoszynie, Smarżowej, Stasiówce, Woli Wielkiej i Zawadzie.

** W nawiasie miejsce szkoły w poprzednim rankingu.

*** W kolumnach podajemy średnie punktowe osiągnięte przez uczniów z poszczególnych przedmiotów. Do zdobycia było 45 pkt. z języka polskiego, 25 pkt. z matematyki i 55 pkt. z języka angielskiego.

Ranking gmin:

1. Gmina Czarna	81,9
2. Miasto Dębica	80,0
3. Gmina Pilzno	77,6
4. Gmina Dębica	74,0
5. Gmina Żyraków	73,7
6. Gmina Jodłowa	73,6
7. Gmina Brzostek	59,2

Gmina	Język polski	Matematyka	Język obcy
Gmina Czarna	30,4	15,1	36,4
Miasto Dębica	27,5	13,8	38,7
Gmina Pilzno	28,8	14	34,8
Gmina Dębica	27,4	13,5	33,1
Gmina Żyraków	27	13,1	33,6
Gmina Jodłowa	26,6	13,5	33,5
Gmina Brzostek	23,4	8,3	27,5
Powiat dębicki	27,6	13,4	35,1

ska - 24,1 pkt., SP Żdźary - 23 pkt. i SP Mokre - 16,7 pkt.

Do sensacyjnego wręcz zwrotu doszło w rankingu gmin. Po raz pierwszy w historii najlepszy wynik ma nie miasto Dębica, a gmina

Czarna. Aż pięć z sześciu sklasyfikowanych szkół z jej terenu znalazło się w pierwszej dwudziestce rankingu, dwie z nich SP Czarna i SP Grabiny w pierwszej piątce. Uczniowie z tej gminy zdecydowa-

nie lepiej od rówieśników z miasta poradzili sobie z językiem polskim, mieli też sporą przewagę w matematyce, a nieco gorsi okazali się tylko z języka angielskiego.

Janusz Grajcar

Najlepsi w całej gminie

W Paszczynie na najwyższym podium

Historyczne zwycięstwo młodych strażaków ze Stobiernej - tryumfowały obie drużyny.

Nie mieli sobie równych drużyny i druhowie ze Stobiernej podczas Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych, rozegranych w Paszczynie. Choć temperatura nie zachęcała do wysiłku fizycznego, ochotniczy narybek pokazał, że rosną z nich prawdziwe rekiny ratownictwa. Najpierw swoje umiejętności prezentowali najmłodsi. Wszystkie drużyny spisały się na medal i wszystkie medalami zostały nagrodzone.

Po nich do konkurencji stanęła młodzież. Tutaj już było na poważnie, walka była zacięta, a publiczność zachęcała zawodników do wysiłku głośnym dopingiem. Dla młodzieżówki ze Stobiernej te zawody okazały się wyjątkowe, bo na najwyższym stopniu podium stanęły tego dnia obydwie drużyny, biorące w nich udział.

- Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego historycznego podwójnego zwycięstwa - napisali na swoim profilu FB.

Skład zwycięskiej drużyny dziewcząt to: Wiktoria Pyskaty, Milena Kania, Antonina Drogoń, Julia Kania, Amelia Kania, Jagoda Miazga, Wiktoria Marć, Aleksandra Momola, Julia Kmiecik, Liliana Kamińska.

Drugie miejsce zajęła drużyna z Nagawczyny, kolejne z Pustkowa-Strachowa i Stasiówki.

Chłopcy tryumfowali w składzie: Wojciech Kalita, Filip Kalita, Kamil Klusek, Mateusz Żółkiewski, Oliver Krajewski, Dawid Ozimek, Karol Marć, Igor Sajdak, Kacper Źródło, Jakub Domaradzki.

Kolejne miejsca zajęły MDP: Zawada, Paszczyna, Stasiówka, Kozłów, Podgrodzie.

(nan)



Tak z podwójnej wygranej cieszyły się zwycięskie drużyny ze Stobiernej.

Na mistrzostwa jak co roku przyjadą poszukiwacze złota. I nie tylko

W sobotę 20 lipca gwaro zrobi się na stadionie w Gumnikach. Atrakcji nie zabraknie.

Doroczne wydarzenie w gminie Dębica, czyli Mistrzostwa w Plukaniu Złota w tym roku zapowiadane jest jako festyn kulturalno-historyczny.

Ogłoszenie

W programie m.in. szkółka plukania złota, miniturniej piłki nożnej, dymarka-stanowisko ze średniowiecznym piecem do wytopu żelaza, wczesnośredniowieczne obozowisko wojów słowiańskich, zbrojownia, strzelnica, jazda konna, staropolska kuchnia. Podziwiać będzie można kunszt lucznika, garncarza, plecionkarza, zielarza,

a także kuglarzy. Dla najmłodszych gry, zabawy.

Zapisy uczestników przyjmowane będą od godz. 15:00, zawody rozpoczną się o godz. 16:00. Do wygrania atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsorów. Na zakończenie zabawa taneczna pod gołym niebem.

(nan)

Piknik pachnący latem

Zaprosiły Bobrowianki

Świętojańska Biesiada - pod takim hasłem zorganizowane zostało spotkanie w Bobrowej.

Organizatorami były członkinie KGW Bobrowianki, przy współpracy ze strażakami OSP. Były występy artystyczne grup dziecięcych, na scenie, tańcząc i śpiewając, zaprezentowały się także gospodynie. Wieczorem odbyło się puszczanie wianków, a następnie zabawa taneczna przy muzyce na żywo. Panie z koła serwowały regionalne przysmaki, strażacy zaprosili na pieczone kielbaski. Atrakcją był pokaz quadów i motocykli.



(nan)

Goście pikniku nie nudzili się.

Wójt Marek Rączka z absolutorium

Oraz wotum zaufania, które od radnych otrzymał na ostatniej sesji Rady Gminy Żyraków.

Absolutorium udzielane jest za wykonanie budżetu z roku poprzedzającego głosowanie. Wcześniej sprawozdanie z tego, na co i w jaki sposób wydane zostały gminne pieniądze, musi zatwierdzić Regionalna Izba Obrachunkowa.

Podczas ostatniego posiedzenia w gminie Żyraków, radni głosowali absolutorium dla wójta Marka Rączki. W sesji uczestniczył komplet, ale nie wszyscy podnieśli ręce za podczas głosowania. Trzy osoby wstrzymały się od głosu.

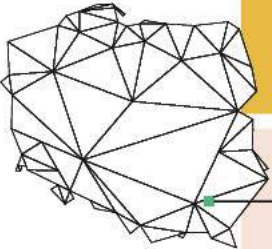
To Magdalena Żmuda, Zbigniew Grdeń oraz Tadeusz Kulas - wszyscy do rady weszli startując z komitetu przeciwnika Marka Rączki w ostatnich wyborach, Roberta Moskala. Taki sam wynik miało głosowanie nad wotum zaufania dla wójta.

Sam Marek Rączka, dziękując radnym za taką formę uznania, stwierdził, że cieszy go poparcie - co podkreślił - zdecydowanej większości członków Rady Gminy. Zwrócił uwagę na to, że zaufanie, jakim obdarzyli go przedstawiciele mieszkańców, jest dla niego motywacją do dalszej pracy dla dobra lokalnej społeczności.

(nan)



LERG®
PRODUCENT ŻYWIC
SYNTECYCZNYCH



TU JESTEŚMY



Pustków-Osiedle

OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ NASZA OFERTA PRZEŚLIJ SWOJE CV NA ADRES: rekrutacja@lerg.pl LUB ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

DOŁĄCZ DO NAS!






www.lerg.pl

W pierwszą niedzielę sierpnia na pilźnieńskim Rynku

Były warsztaty, a będzie koncert

Wszystko w ramach projektu realizowanego przez Muzeum Regionalne.

Na barykadach wolności - łączniczki, sanitariuszki... żołnierze, bo taki tytuł nosi projekt w hołdzie kobietom - żołnierzom Armii Krajowej obwodu dębickiego, realizowany jest dzięki dotacji z programu Z Kobiętami Patriotkami Fundacji Totalizatora Sportowego.

Pilźnieńskie muzealniki zadbały, by w warsztatach historyczno-plastycznych wzięli udział mieszkańcy gminy reprezentujący kilka pokoleń. Od uczniów szkół podstawowych ze Słotowej i Pilzna, młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego w Pilźnie i harcerzy z Hufca ZHP Ziemi Pilźnieńskiej, po członków Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Gminy Pilzno.

- Wśród tych ostatnich były osoby, które choćby z opowieści rodziców pamiętają czasy, o których opowiadamy. Była np. pani z rodziny Eleonory Świerczek, która podzieliła się z nami osobistymi wspomnieniami - mówi Marzena Baum-Gruszowska, kierowniczka MR w Pilźnie, która podczas warsztatów występowała z wykładami przybliżającymi sylwetki bohaterkich pilznieńskich, walczących w oddziałach Pocisk i Zapalnik AK



Seniorzy też brali udział w warsztatach organizowanych przez Muzeum Regionalne w Pilźnie.

obwodu dębickiego, a także biografii bohaterkich kobiet powstania warszawskiego. Towarzyszyły im zajęcia plastyczne prowadzone przez Annę Roszkowską.

A już 4 sierpnia na pilźnieńskim Rynku odbędzie się trzecia edycja koncertu będącego tym razem zwieńczeniem projektu. Do aranżacji sceny, jak zapowiada Marzena

Baum-Gruszowska, wykorzystane zostaną archiwalne fotografie bohaterki ziemi pilźnieńskiej.

Koncertowi towarzyszyć będzie ekspozycja militariów z epoki przygotowana przez Sekcję Rekonstrukcji Historycznej im. 16 Pułku Piechoty Ziemi Tarnowskiej oraz prace przygotowane w trakcie realizacji warsztatów.

Podczas koncertu utwory patriotyczne i wojskowe wykonywać będą młodzi i dorośli muzycy - mieszkańcy gminy oraz działający od niedawna Chór Mieszany Gminy Pilzno. Organizatorzy liczą, że publiczność przyłączy się do śpiewających na scenie, by uczcić kobiety - bohaterki AK.

tra

Chcą od 88 do 140 mln zł

Siedem ofert wpłynęło do przetargu na zaprojektowanie i budowę obwodnicy Pilzna.

Według przedstawicieli rzeczowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad najniższą złożyła firma Eurovia, która zaproponowała kwotę 88 457 488 zł. Najwyższa oferta spółek Roverpol i Roverpol Infraestructuras opiewa na 140 835 000 zł. W przetargu wzięły również udział firmy: PORR, Strabag, Budimex, Banimex oraz połączone siły Przedsiębiorstwa Drogowo-Mostowego z Dębicy i Mostów Łódź.

Najniższa oferta Eurovii nie oznacza, że to właśnie ta firma zajmie się budową obwodnicy, ponieważ złożone oferty są obecnie sprawdzane i oceniane na podstawie trzech kryteriów (cena - 60%, przedłużony okres gwarancji na ekrany akustyczne - 10% i przedłużenie gwarancji na obiekty mostowe - 30%).

Ponad 2,5 kilometrowa obwodnica rozpoczynać się będzie, jak twierdzą drogowcy, wraz ze skrzyżowaniem DK94 z DK73 w Pilźnie. W okolicy przecięcia się ul. Wiaduktowej z ul. Lwowską powstanie rondo. Obwodnica będzie przebiegała nad rzeką Dulczą. Na końcowym odcinku włączy się przez rondo do istniejącej DK73 w Strzegocicach.

tra

Na zawody powiatowe jadą panie z Jażwin i panowie ze Zdżar

Te dwie drużyny okazały się najlepsze spośród startujących w zawodach w Czarnej.

Krzysztofa Pękale, prezesa Zarządu Gminnego OSP w Czarnej, najbardziej cieszy fakt, że w rywalizacji sportowo-pożarniczej wzięły w tym roku udział drużyny z wszystkich jednostek OSP.

- Przed rokiem zabrakło Głowaczowej, wcześniej często nie startowało Podlesie - przypomina.

Coraz więcej jest także ekip żeńskich. W ubiegłym roku wystartowały trzy, w tym były już cztery. I nie ma nic przeciwko, by tendencja przybywania co dwanaście miesięcy kolejnej utrzymała się w następnych latach.

Wszystkie drużyny rywalizowały najpierw w sztafetach z przeszkodami, a później w zadaniu bojowym. Różnica pomiędzy torem dla pań i panów była tylko taka, że

żadna z kobiet nie musiała pokonywać ścianki. W zamian za nią był płotek do przeskoczenia.

W grupie żeńskiej najlepsza po dwuboju (sztafeta+bojówka) okazała się drużyna OSP Jażwiny, która wyprzedziła OSP Zdżary i OSP Czarna. A miejsca na podium zabrakło dla OSP Chotowa.

OSP Jażwiny wystartowała w składzie: Angelika Dykas, Beata Ćwik, Gabriela Reczek, Izabela Walewska, Karolina Trzaskuś, Natalia Frysztak, Natalia Mikosz i Zuzanna Kurdziel.

OSP Zdżary reprezentowały: Agnieszka Łukasik, Wioletta Cyborń, Martyna Ćwik, Kinga Kara, Wiktoria Wantuch, Oliwia Buch, Aleksandra Kubicka i Anna Tryba.

W OSP Czarna pobiegły: Małgorzata Pękala, Angelika Ciebien, Elżbieta Łazarska, Agata Marć, Kinga Klęk, Patrycja Zagórska, Weronika Zagórska, Wioletta Cieśla i Aleksandra Trzaskuś.

W rywalizacji mężczyzn dwie najlepsze jednostki ze współzawodnictwa pań zamieniły się miejscami. Triumfowała OSP Zdżary wyprzedzając OSP Jażwiny, a skład podium uzupełniła tym razem OSP Chotowa. Dalsze miejsca zajęły 4. OSP Grabiny, 5. OSP Róża, 6. OSP Czarna, 7. OSP Głowaczowa, 8. OSP Borowa, 9. OSP Stara Jastrząbka i 10. OSP Podlesie.

OSP Zdżary reprezentowali: Piotr Kloch, Dawid Michoń, Gabriel Kolak, Dawid Kara, Marcin Tworek, Szymon Knych, Krystian Ćwik, Szymon Hebda i Kamil Cyborń.

W OSP Jażwiny walczyli: Rafał Drożdż, Kamil Janus, Patryk Janus, Tomasz Kutrzuba, Szczepan Wałęga, Mateusz Nosal, Wiktor Dykas, Piotr Kusek, Krzysztof Kalęba i Paweł Kusek.

Ekipę OSP Chotowa tworzyli: Damian Skóra, Mateusz Paprocki, Michał Bała, Rafał Pluta, Mateusz Reguła, Tomasz Reguła, Michał



Drużyna z OSP Głowaczowa, której przed rokiem w rywalizacji zabrakło, tym razem zajęła siódmą pozycję.

Klasa, Kacper Socha i Łukasz Gajewski.

- Cieszę się bardzo z zajętych miejsc na podium, tym bardziej, że w obu przypadkach po sztafe-

cie zajmowaliśmy trzecie miejsce i w obu awansowaliśmy po bojówkach - mówi Marcin Tworek wiceprezes-naczelnik OSP Zdżary.

JAG

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE

od
6 zł

**Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne**

www.debica24.eu/ogloszenia

Mają nowy samochód

Strażacy świętowali w Jodłowej

Powodów do radości mieli kilka. Były to nie tylko kluczyki do nowego wozu.

Nowy Man do remizy OSP w Jodłowej przyjechał już 29 lutego, ale oficjalnie przekazany został strażakom cztery miesiące później. Ta uroczystość była też okazją do wręczenia medali i odznaczeń strażakom ratownikom oraz złożenia ślubowania przez Młodzieżową Drużynę Pożarniczą.

Złotym Medalem Za zasługi dla pożarnictwa wyróżnionych zostało pięciu druhów OSP Jodłowa: Zbigniew Baran, Jacek Czachara, Jan Latocha, Jan Wójcik i Wojciech Ziolo. Srebrny Medal trafił do trzech. Otrzymali go Marek Dzierwa, Marcin Klucznik i Marek Kumiega. Brązowe Medale odebrało zaś czterech druhów, wśród których byli: Andrzej Janiga, Damian Kaczka, Paweł Kos i Kamil Rynkar.

Młodszym stażem druhom przyznane zostały odznaki Strażak Wzorowy. Trafiły one do: Adama Czapli, Damiana Garnarczy, Bartłomieja Machowskiego, Artura Nowaka, Sebastiana Olszewskiego i Bartłomieja Serafina.

Wśród członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, którzy złożyli ślubowanie na sztandar, byli: Ad-



Młodzieżową Drużynę Pożarniczą w Jodłowej tworzy obecnie osiem druhen i dziewiętnastu druhów.

rian Baran, Marta Borowy, Roksana Czachara, Jakub Czyż, Maksymilian Dzik, Blanka Furgał, Karol Galus, Filip Gomółka, Klaudia Gomółka, Patryk Gruszka, Nikodem Huk, Antoni Janiga, Przemysław Janiga, Sebastian Janusz, Adam Kumiega, Karol Kumiega, Katarzyna Kumiega, Michał Kumiega, Mikołaj

Kumiega, Krzysztof Łacki, Szymon Nalepa, Justyna Olszewska, Justyna Pacana, Jakub Pytlik, Julia Stawarz, Mateusz Ziolo i Szymon Ziolo.

Opiekę nad MDP sprawuje Jan Kapłon, naczelnik OSP Jodłowa. Opowiada, że ta tworzyła się od marca 2023 r. Druhowie organizowali dla młodzieży ćwiczenia, spo-

tkania i wycieczki, by zainteresować ich jak najbardziej tematyką. Dzięki temu doprowadzili 27 osób w wieku 7-18 lat do złożenia ślubowania.

- Po tej uroczystości już mieliśmy telefony od kolejnych chętnych. Lista jest otwarta, cały czas zapraszamy - mówi Jan Kapłon.

Janusz Grajcar

Arena Zawadka czeka na pary

Już po raz ósmy odbędą się Mistrzostwa Gminy Brzostek w siatkówce plażowej.

Tegoroczna edycja turnieju zaplanowana została na niedzielę 21 lipca. Zawody rozpoczną się o godz. 14:00 na boisku zwanym popularnie Arena Zawadka Brzosteczka.

W odróżnieniu od Grand Prix Brzostek, które zostało rozegrane w czerwcu, zgłoszenia przyjmowane będą tylko od urodzonych w 2008 roku i starszych mieszkańców w gminie Brzostek. Te pochodzące od osób spoza nie będą w ogóle brane pod uwagę.

Zainteresowani mogą zapisać się najpóźniej do środy 17 lipca. Mogą to zrobić osobiście przychodząc do hali sportowej w Brzostku (ul. Mysłowskiego 11) lub mailowo pisząc na adres halasportowa@brzostek.pl lub przez fanpage na Facebooku. Wpisowe od pary wynosi 30 zł.

System rozgrywek będzie uzależniony od liczby zgłoszonych par. Na stronie osir.brzostek.pl są do pobrania formularz zgody na udział w zawodach osoby niepełnoletniej i dla osoby pełnoletniej. Tam również można zapoznać się z regulaminem zawodów.

Trzy najlepsze pary otrzymają nagrody ufundowane przez dyrektora OSiR w Brzostku, który organizuje turniej wspólnie z sołectwem Zawadka Brzosteczka.

JAG

W rocznicę konsekracji sanktuarium

Najważniejsze parafialne święto

Tak uroczystość, która będzie obchodzona w sobotę nazywa proboszcz ks. Piotr Adamczyk.

Choć nie jest to żaden okrągły jubileusz, to tegoroczne obchody będą miały jednak wyjątkowy charakter. W obchodach rocznicowych, które zaplanowane zostały na sobotę 13 lipca weźmie udział budowniczy Sanktuarium Dzieciątka Jezus w Jodłowej ks. Franciszek Cieśla. To on też skieruje do wiernych słowo Boże.

W tym dniu msze św. odprawione zostaną o godz. 7:00 i 10:00. Ks. Piotr Adamczyk apeluje do parafian, by ci wzięli udział w uroczystych obchodach i modlitwie za całą wspólnotę. Szczególnie prosi o obecność na sumie, której będzie przewodniczył ks. Franciszek Cieśla. Eucharystia ta będzie sprawowana w intencji śp. Emilii Cieśli, która była dobrodziejką parafii w Jodłowej.

Ogłoszenie własne wydawcy



Ks. Franciszek Cieśla z mamą Emilią podczas przyznania jej tytułu Honorowej Obywatelki Gminy Jodłowa.

Emilia Cieśla, pierwsza Honorowa Obywatelka Gminy Jodłowa, której ten tytuł został przyznany przez Radę Gminy 28 sierpnia 2008 r., zmarła przed miesiącem 9 czerwca. To ona pomagała w budowie sanktuarium zbierając fun-

dasze w USA, gdzie przebywała. Także dzięki temu rozpoczęta w 1997 r. budowa świątyni zakończyła się w niespełna dziesięć lat. 13 lipca 2008 r. Sanktuarium Dzieciątka Jezus poświęcił bp Wiktor Skworec.

JAG

W Smarżowej piorun uderzył w drzewo

To było bardzo niespokojne popołudnie w gminie Brzostek. Strażacy wyjeżdżali raz za razem.

Pierwszy telefon z prośbą o interwencję zadzwonił o godz. 14:01. Zgłoszenie dotyczyło drzewa pochylonego nad drogą w Nawsiu Brzosteckim. Chwilę później o pomoc druhów prosił też właściciel domu na ul. Mysłowskiego w Brzostku. W piwnicy było pół metra wody. Z podobną prośbą dzwoniли później także inni mieszkańcy tej ulicy.

Woda wdarła się do budynków na ul. Mickiewicza, po raz kolejny zalana została również remiza OSP w Brzostku. Część strażaków musiała więc zostać w swojej siedzibie, żeby ratować sprzęt przed zniszczeniem.

Inni działali w terenie oczyszczając przepust pod drogą krajową, bo rzeczka zaczęła przelewać się

przez nią. W Kleciach na jezdnię spadł konar, w Brzostku na ul. Słoneczną runęło drzewo uniemożliwiając przejazd samochodom. W Skurowej, Grudnej Górnej i Woli Brzosteczkiej kierowcy też musieli bardzo uważać, bo nawierzchnie były pokryte błotem. W Smarżowej druhowie zostali wezwani do gaszenia drzewa, po tym jak uderzył w niego piorun.

Skutki padającego wciąż ulewnej deszczu odczuł też budynek Urzędu Miejskiego w Brzostku. Przy jednym z fundamentów woda wyłobila głęboką wyrwę grożącą jego podmyciem.

Strażacy pełne ręce roboty mieli niemal do północy. Dyżurny ostatni telefon z prośbą o pomoc odebrał w niedzielę o godz. 20:42. Jak pracowało to było popołudnie można stwierdzić wchodząc na profil FB OSP Brzostek. Druhowie informują tam o dwunastu interwencjach.

JAG

debica 24

Pobierz apkę



Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:



App Store
(wersja iOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

Ufundowana przez Władysława Jaje kapliczka ma już rok

Swoje pszczele rodziny oddał w opiekę św. Ambrożemu

To biskup Mediolanu miał udomowić pszczoły, które wcześniej żyły w barciach.

Władysław Jaje pszczoły hoduje od osiemnastu lat. Obecnie mieszka w Dobrkowie, gdzie przeprowadził się z Grabówki, przysiółka Podgrodzia. Pszczelarską pasję zaraził go brat jego mamy Tadeusz Mac, który był gajowym. Choć po nim nie odziedziczył żadnego ula z pszczelą rodziną, to sam przez lata rozwijał swoje gospodarstwo.

Zaczynał od jednego, później miał dwa, trzy, aż doszedł do dziesięciu. To jednak nic w porównaniu do liczby, którą dysponuje obecnie. Ma bowiem aż sześćdziesiąt uli. Część w pobliżu domu w Dobrkowie, a część na ojcowiznie w Grabówce.

I to właśnie tam postanowił usytuować figurę św. Ambrożego, który jest patronem pszczelarzy. Urodził się w 340 roku jako syn namiestnika cesarskiego. Uczęszczał do szkoły gramatyki i wymowy w Rzymie, kształcił się też wprawie. Już w młodości sam zostaje namiestnikiem prowincji Liguria-Emilia. Wtedy też nakłoniony przez ludność przyjmuje chrzest i święcenia kapłańskie, aby zostać biskupem Mediolanu.

Podanie głosi, że przy narodzeniu Ambrożego, ku przerażeniu matki, rój pszczoł osiadł na ustach niemowlęcia. Matka chciała ten rój



Władysław Jaje zapewnia, że innej kapliczki św. Ambrożego u nas nie ma.

siłą odegnąć, ale roztropny ojciec kazał poczekać, aż rój ten sam się poderwie i odleci.

Paulin, który był sekretarzem świętego i pierwszym jego biografem, wspomina, że ojciec Ambrożego po tym wydarzeniu zawołał:

Jeśli niemowlę żyć będzie, to będzie kimś wielkim! Wróżono, że to znak, że będzie wielkim mówcą. Jednym z atrybutów św. Ambrożego, z którym malarze przedstawiają go na obrazach jest napis: Dobra mowa jest jak plaster miodu.

Władysław Jaje pierwszą w życiu kapliczkę św. Ambrożego zobaczył podczas wyjazdu do Tylicza. Tamta nie spodobała mu się zbyt, bo jest cała z kamienia. Sam postanowił wykonać inną. Zabrał się do tego z pomocą fachowców na początku ubiegłego roku.

Podstawę wykonał Kazimierz Lesiak z Podgrodzia. Największy kamień użyty do jej stworzenia ważył prawie 3 tony. Figurę z drewna akacjowego i jesionowego wyrzeźbił Józef Ragan ze Stobiernej.

- Ja troszczyłem się o to, żeby mieli wszystkie materiały, które były im potrzebne - zapewnia Władysław Jaje.

Prace trwały pół roku, a 1 lipca kapliczkę poświęcił ks. Stanisław Jędrzejczyk, proboszcz z Dobrkowa. W ubiegłym tygodniu minął więc rok od tego wydarzenia. A fundator cieszy się, że ludzie, którzy przechodzą obok, przystają obok figury, modlą się i idą dalej.

- Mi chodziło przede wszystkim o to, by św. Ambroży chronił moje pszczoły, żeby im nic złego się nie stało - przekonuje pszczelarz z Dobrkowa.

A jego rodziny cały czas pracują i wytwarzają kolejne odmiany miodu, zbierając pyłek z kwiatów akacji, lipy, drzew z sadu. Teraz będą też produkować nawłociowy, spadziowy i nektarowo-spadziowy, a jesienią zabiorą się za wrzosowy.

Pod opieką św. Ambrożego, jedynego takiego w powiecie.

Janusz Grajcar

Owocować misjami

Na Apel Maryjny pod tym tytułem zaprasza parafia św. Jana Chrzciciela w Pilźnie.

Nabożeństwo rozpocznie się w piątek 12 lipca o godz. 19:00 w kościele parafialnym. Ci, którzy zdecydują się w nim uczestniczyć, będą mogli nie tylko wysłuchać rozważań wygłoszonych przez proboszcza ks. Andrzeja Wolanina, ale także posłuchać różnorodnej muzyki.

O jej przygotowanie i wykonanie zadba Chór Mieszany, który od marca działa przy Domu Kultury pod kierownictwem Piotra Mroza. Grupa zadebiutowała przed szerzą publicznością 3 maja, a później można ją było także usłyszeć podczas Koncertu Uwielbienia w Boże Ciało i Dni Pilzna.

W kościele w Pilźnie zaśpiewa też schola parafialna. A towarzyszyć im będą grający na saksofonie Marcin Stasik oraz na instrumentach perkusyjnych Dawid Kajpust.

JAG

Złoty jubileusz kapłaństwa ks. Józefa Czekańskiego

Zasłużony duszpasterz obchodził go w Stasiówce, miejscowości, w której się wychował.

Okazją do świętowania jubileuszu była uroczystość odpustowa ku czci św. Apostołów Piotra i Pawła. Homilię wygłosił ks. Mieczysław Górski, proboszcz w Szalowej i przyjaciel ks. Józefa Czekańskiego. Podkreślił, że w każdym pokoleniu Bóg potrzebuje uczniów gotowych przygotowywać przyjsie Jego królestwa miłości i pokoju.

- Jakże dobrze te słowa zrozumiał i wypełnił w swoim życiu kapłańskim czcigodny nasz Złoty Jubilat ks. Józef. Widząc, że przed laty w diecezji tarnowskiej nie brakowało kapłanów, wyjechał na zachodnie tereny naszej Ojczyzny, aby tam ofiarne służyć Panu Bogu, aby tam głosić Jego ewangelię - mówił ks. Mieczysław Górski.

Ks. Józef Czekański urodził się w 1948 r. w Sieniawce k. Dzier-



Ks. Józef Czekański wrócił do Stasiówki. (fot. Klaudia Bieniasz-Bielecka)

żoniowa, później wraz z rodzicami przeprowadził się do Stasiówki. Święcenia kapłańskie przyjął w 1974 r. we Wrocławiu. W latach 1991-2023 był proboszczem parafii Wniebowzięcia NMP w Lubawce. Wcześniej pełnił ten

sam urząd we wspólnocie św. Mikolaja w Brzeźnicy w diecezji legnickiej.

Był też dziekanem dekanatu Kamienna Góra-Zachód i kanonikiem honorowym kapituły katedralnej w Legnicy.

JAG

KRONIKA

PUBLICZNY RÓŻANIEC

Fundacja Pro - Prawo do Życia zaprasza na kolejny Publiczny Różaniec w intencji powstrzymania aborcji w Polsce. Modlitwa rozpocznie się w piątek 12 lipca o godz. 17:00, tym razem przy Placu Solidarności w Dębicy. Poprzednio jej uczestnicy zgromadzili się w Rynku.

POSZLI DO TUCHOWA

Duszpasterze parafii św. Bartłomieja w Łękach Górnych dziękują wszystkim wiernym, którzy w sobotę 6 lipca udali się pieszo do Sanktuarium Matki Bożej Tuchowskiej. W pielgrzymce tej wzięło udział 140 osób, wśród których byli dzieci, młodzież i dorośli. Niektórzy pielgrzymowali całymi rodzinami. Proboszcz ks. Janusz Maziarka podkreśla, że podjęty przez nich trud i wspólna modlitwa to doskonałe świadectwo wiary.

ZNICZE NIE POD KRZYŻEM

Proboszcz parafii Dobrego Pasterza w Nagawczynie ks. Mieczysław Jakóbczyk przypomina zarówno parafianom, jak i gościom odwiedzającym cmentarz w Nagawczynie, że pod dużym krzyżem nie należy stawiać zniczy. Tłumaczy, że krzyż ten jest znakiem miłości i śmierci Chrystusa, ale Jezus przecież zmartwychwstał. Znicze pod krzyżem są więc nieporozumieniem. Na mogiłach można je palić, bo tam są znakiem pamięci i wiary w zmartwychwstanie zmarłych.

MISJONARZ W PILŹNIE

Co roku, w okresie wakacji, do parafii Jana Chrzciciela w Pilźnie są zapraszani misjonarze, którzy głoszą słowo Boże w różnych miejscach świata. Tym razem w niedzielę 14 lipca przyjedzie Maciej Fleszar, który na co dzień posługuje w Kongo. Nie będzie to pierwsza jego wizyta w Pilźnie. Misionarz był tu już podczas wmurowania epitafium ks. Jana Czuby. W niedzielę podzielił się swoim doświadczeniem życia i pracy misyjnej w Kongo, a uczestnicy nabożeństw będą mogli wesprzeć jego posługę ofiarami składanymi do puszek.

ZA DAR POWOŁAŃ

W niedzielę 14 lipca na mszy św. odprowadzanej o godz. 10:30 w kościele Trójcy Przenajświętszej w Żyrakowie wierni będą dziękować Panu Bogu za powołania z tej parafii. Na to nabożeństwo zostali zaproszeni wszyscy pochodzący z tej wspólnoty księża i siostry zakonne. Po mszy św. koło plebanii będzie słodki poczęstunek przygotowany przez KGW z Żyrakowa i Woli Żyrakowskiej. Dla dzieci po południu o godz. 17:00 została zaplanowana gra terenowa, a dla parafian grill.

ŚWIADECTWA Z RELIGII

W związku ze zmianą podejścia do lekcji religii do kancelarii parafialnych trafiły księgi nauczania religii. Dotyczą one uczniów szkół średnich. Ci, którzy otrzymali w tym roku świadectwa od katechetów, powinni zgłosić się do kancelarii ze świadectwami, by mogły zostać one opieczętowane przez proboszczów.

15 lipca Dzień bez telefonu

Podoba nam się, czy nie – zwykle mamy go pod ręką. Choć nie wszyscy

Stał się przedmiotem pierwszej potrzeby, ale nie zawsze jest niezbędny. I nie każdemu.

Dla pokolenia Elżbiety Kurowskiej czasy, kiedy z domu wychodziło się bez telefonu, to całkiem nieodległa epoka. Dlatego ona sama niespecjalnie cierpi, jeśli zdarza się jej nie zabrać ze sobą komórki. Nie jest przywiązana do aparatu niewidzialną nicią. Do swojego ogromnego ogrodu wychodzi bez telefonu w kieszeni - z rozmysłem. A nawet, jeśli jest tak, że przez przypadek o nim zapomni, opuszczając dom na dłużej, też nie cierpi na ataki paniki i nie przytłacza jej bezradność.

Ale skłamałaby, mówiąc że nie docenia komunikacyjnej wygody, jaką zapewniają komórki. To dzięki mobilnej telefonii w każdej chwili może skontaktować się z członka-

mi rodziny, którzy są daleko i tę możliwość bardzo sobie ceni.

Ale sam telefon jako urządzenie wielofunkcyjne nie przedstawia dla niej nieocenionej wartości.

- Tym bardziej, że z wielu funkcji nie korzystam, bo ani nie potrafię, ani nie są mi potrzebne - wyjaśnia.

Piękne zdjęcia, które można zobaczyć na jej profilu na FB robi wyłącznie profesjonalnym aparatem fotograficznym, tego z telefonu używa z rzadka.

- Chyba że pilnie muszę coś udokumentować, albo po to, żeby pani w sklepie pokazać zdjęcie towaru, którego szukam - mówi mieszkanka Głowaczowej.

Dostęp do telefonu docenia, ale nie przecenia. Bez komórki mogła-



Telefonu używa, ale kiedy go zapomni, nie wpada w panikę.

by przeżyć bez uszczerbku na zdrowiu i spokoju ducha.

Inaczej na telefon patrzy Bartosz Piechota, recytator, pracownik D.K. Śnieżka. Przyznaje, że raczej nie wyobraża sobie dnia w pracy, który mógłby spędzić bez komórki.

- Telefon jest podstawową rzeczą, niezbędną w wielu sytuacjach - mówi.

W przeciwieństwie do Elżbiety Kurowskiej komórkę traktuje jako urządzenie wielofunkcyjne, oprócz komunikacji, służy również: oglądaniu filmów, do gier.

Są jednak takie okoliczności, w których panu Bartoszowi komórka nie jest potrzebna.

- Podczas wyjazdu, na wakacjach, podczas spotkań towarzyskich, wydarzeń, które mnie absorbują. Wówczas telefon staje się zbędny - zapewnia.

(nan)

Educare, to szkoła, która daje dużo możliwości

Wiem, że napisano już wiele pięknych artykułów o naszych uczniach, a także o nauczycielach i wspaniałej atmosferze – nauki, pracy i zabawy, która wyróżnia Szkoły Educare, a zwłaszcza szkołę branżową I stopnia - Szkołę Usług Hotelarskich, Sztuki Gotowania i Innych Zawodów.

Często, kiedy jako Dyrektor Szkoły rozmawiam z osobami „z zewnątrz” zainteresowanymi naszą szkołą, zadają oni na koniec jedno pytanie:

CZY I GDZIE PRACUJĄ ABSOLWENCI SZKÓŁ EDUCARE?

Odpowiedź na to pytanie interesuje także Rodziców i Opiekunów zarówno uczniów, jak i kandydatów na uczniów naszej szkoły.

Głównym celem procesu dydaktyczno-wychowawczego w Szkołach Educare jest, poza przekazaniem wzorowych zasad obsługi Klienta/Gościa, zdobycie umiejętności zawodowych, które pozwolą naszym uczniom sprawnie i profesjonalnie pracować w konkretnych zawodach. Są nimi, jak wiemy, zawody związane z gościnnością, czyli obsługa klientów hoteli, pensjonatów, ośrodków rekreacyjno-turystycznych, domów weselnych oraz restauracji, pubów, jadłodajni i innych zakładów pracy szeroko rozwiniętej branży hotelarsko-gastronomicznej.

Już od 10 lat uczymy w naszych szkołach zawodu PRACOWNIK POMOCNICZY OBSŁUGI HOTELOWEJ, a od 6 lat zawodu PRACOWNIK POMOCNICZY GASTRONOMII. Są one przeznaczone dla uczniów z orzeczeniem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej o niepełnosprawności intelektualnej w stopniu lekkim. Trzy lata nauki w naszej szkole branżowej kończy się egzaminem zawodowym uznawanym w Polsce i wszystkich krajach UE.

W ubiegłym roku, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, poszerzyliśmy naszą ofertę edukacyjną o zawody: PRACOWNIK OBSŁUGI HOTELOWEJ i KUCHARZ, które skierowane są do uczniów w normie intelektualnej z orzeczeniem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej o potrzebie kształcenia specjalnego. W roku szkolnym 2024/25 dodatkowo zapra-

szamy kandydatów w normie intelektualnej z orzeczeniem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej o potrzebie kształcenia specjalnego do nauki zawodu CUKIERNIK.

Wiemy, że część naszych uczniów ma i będzie miała trudności z uzyskaniem pracy na tzw. „otwartym” rynku pracy. Dla nich najlepszym rozwiązaniem jest praca w Zakładach Aktywizacji Zawodowej, w których osoby z niepełnosprawnościami pracują nie dłużej niż 5 godzin dziennie przez 5 dni w tygodniu. Dla ułatwienia ich pracy w ZAZ mogą oni liczyć na wsparcie trenerów. Osoby z niepełnosprawnościami zatrudnione w ZAZ zgodnie ze swoimi umiejętnościami, zapewnioną mają także opiekę i wsparcie doradcy zawodowego i psychologa. Mogą także korzystać z rehabilitacji, a w razie potrzeby z pomocy lekarza.

Fundacja EDUCARE ET SERVIRE jest w trakcie tworzenia ZAZ-u o profilu hotelarsko-gastronomicznym, w którym będą zatrudnieni także absolwenci Szkół EDUCARE posiadający odpowiednie orzeczenia o niepełnosprawności do pracy.

Niewątpliwym sukcesem Szkół Educare jest praca naszych absolwentów na tzw. „otwartym” rynku pracy. To oni są naszą chlubą i wzorem dla innych osób z niepełnosprawnościami, które wbrew stereotypom, nie tylko zdały egzamin branżowy, ale także pracują i jak się okazuje dobrze sobie radzą zarówno w pracy, jak i w życiu. Naszą szczególną radością i satysfakcją są uczniowie Szkół Educare, którzy już w trakcie trwania 3-letniego cyklu nauczania odważyli się pracować w czasie weekendów.

Są to nasi bohaterowie, których z przyjemnością przedstawiamy: Adrian z klasy 3 PPGb i Dawid z klasy 2 PPOH. Wyróżniamy ich i stawiamy jako wzór dla wszystkich pozostałych uczniów.



Jakub robi deserki.

Oczywiście pracują także nasi absolwenci. Część z nich pracuje w ZAZ Stowarzyszenia Radość np. Alicja, czy Patryk jako pracownicy pomocniczy gastronomii, czują się tam bardzo potrzebni i szanowani przez swoich pracodawców.

Część naszych absolwentów znalazła pracę u znanych właścicieli dębickich firm gastronomicznych, którzy potwierdzają dobre przygotowanie do zawodu i dobrą postawę (chęć do pracy) naszych absolwentów; np. Piotr u Pana Piotra Bassary, czy Dawid w Hotelu w Brzeźnicy. Część naszych absolwentów już od kilku lat pracuje poza granicami Polski w różnych zawodach. Niektórzy pomimo swoich niepełnosprawności mają swoje samochody, którymi sami jeżdżą do szkoły, czy do pracy.

Są i tacy absolwenci Szkół Educare, którzy nadal się uczą i marzą o studiach. Na przykład Damian, który próbował swoich sił w restauracji, a teraz intensywnie przygoto-

wuje się do kolejnych egzaminów.

Są także tacy, którzy planują założyć własną firmę pielęgnowania ogrodów.

Jesteśmy dumni z naszych uczniów i absolwentów i każdemu/każdej życzymy dalszych sukcesów wspomagając ich nadal na różne sposoby w realizacji ich marzeń.

Serdecznie zapraszam w progi naszej Szkoły Branżowej I stopnia wszystkich absolwentów klas 8, którzy chcieliby się uczyć w szkole „skrojonej” na ich miarę.

Antoni Kamiński
Dyrektor Szkół Fundacji
Educare et Servire

**Szkoła Usług Hotelarskich, Sztuki
Gotowania i Innych Zawodów**
Dębica, ul. Krakowska 25
www.suh.edu.pl
tel. 603 103 698

Jemioła i kornik ostrożnie atakują nasze drzewa

Kondycja lasów słabnie. Jeśli nic nie zrobimy, to sosny znikną całkowicie

- Od kilku lat ewidentnie te zmiany widać - mówi leśniczy Andrzej Trzeciak.

Spotykam się z nim na terenie Leśnictwa Wolica. Większość drzew tam rosnących to buki. Silne i odporne? Nic bardziej mylnego.

- Coraz częściej zaczynają chorować, atakowane są przez raka gruzelkowego - dodaje Andrzej Trzeciak rozglądając się po okolicy.

Okazuje się, że gatunki rodzime przyzwyczajone do klimatu umiarkowanego są teraz poddawane wysokim temperaturom. A to im nie sprzyja. Leśniczy podkreśla, że klimat ma wpływ na naszą florę i faunę. Dla niewprawnego oka zmiany te są niewidoczne, ale jeśli ktoś tematem interesuje się tak jak on, to z pewnością będzie potrafił je wskazać.

Pierwszy przykład sosny. Drzewo tak popularne, że chyba każdy je widział i potrafi odróżnić od innych. A co jeśli napiszę, że za kilkadziesiąt lat może ona zupełnie zniknąć z naszego krajobrazu?

Nie tylko jemioła

A winny jest wspomniany wcześniej klimat, a konkretnie jego zmiany.

- Obniżył się poziom wód gruntowych, sosna stała się osłabiona i atakuje ją jemioła - mówi Andrzej Trzeciak.

Ta półpasożytnicza roślina niektóre produkty potrzebne do życia produkuje sama. Ale z drzew, które zajmuje pobiera wodę i sole mineralne. Jeśli jest jej dużo drzewo umiera. Nie ma wątpliwości, że gdyby nie zmieniający się klimat, a co za tym idzie spadająca odporność drzew to nie byłaby ona w stanie się rozprzestrzeniać w takim tempie.

Temat dotyczy też powiatu dębickiego. W tej sprawie odbywały się konsultacje, w trakcie których przedstawiciele Nadleśnictwa Dębica tłumaczyli ludziom zasadność zwiększonej intensywności cięć.

- Leśnictwo Pustków, czy też w gminie Czarna, tam też jemioły jest bardzo dużo. Widać ile jej jest także w Pustkowie Osiedlu, w lasach prywatnych. Jak się podniesie głowę do góry, to tam jest jedna wielka jemioła - dodaje leśniczy leśnictwa Wolica.

Ale za dobijanie sosen odpowiada także pewien owad. To kornik ostrożnie, owad który tak, jak jemioła atakuje osłabione drzewa. W Polsce występował sporadycznie.

- Ja pierwszy raz spotkałem go koło szkoły średniej w Pustkowie Osiedlu - dodaje leśniczy.

Teraz jest inaczej. Od dwóch, trzech lat zdominował świat owadów odpowiadających za umieranie drzew.



Andrzej Trzeciak przy zaroślach nawłoci, roślinie obcej i inwazyjnej, przez co usychają inne rośliny.

- On jest takim głównym czynnikiem sprawczym, zaraz po jemiole, który powoduje usychanie drzewostanu sosnowego - dodaje.

Dynamicznie zmieniająca się pogoda, zacieranie się pór roku i rosnąca temperatura to efekt zmian w klimacie.

- Jest okres suszy, potem okres intensywnych opadów. Drzewostany są raz wysuszone, a innym razem zalewane i chorują - mówi.

Przez to są podatne na patogeny czy to owadzie, czy grzybowe.

- I tą nieszczęsną jemiołą, która dziesiątkuje sośniny w Polsce i to już od kilku lat - podkreśla.

Około siedem lat temu problem ten pojawił się na Lubelszczyźnie, potem rozlał się po całym kraju.

Zamierają dęby, graby i jawory

Zmianom klimatu ulega więcej drzew liściastych, nie tylko wspomniane na początku buki. W tym gatunki, które wydawałoby się są odporne i ekspansywne, jak graby czy jawory.

- Zamierają też nasze rodzime dęby, czyli szypułkowy i bezszypułkowy - mówi leśniczy.

Przyjęło się, że drzewom liściastym nic nie zagraża, bo zrzucają liście na zimę, a na wiosnę puszczają nowe, przez co podnoszą odporność. Jednak takie podejście do tematu, to już przeszłość.

- Problem z dębami pojawił się na Płycie Krotoszyńskiej, gdzie było ich bardzo dużo. I znowu obniżenie poziomu wód gruntowych, osłabienie drzewa, atakowanie przez pewną grupę szkodników owadzych i zamieranie na bardzo dużych powierzchniach. To przyszło także do nas, do powiatu dębickiego - dodaje.

Obserwowane są trendy - zajmuje się tym Instytut Badawczy Leśnictwa Zespołu Ochrony Lasów - że gatunki rodzime, typowe dla strefy umiarkowanej wypierane są przez gatunki południowo-europejskie. Są to gatunki, które tutaj czują się coraz lepiej, są przyzwyczajone do wyższej temperatury, do zmiennej wilgotności.

- Takim przykładem jest dąb korkowy, który prawdopodobnie wyprze gatunki rodzime dębów - mówi Andrzej Trzeciak, dodając że w powiecie dębickim jeszcze nie zostało to drzewo zaobserwowane, ale to kwestia kilkunastu, czy kilkudziesięciu lat i to się zmieni.

Podobnie z rodzimymi sosnami. One zostaną wyparte przez sosny południowo-europejskie, m.in. przez sosnę czarną, która w Polsce już jest, była u nas sadzona od kilkudziesięciu lat.

- To drzewo bardziej odporne na zanieczyszczenia, na wysoką temperaturę. Takie są przewidywania i wyniki badań. Za kilkadziesiąt lat nasze drzewostany mocno się przebudują na gatunki z południa Europy - mówi leśniczy.

Kolejnym przykładem rośliny, która bardzo dobrze poradziła sobie w naszym klimacie jest nawłoc. Któż nie zna pysznego miodu nawłociowego? A okazuje się, że nie zawsze ona u nas występowała. I stanowi spory problem, a pozbyć się jej jest trudno.

- To by trzeba było karczować i zastosować środki chemiczne - mówi Andrzej Trzeciak.

Nawłoc jest gatunkiem inwazyjnym i ekspansywnym. Problem z nią polega na tym, że rośnie wysoka i bardzo gęsto, przez co dusi rodzime rośliny. Porasta kolejne

połacie terenu wypierając to, co rosło tam od dziesięć lat.

Zasięg występowania się zwiększa

Zmiany w klimacie widoczne są również na podstawie badań migracji w świecie zwierzęcym.

- Kilka lat temu pojawił się w Polsce zaskroniec rybołów, przyszedł z południa, gdzieś sobie znalazł lukę w południowo-zachodniej części kraju i tamteży przywędrował. Tam też występuje, ale to kwestia czasu, aż dotrze także do polski południowo-wschodniej - mówi leśniczy.

Ten zaskroniec jest gatunkiem typowo ciepłolubnym i co ważne - podobnie jak jego kuzyn, występujący u nas pospolicie zaskroniec zwyczajny - jest niegroźny dla człowieka. Pojawił się także drugi gatunek rzekotki drzewnej, który również przywędrował z południa Europy. Idźmy dalej - owady, mało znane, mało się nimi interesujemy.

- Ale też widać, że one do nas docierają, granice zasięgu się przesuwają. Przykładem jest kózka, którą cztery lata temu złapałem w Bieszczadach - mówi Andrzej Trzeciak.

To gatunek zupełnie nowy dla Polski, który występował na Słowacji, w Czechach czy na Węgrzech.

Czy zmiany w klimacie, które mają wpływ m.in. na nasze lasy możemy zahamować, bądź odwrócić? To może być bardzo trudne i potrzeba kilkudziesięciu lat, by programy wdrażane przez Unię Europejską przyniosły zamierzone efekty. O ile w ogóle tak się stanie. A jak na ten problem reagują pracownicy nadleśnictw?

- Wycinamy sosny zamierające, przebudowujemy drzewostany iglaste na iglasto-liściaste, wprowadzamy dęba i inne gatunki liściaste.

Cały czas robimy, co w naszej mocy, by pewne procesy ograniczyć - mówi leśniczy.

Lasy są ofiarą i sojusznikiem

Sprawami związanymi ze zmianami w lasach zajmuje się m.in. Komitet Problemowy ds. Kryzysu Klimatycznego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk. To właśnie oni w styczniu tego roku wydali komunikat na temat wpływu zmiany klimatu na lasy i lasów na klimat.

Według nich coraz częstsze susze i huraganowe wiatry osłabiają drzewostany, które następnie padają ofiarą patogenów.

- Zmiany te będą miały dramatyczny wpływ na wiele obszarów naszego życia, w tym na funkcjonowanie ogromnej gałęzi gospodarki związanej z przemysłem drzewnym - czytamy.

Naukowcy z PAN mają świadomość, że zwiększanie powierzchni lasów nie sprawi, że ludzie odejdą od razu od paliw kopalnych, ale wspomże to walkę ze zmianami klimatu. Drzewa pobierają z atmosfery dwutlenek węgla i przechowują go w sobie oraz w glebie. Skoro więc człowiek nie może poradzić sobie z emisją CO₂, to może warto z tym problemem zwrócić się w kierunku przyrody?

- Lasy odgrywają też kluczową rolę w stabilizacji obiegu wody, zmniejszając dotkliwość zarówno susz, jak i powodzi - piszą naukowcy PAN.

Rozmawiając z Andrzejem Trzeciakiem odniosłem wrażenie, że dbałość o lasy to ciągła walka przeciwników wycinki, z tymi którzy przekonują, że wycinać trzeba. Ważne jednak, by przy tym wszystkim zachować zdrowy rozsądek. Przede wszystkim po to, by zachować nasze piękne lasy takimi, jakimi są. Dla nas, naszych dzieci i wnuków. Bo lasy - jak przekonują naukowcy PAN - są ofiarami zmian klimatu, ale też wielkim sojusznikiem w walce z nimi. I z tego sojuszu koniecznie musimy skorzystać. M.in. po to, by jedyna sosna, jaka rośnie na Bratniej Górze, gdzie spotkałem się z Andrzejem Trzeciakiem mogła rosnąć dalej. Ale i po to, by kiedyś ktoś mógł spotkać się z leśniczym Leśnictwa Wolica i usłyszeć: udało się, zmiany klimatu zostały zatrzymane. Uratowaliśmy nasze lasy!

Na koniec naszej rozmowy Andrzej Trzeciak powiedział, że nad procesami, które zostały wywołane przez zmiany w klimacie człowiek kontrolę jeszcze ma.

- Nie należy popadać w paranoję, tragedii jeszcze nie ma - stwierdził. Dodaje jednak, że trzeba być czujnym i temat bez przerwy monitorować. A robić to należy po to, by nie przekroczyć kiedyś czerwonej linii, zza której nie będzie już powrotu.

Grzegorz Król

X Świętojańskie Śpiewania ŚDS Województwa Podkarpackiego i Przyjaciół

Były wianki, wspólne śpiewanie i szukanie kwiatu paproci

Na Poligonie Strażackim w Brzeźnicy było też dużo śmiechu, zabawy i tańca.

To była już dziesiąta jubileuszowa edycja imprezy organizowanej przez Środowiskowy Dom Samopomocy w Dębicy. Pierwsza odbyła się w 2012.

- Ale jubileusz obchodzimy teraz, bo 3 lata mieliśmy przerwę. W 2019 roku dlatego, że organizowaliśmy spartakiadę, a w 2020 i 2021 przeszkodził nam koronawirus - tłumaczy Marta Skórska, kierowniczka ŚDS w Dębicy.

Co ciekawe, są na Podkarpaciu domy, których podopieczni gościli na wszystkich edycjach Świętojańskiego Śpiewania. W tej grupie, prócz Tyczyna, Cieszanowa, Jelnej i Strzyżowa jest również zaprzyjaźniony ŚDS z Brzostku.

Wszystkie te placówki także w tym roku zjechały na Poligon Strażacki w Brzeźnicy. W sumie z zaproszenia skorzystało 20 domów z Podkarpacia i 1 z województwa świętokrzyskiego. Reprezentowało je ponad 200 uczestników.

- W poprzednich latach każdy zespół musiał wykonać dwie piosenki. W tym roku, z racji jubileuszu, wystarczyło zaśpiewać jedną. Dzięki temu zostało więcej czasu na



Atmosfera była świetna o czym świadczą humory gospodarzy imprezy z ŚDS w Dębicy.

zabawę i dyskotekę - mówi Marta Skórska.

Atrakcją przygotowaną specjalnie na tę okazję była też alpakoterapia, czyli spotkanie z Mańkiem i Niko - alpakami żyjącymi na co dzień w Woli Wielkiej.

Świętojańskie Śpiewania nie mogłyby oczywiście obyć się bez po-

szukiwania kwiatów paproci oraz konkursu na najładniejszy wianek, ten z żywych kwiatów, jak i z choć czego. Nagrodę w pierwszej z tych kategorii, decyzją jury pod przewodnictwem wiceburmistrz Małgorzaty Rauch, zdobył ŚDS ze Strzyżowa. W drugiej wygrał ŚDS z Tarnobrzega, który wykonał go na

rafce rowerowej, z pomocą szprych i witraży.

Nagroda Specjalna Kierownika ŚDS w Dębicy trafiła do domu w Brzostku, którego wianek w kształcie młyna, w którym znalazły się również świeże kwiaty, połączył w sobie obie kategorie.

W czwartek Chmura i Olszyński

Wernisaż nowej wystawy w Galerii Sztuki MOK odbędzie się 18 lipca o godz. 18:00.

Tym razem przy Akademickiej 8 zobaczyć będzie można malarstwo, rysunek, grafikę, instalacje i obiekty Wojciecha Chmury i Marka Olszyńskiego. Zanim prace obu artystów przyjechały do Dębicy pokazywane były w Galerii Magistrackiej w Przeworsku. Marek Olszyński, który świętuje obecnie 40-lecie pracy artystycznej, swoją twórczość pokazywał już u nas podczas zeszłorocznej wystawy grupowej Przekraczać granice.

tra

Trzecia Pętla Czasu w październiku

Ogólnopolski konkurs recytatorski odbywał się będzie od 25 do 27 października.

Oczywiście w Domu Kultury Śnieżka, który gościł już uczestników dwóch poprzednich edycji. Bartosz Piechota, pomysłodawca i organizator Pętli Czasu, zdradził już nazwisko pierwszego jurora, który oceniać będzie występy recytatorów. Będzie to Przemysław Buksiński, aktor, animator i recytator. Więcej na temat jesiennego konkursu napiszemy w następnym numerze OL.

tra

Dzień Pamięci o Żydowskiej Społeczności Dębicy

Świadkowie według Ireneusza Sochy

W niedzielę 21 lipca o godz. 18:00 w DK Śnieżka odbędzie się koncert z cyklu Muzyka Życia.

Cykl ten, mający przybliżyć dębickim słuchaczom muzykę inspirowaną kulturą żydowską, otworzył w zeszłym roku Yaron Klein ze swoim trio. 21 lipca natomiast, w ramach obchodów Dnia Pamięci o Żydowskiej Społeczności Dębicy, w Śnieżce z nowym programem muzycznym wystąpi dębiczanie Ireneusz Socha. Muzyce towarzyszyć będą wizualizacje Tomasza Gawrońskiego, znanego ze współpracy z grupą Skapel.

Na koncert złożą się trzy cykle słowno-muzyczne: Goldberg, Ladner i Goldman, oparte na fragmentach wywiadów z żydowskimi świadkami zagłady, przeprowadzonych przez Ireneusza Sochę w latach: 1990, 1992, 2004.

- Cykle Goldberg oraz Goldman nie były dotąd wykonywane publicznie. Ladner miał swoją premierę w Muzeum Okręgowym w Tarnowie w ramach wystawy Byliśmy w 2014 roku - informuje autor, dodając, że muzyka, wykonywana na instrumentach kom-



Ireneusz Socha tworzy już od ponad 30 lat.

puterowych, ilustruje wypowiedzi świadków, choć równie często bywa też samodzielnym bytem.

Bilety na koncert, który odbędzie się 21 lipca o godz. 18:00 kosztować

będą 30 zł (ulgowy - 25 zł). Kupić je można w kasie domu kultury, a także online, pod adresem: bilety.mokdebica.pl.

tra

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY: PT-NIEDZ SR-CZW	2D	3D
	18 zł 16 zł ulg.	20 zł 18 zł ulg.
	17 zł 15 zł ulg.	18 zł 16 zł ulg.

GRU I MINIONKI. POD PRZYKRYWKĄ

10, 11 lipca, godz. 15:30
9, 16 lipca, godz. 14:00, 16:30
12, 13, 14, 17, 18 lipca, godz. 17:30
2D dubbing/ USA/ animacja, komedia, przygodowy/
95 min./ od lat 5

Złoczyńca Gru stał się porządnym człowiekiem i wstąpił do Ligi Antyprzestępczej. Jak zawsze pomagają mu małe żółte urwisy, Minionki. Na zjeździe klasowym pojawia się jego dawny przeciwnik, Maxime Le Lotr.

WIECZÓR KAWALERSKI

9 lipca, godz. 19:00
5, 6, 7, 10, 11, 12, 13, 14, 17 lipca, godz. 19:30
techniczne informacje bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Dziewczyny bez wstydu, używki bez ograniczeń i zabawa bez hamulców. To byłby perfekcyjny wieczór kawalerski, gdyby nie kilku nieproszonych gości z bronią.

KINO KONESERA THE ROYAL HOTEL

16 lipca, godz. 19:00
2D napisy, prod. Australia, Wilk. Brytania 91 min.
thriller / 2024 / od lat 15, bilety: 15 zł.

Diego i Elena pragną wyruszyć do Stanów Zjednoczonych, by odmienić swoje życie. W strefie imigracyjnej są poproszeni o rozmowę, która zmienia się w kilgodzinne przesłuchanie.

Kino Śnieżka

Dębica,
ul. Bojanowskiego 18

GRU I MINIONKI. POD PRZYKRYWKĄ

9 lipca, godz. 10:00, 13:00, 15:00, 17:00
10 lipca, godz. 13:00, 15:00, 17:00
12, 13, 14, 16, 17 lipca, godz. 14:00, 16:00
19, 20, 23, 24 lipca, godz. 17:00
2D dubbing/ USA/ animacja, komedia, przygodowy/
95 min./ od lat 5, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Złoczyńca Gru stał się porządnym człowiekiem i wstąpił do Ligi Antyprzestępczej. Jak zawsze pomagają mu małe żółte urwisy, Minionki. Na zjeździe klasowym pojawia się jego dawny przeciwnik, Maxime Le Lotr.

DO GRANIC

9, 10 lipca, godz. 19:00
2D napisy, Hiszpania, thriller psychologiczny, 77 min.,
od lat 15, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Diego i Elena chcą rozpocząć nowe życie w Stanach Zjednoczonych. Dopilnowali wszelkich formalności, jednak zostają zatrzymani na nowojorskim lotnisku.

HORYZONT. ROZDZIAŁ I

12, 13, 14, 16, 17 lipca, godz. 18:00
2D napisy/ USA/ western/ 181 min./ od lat 15,
bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

opis

Kulturowe DeeNA - Dziedzictwo Nowe Aranżacje

Pod dębami o parkach i ogrodach

Choć nie tylko o tym
opowiadała w piątkowe
popołudnie Sabina Leska.

Jej wykład, na który przyjechała specjalnie z Białegostoku, był częścią spotkania inauguracyjnego plener artystyczny, organizowany przez Muzeum Regionalne w Dębicy w ramach projektu Kulturowe DeeNA.

- Nikogo, choćby nie wiem jakie miał pieniądze, nie stać na to, żeby zabierać naszym dzieciom i ich potomkom dziedzictwo naszych przodków. Powinniśmy je chronić, a nie marnować, ponieważ żadne pieniądze nie odkupią tego - mówiła autorka publikacji zatytułowanej Ogrody i parki ziemi dębickiej.

Namawiała również do zapoznania się z tą pozycją i odwiedzania parków w naszym powiecie.

- Odległości między niektórymi można pieszo pokonać w piętnaście minut. Np. z Przyborowa do Słupia idzie się piętnaście minut piękną aleją - przekonywała.

Wspominała też o rabacji galicyjskiej, Łubieńskich i Helenie Jabłonowskiej, która według niej jest postacią legendarną, wartą tego, by powstał o niej film.

- Powinniśmy się tej historii uczyć. Przede wszystkim się uczyć tego, żeby dbać o nasze dziedzictwo, dbać o naszą moralność tak żeby po prostu łączyć z tą naturą współistnieć, a nie ją niszczyć - tłumaczyła młodzieży, która wzięła udział w spotkaniu.

Życzyła dębiczanom, żeby powstał tutaj szlak zabytkowych ogrodów, będący perłą w koronie



Wykład Sabiny Leskiej pod budynkiem Muzeum Regionalnego, spotkał się z dużym zainteresowaniem.

powiatu. Żeby Dębica była obsadzona dębami wszędzie i żeby ulice miasta, w słoneczny dzień, były pełne ludzi spacerujących w koronach drzew, a nie uciekających przed skwarem rozgrzanego betonu.

- Mieliliśmy dwór w Jodłowej, majątek królewski. W tym miejscu gdzie stał w tej chwili jest parking. To jest wszystko co chcę powiedzieć prosię państwa. Mniej parkingów, mniej samochodów. Dębica nie jest taka duża. Po Wrocławiu ludzie się poruszają rowerami, sprzedają samochody, bo są im niepotrzebne. Jeżdżą na wakacje pociągami, a w Dębicy się nie da

przejsć, bo wszędzie są zaparkowane samochody. Życzę, żeby tu naprawdę było mniej samochodów, więcej zieleni, więcej cienia z pięknych dębów - apelowała.

Zaproponowała też akcję, w którą mogłyby włączyć się wszystkie szkoły w mieście. Miałyby ona mieć związek z występującymi u nas dębami szypułkowymi.

- Na wschodzie, na północy Polski dąb szypułkowy jest już bardzo zagrożony. Wypierają go silniejsze gatunki: dęby błotne, dęby czerwone. A u nas na wiosnę w Parku Skarbka-Borowskiego są setki tysięcy sadzonek dębu szypułkowego - mówiła.

Sabina Leska uważa, że gdyby w każdej szkole każde dziecko zaopiekowało się jednym takim drzewkiem, to efekty tego widoczne byłyby już po kilku latach.

Zanim młodzież, która w następnych dniach miała brać udział w plenerze malarskim zatytułowanym Pejzaż dziedziczny, wysłuchała jej wykładu, odwiedziła Galerię Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury, gdzie Ryszard Kucab opowiedział im m.in. o swoich doświadczeniach plenerowych. Tego samego dnia z wykładem dotyczącym wkładu rodziny Raczyńskich w kreowanie przestrzeni miasta, wystąpił też wiceburmistrz Maciej

Małozieć. Jego wystąpienie wywołało zresztą ożywioną dyskusję, w której udział wzięli udział m.in. Ryszard Brzostowski i Zbigniew Drzymała.

W samym plenerze wzięły udział 32 osoby, które pierwszego dnia pracowały przy ul. Gajowej, tuż przy zabytkowej kapliczce z 1910 roku, ufundowanej jako wotum przez rodzinę Panków. Inspirować mogły się tu rozpościerając się wokół panoramą Gumnisk, Bracjowej i Dębicy, a także otaczającą ich przyrodą. Drugi dzień uczestnicy pleneru spędzili w Zasowie, w parku otaczającym ruiny dworu Łubieńskich.

Około 60 prac, które powstały w trakcie pleneru, dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury, Kultura - Interwencje, obejrzeć będzie można na poplenerowej wystawie, która planowana jest we wrześniu. Najciekawsze trafią do folderu.

Wykłady i plener to jednak nie jedyne wydarzenia w ramach projektu Kulturowe DeeNA (ten drugi wyraz Tomasz Czapla, dyrektor muzeum tłumaczy jako skrót od Dziedzictwo Nowe Aranżacje). W jego skład wejdą również: reportaże realizowane we współpracy z Siostrami Służebniczkami i Wydziałem Dziennikarstwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dotyczący kapliczki na Gajowej, akcję modelarską Jak na dłoni, a także Przegląd Gwary Lokalnej w Tradycji i Pieśni. Więcej na ten temat napiszemy w następnym numerze OL.

Tomasz Ratuszniak

Wakacje ze sztuką wystartują w galerii pod koniec lipca

Jak zapowiadają organizatorzy będzie to osiem dni pełnych artystycznych przygód.

Rysunek

Na pierwsze zajęcia, w poniedziałek 29 lipca, Galeria Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy zaprasza uczniów klas I-IV szkoły podstawowej. Ich tematem będzie studium ludzkiej sylwetki. Jest to podstawowe ćwiczenie w nauce rysunku. Dzięki niemu rozwija się zdolność obserwacji, przyswajają podstawowe proporcje ludzkiego ciała i poznaje zależności pomiędzy poszczególnymi jego częściami.

- Zmierzymy się z jednym z najtrudniejszych tematów i inspiracji wielkich artystów - zapowiadają organizatorzy.

Zajęcia dla uczniów klas V-VI szkoły podstawowej i młodzieży odbędą się 30 lipca. Trwać będą od godz. 10:00 do 12:00, a koszt uczestnictwa w nich to 20 zł od osoby.

Decoupage

Drugą, po rysunku, techniką, jaką poznać będzie można podczas Wakacji ze sztuką, będzie decoupage. Polega ona na przyklejaniu na odpowiednio przygotowanej powierzchni wzoru wyciętego z papieru lub serwetki papierowej.

Zajęcia dla młodszych odbędą się 31 lipca, dla starszych 1 sierpnia. Godziny bez zmian, koszt - 40 zł.

Piankoryt

Jest to jedna z najprostszych technik grafiki warsztatowej, podobna do drzeworytu. Jak się ją wykonuje młodzi uczestnicy zajęć dowiedzą się 5 sierpnia, a starsi dzień później. Godziny bez zmian, koszt - 20 zł.

Kaletnictwo

Na zakończenie Wakacji ze sztuką galeria przygotowała warsztaty kaletnicze, czyli zajęcia podczas których dzieci uczą się będą projektowania i realizacji akcesoriów skórzanych. Uczniowie klas I-V



Galeria co roku organizuje wakacyjne zajęcia.

w środę 7 sierpnia, starsi w czwartek 8 sierpnia. Godziny bez zmian, koszt uczestnictwa - 40 zł.

Zapisy prowadzone są pod nr. tel.: 14 670 23 51. Liczba miejsc jest ograniczona.

tra

W jeden dzień otwarte są dłużej

W soboty nieczynne

W czasie wakacji wszystkie oddziały dębickiej biblioteki pracują w innych godzinach.

Przy Akademickiej 10 w poniedziałki książki wypożyczać można od godz. 7:30 do 17:00, w pozostałe dni od 7:30 do 16:00. W filii nr 1 (Bojanowskiego 18) poniedziałki

od 7:30 do 17:00, pozostałe dni od 7:30 do 16:00. Filia nr 3 (Sportowa 28) poniedziałki od 8:00 do 17:00, pozostałe dni od 8:00 do 16:00, filia nr 4 (Cmentarna 1) poniedziałki od 7:30 do 17:00, pozostałe dni od 7:30 do 16:00. Filia nr 2 (Krakowska 75) w środy od 9:00 do 17:00, pozostałe dni od 7:30 do 15:30.

tra

Odebrała też nagrodę specjalną

Alicja z Grand Prix

Ze spektaklem pt. cudawianki znów została doceniona przez jurorów festiwalu teatralnego.

Tym razem Alicja Wojnarowska wystąpiła na 14. Międzynarodowym Festiwalu Twórczości Młodych Folkowe Inspiracje w Łodzi. Prezentowali się tam młodzi arty-

ści z wielu krajów, m.in.: Ukrainy, Meksyku, Bangladeszu, Azerbejdżanu, Indii, Uzbekistanu, Łotwy, Kongo oraz Kazachstanu, uprawiający różne formy sztuki. Alicja za spektakl cudawianki otrzymała nie tylko Grand Prix festiwalu, ale także Nagrodę Specjalną Dyrektora Festiwalu.

tra

Zeznaje...

Ewa
Janeczko

Zajmuję się

Jestem dr. stomatologii, pracuję w zawodzie, jestem radną miasta Dębicy.

W dzieciństwie chciałam zostać

Aktorką, psychologiem lub nauczycielką języka polskiego.

W wolnym czasie

Pilates, squash, trening personalny, basen, czytanie, pieczenie ciast i robienie na drutach.

Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...

Z drutami i książkami, ale bardzo brakowałoby mi rodziny.

Pies czy kot?

Mam trzy suczki jack russell terrier.

Pierwsze zarobione pieniądze

Po maturze w hufcu OHP przy Igłopolu. Na szczęście dostałam się na studia.

Ulubiony lokal w powiecie

Sernik w koronce, Czarny Sezam, Sogno Italiano.

Najchętniej zjadłabym

Pomidory z mozzarellą na ciepło.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

W głąb własnej duszy, żeby sprawdzić, czy wszystko w porządku.

Książka lub film, które polecam

Błękitny zamek Lucy Maud Montgomery, film Nietykalni

Na urodziny chciałabym dostać

Wszystko, co jest mi potrzebne do szczęścia, mam. Niech trwa.

Gościom w powiecie pokazałabym

Wiluszówkę, wały nad Wisłoką, miejsca, które w pracy doktorskiej opisała pani Sabina Leska.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

Życia.

Wygraną w Lotto wydałabym

Na zabezpieczenie przyszłości dzieci, dom dziecka, pomoc seniorom i na bezdomne zwierzęta.

Dobry przepis, bo z Dębicy



Sałatka z wędzonym łososiem

Poleca: **Małgorzata Pytel**

Składniki:

100 g łososia wędzonego w plastrach
3 jajka
główka sałaty lub gotowa mieszanka sałat
1 duży pomidor
100 g sera feta
1/4 średniej cebuli
oliwa z oliwek do polania
szczypiorek, lub natka pietruszki do dekoracji
sól i pieprz do smaku

Wykonanie:

Jajka gotujemy na twardo. Ugotowane studzimy, obieramy ze skorupki i dzielimy na ćwiartki. Pomidora kroimy w plastry, ser feta w kostkę, a cebulę w piórka. Łososa rozdzielamy na mniejsze kawałki. Jeśli mamy główkę sałaty to liście myjemy, a umyte odsączamy z wody (najlepiej użyć suszarki do sałaty, a potem liście wyłożyć jeszcze na ręcznik papierowy) i delikatnie rozdrabniamy. Jeśli używamy mieszanki sałat to wystarczy, że wsypujemy je do miski. Następnie wszystkie składniki łączymy ze sobą. Całość polewamy oliwą z oliwek, doprawiamy do smaku i delikatnie mieszamy. Siekamy szczypiorek lub natkę pietruszki i wybraną zieleniną posypujemy sałatkę.

Jeżeli chcemy wzbogacić smak potrawy może pokusić się o dołożenie do niej 50 g orzechów włoskich lub pinii i 3-4 łyżeczek świeżo wyciśniętego soku z cytryny.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Spotkana w lesie.

fol. Marta Okrasa



Warto było wcześniej wstać.

fol. Emilia Bandura

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Marta Okrasa** za zdjęcie: **Spotkana w lesie**. Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Poczekajcie z podjęciem ważnej decyzji. Przemysłcie wszystko jeszcze raz i może skorzystajcie z rady bliskich osób.

Byk (21.04 - 20.05)

Wakacje to czas odpoczynku, ale skoncentrujcie się na życiu zawodowym. Czekają was awans i umocnienie swojej pozycji w pracy.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Skupcie się na swoim związku. Zaplanujcie romantyczny wyjazd z partnerem. Pozwoli on wam na umocnienie relacji.

Rak (21.06 - 22.07)

Nie macie jeszcze wakacyjnych planów? Zaczynajcie działać, może warto skorzystać z ofert last minute?

Lew (23.07 - 22.08)

Skupcie się na sobie. Teraz jest dobry czas, by nauczyć się czegoś nowego. Lato sprzyja nowym wyzwaniom.

Panna (23.08 - 22.09)

Podczas tegorocznych wakacji nie będziecie się nudzić. Czekają was egzotyczny wyjazd. Spontaniczność to wasz atut.

Waga (23.09 - 23.10)

Drogi Wagi lato dla was będzie wyjątkowo upojne. Ale wakacyjny romans nie przetrwa długo, skończy się wraz z końcem wakacji.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Wyjedźcie w ciche miejsce i zabierzcie swoje ulubione książki. Po ciężkim roku należy wam się odpocząć.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Dla wielu z was lato będzie pełne sprzecznych emocji. Będzie dużo nieporozumień i sprzeczek. Ale koniec będzie szczęśliwy.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

To będą niezapomniane wakacje. Bez względu na to, czy spędzicie je nad morzem, w górach, czy w wielkim mieście.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Skoncentrujcie się na wypoczynku i robieniu tego, co sprawia wam przyjemność. Leniuchowanie też w końcu będzie nudne.

Ryby (20.02 - 20.03)

W te wakacje uda się wam osiągnąć wymarzone cele. Ale żeby je osiągnąć, skupcie się i miejcie oczy dookoła głowy.

Wicewrózka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

Do Dębicy zawsze wraca i będzie wracać

Napisanie książki było jej marzeniem

Za sam pomysł na jej temat Alicja Ziolo dostała nagrodę Kraków Miasto Literatury UNESCO 2024.

Książka pt. *Krakowianki*. *Twarze polskiej herstorii* wydana została w połowie czerwca. I od razu zachwyciła szczególnie czytelniczki. Marta Grabowska, aktywistka Muzeum HERstorii Sztuki przyznaje, że chciała przeczytać ją na szybko, pominąć niektóre wątki, ale nie umiała.

- Nie mogłam się oderwać, czytałam z zapartym tchem. Alicja ma niezwykle dar do opowiadania historii z wielką empatią, bez patosu, np. porównuje Stryjeńską do Britney Spears! Czyta się jak płomienny romans, powieść historyczną, kryminał, powieść detektywistyczną - przekonuje Marta Grabowska.

Alicja Ziolo urodziła się i do 16. roku życia mieszkała w Dębicy. Chodziła do Szkoły Podstawowej nr 9 i Miejskiego Gimnazjum nr 1. Wyjechała do Krakowa, by uczyć się w V LO, później skończyła psycho-

logię stosowaną na UJ. Jeszcze jako studentka zaczęła oprowadzać wycieczki po Krakowie. Przewodniczką po tym mieście jest od 2011 roku.

Kiedyś stwierdziła, że będzie robić wycieczki tematyczne, także te związane z kobietami. Wtedy uderzyła ją liczba mieszkanek z dużymi osiągnięciami, o których niewiele osób pamięta. Nie są patronkami ulic, nie mają pomników.

- Tym bardziej że sama wtedyostałam mamą, i miałam poczucie, że historia kobiet jest nienagłośniona - mówi Alicja Ziolo.

Pisała o tym w mediach społecznościowych, na profilu Chodźże na wycieczkę, który stworzyła. To tam znalazła ją Agnieszka Mazur i zaproponowała, żeby jej opowieści o kobietach wydać.

- Dla mnie napisanie książki to było ciche marzenie, nie myślałam jednak, że się spełni - zdradza.



Alicja Ziolo podczas pierwszego spotkania autorskiego w Krakowie.

Książki pochłaniała od dziecka. Odwiedzała biblioteki przy Rzeszowskiej i pedagogiczną w Ogródku Jordanowskim. Do czytania prowokowały ją polonistki Grażyna Popławska-Klich (SP nr 9) i Elżbieta Zima (MG nr 1).

- Ze swoich bohaterek wielkim uczuciem darzę pierwsze studentki UJ, np. Jadwigę Klemensiewicz, które przyjechały do Krakowa z zewnątrz. Ja też tak trochę miałam, choć spotkałam się z lepszym przyjęciem, niż one - opowiada.

To nie jest zbiór biografii, ale, co podkreśla Alicja Ziolo, podróż śladami bohaterek, która zaczyna się w jej rodzinnym Kędzierzu, gdzie w kuchni babci Stanisławy Drapały wisiały talerze z grafikami Zofii Stryjeńskiej. Z książki można się też dowiedzieć, gdzie trafiła kolekcja dzieł wybitnej malarki, która należała do ks. Adolfa Nosala.

Książka jest dostępna w salonach Empik, ale też na portalach internetowych i w wydawnictwie Mando.

Janusz Grajcar

Włamali się na serwer i stronę internetową

Było to jedno z zadań drużyn uczestniczących w finale konkursu informatycznego.

Do udziału w decydującym etapie ogólnopolskiego konkursu wiedzy i praktycznych umiejętności w dziedzinie cyberbezpieczeństwa i programowania w Warszawie zaproszonych zostało 20 najlepszych szkół średnich. Reprezentantami Kwiatka byli Kacper Oleksy, Adam Stanoch i Michał Mikołajczak.

W finale czekało na nich szesnaście zadań praktycznych dotyczących cyberbezpieczeństwa. Mieli dokonać włamania na serwer, stronę internetową, przechwycić i rozszyfrować przesyłane pliki, przejąć kontrolę nad pocztą elektroniczną, kontami czy też skonfigurować zabezpieczenia serwera.

Na wykonanie wszystkich mieli trzy godziny, a w danym momen-

cie mogli rozwiązywać tylko jedno zadanie na raz. Jeśli by z któregoś zrezygnowali, nie mogli do niego wrócić. Rozpoczęli od tych słabo punktowanych, więc w połowie zmagania byli na szesnastej pozycji.

Kiedy zmienili strategię i zabrali się za najtrudniejsze i najwyższe punktowane, szybko awansowali. Na 30 minut przed końcem byli na siódmym miejscu, a 20 minut później na czwartym. Zabrakło im dziesięć sekund, by odesłać rozwiązane zadanie za 40 punktów, które dawało by im pierwsze miejsce w Polsce.

Skończyli więc jako najlepsza drużyna z Podkarpacia i czwarta w Polsce. Wygrała ekipa Międzynarodowego LO Paderewski z Lublina.

Uczniów do konkursu przygotowywali: Krzysztof Kliś, Marek Braun, Waldemar Lipiński, Mateusz Kukuła i Grażyna Erazmus.

JAG



Uczniowie Kwiatka na Podkarpaciu są najlepsi, w Polsce tuż za podium.

Reklama

**SZKOŁA
USŁUG HOTELARSKICH**
Sztuki Gotowania i Innych Zawodów

REKRUTACJA NA ROK SZKOLNY 2024/25 TRWA

Zapraszamy wszystkich absolwentów klas ósmych z orzeczeniami PPP do 3 letniej branżowej szkoły I stopnia

Kierunki dla uczniów w normie intelektualnej np. z Autyzmem

- ✓ **Cukiernik**
- ✓ **Kucharz**
- ✓ **Pracownik obsługi hotelowej**

Kierunki dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim

- ✓ **Pracownik pomocniczy gastronomii**
- ✓ **Pracownik pomocniczy obsługi hotelowej**

organ prowadzący

EDUCARE et SERVIRE
Fundacja Antoniego Kamińskiego

www.suh.edu.pl

ul. Krakowska 25, 39-200 Dębica

14 676 08 02 603 103 698

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
• porady gastroenterologiczne
/gastroskopia/
• porady proktologiczne /rektoskopia/
• małe zabiegi chirurgiczne
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Włopolaska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Okulistyka i optyka

Zakład Optyczny „OPTI”
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
cyfrowy
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne
zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn,
czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuch-
wowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00,
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Stomatologia i protetyka

O: DONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE
NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfin obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej

Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku

Konsultacje i drobne zabiegi
z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

dr n. med. Sławomir Krocza
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98



„Domed” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog

Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa
i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Urologia

UROLOGIA
lek. Stefan Klekot
specjalista urolog FEBU
MANUFAKTURA ZDROWIA
Dębica, ul. Piłsudskiego 10
TEL. 666 462 111

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29

Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Lek. med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna
stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul. Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

Gabinet Urologiczny FEBU
Lek. Urolog Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
Kompetencja i szacunek, najwyższej klasy aparat USG,
leczenie i diagnostyka chorób układu moczopłciowego,
biopsja klasyczna i fuzyjna gruczołu krokowego.
Zapraszam

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek,
plam, piegów itp.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia
i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Pracownia EEG
badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DEBICA
KRAKOWSKA 55

USG
USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu
mięśniowo - więzadłowego;
stawów barkowych, kolanowych i innych;
torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów
biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Specjalista neurolog
lek. med. Jacek Składzień
Rejestracja:
tel. 14 677 92 76
696 481 256
Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

STOMATOLOGIA
LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył
Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysu)
REJESTRACJA: 517 408 805

Okulistyka i optyka

Lek. med. Jadwiga
Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

60ptyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
BADANIE
WZROKU
REALIZACJA
RECEPT NFZ

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Specjalista protetyk
Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG
jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNĄ BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
w godzinach od 9:00 do 12:00
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Specjalista psychiatra
lek. Magdalena Gazda-Lewartowska
Dębica, ul. Czarneckiego 4, piętro I
Rejestracja telefoniczna
690 222 078

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek.med. **Tomasz Krzyżanowski**
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz www.vivere-usg.pl

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROBY WĘWĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Do przedstawienia swojej
oferty zapraszamy również
GABINETY KOSMETYCZNE
Szczegóły: tel. 14 670 42 34,
reklama@ol.com.pl

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych,
specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak-Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki
i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyzna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego 7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

PSYCHOTERAPEUTA,
PSYCHOLOG, COACH
mgr Robert Gutkowski
ul. Cmentarna 33a/8
Tel. 14 635 11 63
Certyfikat Psychoterapeuty PTP
psycholog-debica.pl

W pakiecie taniej!

Zamów ogłoszenie medyczne w Obserwatorze
Lokalnym i na portalu debica24.eu
Tel. 14 670 42 34,
email: reklama@ol.com.pl



**radio
leśna**

Dębica
102,4 MHz



kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej z PCV i ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBŚŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

690 997 751

WCZASY DLA SENIORA

Krynica Morska – lipiec od 1599 zł / os., sierpień od 1699 zł/os., wrzesień od 1549 zł/os., październik od 1199 zł/os. i inne www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044.

Stegna – lipiec od 1349 zł/os., sierpień od 1349 zł/os., wrzesień od 1199 zł/os. www.owcubex.pl, (55) 247-83-47.

WWW.WCZASY-SENIOR.PL

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr **79567** wpisując w treści:

DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS – **11,07 zł** (9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Możesz kupić

Obserwatora Lokalnego

przez Internet:

www.egazety.pl

www.eprasa.pl

debica 24

**informacje z miasta
i powiatu**

www.debica24.eu

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



DZIAŁKI

• Budowlana 12,5 a, koło lasu, możliwość wykopania stawu. Głowaczowa. Tel. 788 396 569.

• Sprzedam działkę budowlaną 11 a; uzbrojona, ogrodzona; Dębica, ul. Polna. Tel. 501 443 005.

• Sprzedam działkę budowlaną 11 arów w Dębicy przy ulicy Kosynierów. Kontakt 600 003 590.

KREDYTY, POŻYCZKI

• Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ RÓŻNE

• Kupię dęby. Tel. 604 115 735.

MIESZKANIA, DOMY

• Do wynajęcia ładne mieszkanie w Dębicy, na osiedlu Matejki, 52 m², II piętro. 2 pokoje, duża kuchnia, łazienka. Czyszczenie 500 zł, odstępné 700 zł, kaucja zwrotna 1400 zł. Tel. 530 308 800.

• Do wynajęcia mieszkanie – 28 m², ul. Strażacka. Tel. 506 605 608.

• Kawalerka komfortowa 34 m², II piętro – do wynajęcia w Dębicy, ul. Krakowska. Tel. 731 748 288.

• Pilnie kupię mieszkanie w Dębicy. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.

MOTORYZACJA

• A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

• Auto Skup Dębica. Płacimy najwięcej. Zadzwoń: 574 283 937.

• Kupię motocykle wsk, simson, mz, romet fiat 125 p itp. Tel. 721 029 688.

• Opel Astra, poj. 1.6, rok 2015. Stan bardzo dobry. Tel. 698 189 142.

NIERUCHOMOŚCI

• Wycena nieruchomości. Tel. 505 536 889.

PRACA – OFERUJĘ

• Brytania School of English w Dębicy poszukuje: Lektora j. angielskiego do pracy z dziećmi na kursach stacjonarnych. CV proszę kierować na debica@brytania.com.pl w tytule wpisując nazwę stanowiska.

• Firma Alta Trans zatrudni stróża do pracy co 3 noc od 21.00 do 6.00. Mile widziany emeryt. Tel. 601 822 082.

• Firma budowlana zatrudni osoby do pracy na budowie (pracownik ogólnobudowlany, murarz, zbrojarz, operator koparki/koparko – ładowarki). Praca na miejscu: powiat dębicki. Kontakt tel.: 664 740 723.

• Przyjmę do pracy mechanika pojazdów samochodowych z doświadczeniem, Pilzno. Tel. 517 090 878.

SPRZĄTANIE

• Czyszczenie dywanów, wykładzin, chodników, ozonowanie samochodów, mieszkań. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

• Czyszczenie kostki brukowej Perfekto. Tel. 796 643 529.

• Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapisek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

• Extremis Profesjonalne mycie czyszczenie kostki brukowej, elewacji, ogrodzeń itp! Porządki czas zacząć! Zapraszam do rezerwacji terminów. Zadzwoń, zapytaj, pomożemy. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 724 061 117.

SPRZEDAM-ROLNICZE

• Uprawa własna; ogórki, ziemniaki jadalne, czosnek, cebula, buraki. Wola Wielka 8 P. Tel. 784 574 771, 695 120 459.

SPRZEDAM-RÓŻNE

• Garaże blaszane, hale, koce dla psów. Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl

• Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.

• Sprzedam oleandry, różne kolory. Tel. 14 677 83 67 (dzwonić wieczorem).

UBEZPIECZENIA

• UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

• Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.

• Adaptacja poddaszy, ściany działowe GK, sufity podwieszane, malowanie szpachlowanie, łazienki z instalacjami, biały montaż, płytki, kamień, docieplenia budynków, podbitki, odnowa elewacji. Tel. 726 402 661.

cd. na str. 26

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@iol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych – 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Ogłoszenie/dawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu

w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

• Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń. Czyszczenie i mycie dachówki i blachodachówki z porostów i zabrudzeń. Prace remontowe. Tel. 886 231 674.

• **Atrakcyjne ceny, malowanie dachów i elewacji, rynny, kominy itp. Rabaty. Gwarancja.** Tel. 691 419 597.

• Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

• Dachy, rynny, reperacje. Tel. 505 536 889.

• **Elewacje, malowanie, docieplanie, naprawa dekortynku.** Tel. 691 419 597.

• Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzedaje: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczek, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grys. Transport. Tel. 510 457 303.

• Malowanie dachów i elewacji – czyszczenie, mycie, zabezpieczenia antykorozyjne. Wycena i pomiar są bezpłatne. Tel. 782 466 177.

• **MALOWANIE DACHÓW, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja.** Tel. 786 344 700.

• Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

• Malowanie dachów, obróbki kominów, montaż rynien. Tel. 516 267 207.

• **Malowanie i mycie dachów, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, mycie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okucie kominów, rachunek i 5**

lat gwarancji. Tel. 881-564-317.

• Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

• **Malowanie, szpachlowanie, panele, prądy, remonty. Niskie ceny.** Tel. 691 419 597.

• **Montaż ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane.** Tel. 730 633 756.

• Montaż ogrodzeń wraz z materiałem. Panele, siatki, słupki, podmurówki. Formur 39-207 Brzeźnica, ul. Dębicka 26. Tel. 792 665 554.

• Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo. Tel. 881 564 317.

• Usługi dekarские: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

• Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.

USŁUGI KOMINIARSKIE

• Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opinowanie. Mistrz kominarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

• Cięcie, przycinanie drzew, krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

• **Extremis Ogrody!!** Kompleksowe wykonanie ogrodów Trawniki z rolki lub z siewu, siatka przeciw kretom. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Pielęgnacja oraz wycinka drzew. Zapraszamy. Tel. 724 061 117.

• **Extremis Ogrody!!** Kompleksowe wykonanie ogrodów Trawniki z rolki lub z siewu, siatka przeciw kretom. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Pielęgnacja oraz wycinka drzew. Zapraszamy. Tel. 724 061 117.

• Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

• Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

• Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

• Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

• Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

• Wykonuję różne prace ogrodowe i porządkowe – odpłatnie oraz prace fizyczne (w tym rozbiórki drewniane). Tel. 661 536 379 Dzwonić w godzinach wieczornych. Tel. 661 536 379.

USŁUGI STOLARSKIE

• Meble na wymiar kuchni, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

TRANSPORTOWE

• Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

WYNAJEM

• Lokal do wynajęcia o powierzchni 60 m², Pilzno, ul. Staszica 9. Tel. 517 090 878.

• Wynajmę pomieszczenie przy salonie fryzjerskim na usługi kosmetyczne, paznokcie lub studio tatuażu. Zapraszam do kontaktu tel. 607 066 559, Brzeźnica.

ZWIERZĘTA

• Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

• **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119** posiada w sprzedaży: koguty – kokoszki pod jajko różnokolorowe 25 – tygodniowe – 30 zł/szt., koguty – kokoszki różnokolorowe 12 tygodniowe 15 zł/szt., kaczki, gąski. Przy zakupie powyżej 50 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

MAGDA MEBLE
ZAKŁAD TAPICERSKI

■ **Produkcja nowych mebli tapicerowanych na wymiar**
■ **Kompleksowa renowacja mebli używanych**

zakładtapicerskimagda.pl
zakład tapicerski magda | Grabiny 134 A, 607 270 422

45 lat
BSR

ZOBACZ ŚWIAT W RÓŻOWYCH OKULARACH!

PROMOCJA

KREDYT WAKACYJNY
OBNIŻONA PROWIZJA!

KWOTA DO:	SPLATA DO:	OPROCENTOWANIE STAŁE	PROWIZJA*	RRSO:
100 tys. zł	96 m-cy	do 11,10%	0 lub 2%	12,44%

* W okresie promocji prowizja od kwoty przyznawanego kredytu wynosi 2%. W przypadku zawarcia umowy ubezpieczenia na życie na okres kredytowania spełniającej wymogi Banku określone w Regulaminie promocji kredytu konsumenckiego gotówkowego „Kredyt wakacyjny” w Banku Spółdzielczym Rzemiosła w Krakowie oraz obejmującej 100% kwoty udzielonego kredytu dla Klientów, którzy w zawartej umowie ubezpieczenia na życie wskazali Bank jako uposażonego, prowizja wynosi 0%. Warunkiem promocji jest: 1) wyrażenie przez wnioskodawcę zgody na: a) przetwarzanie danych osobowych przez Bank w celu reklamy produktów i usług, b) wykorzystanie danych teleadresowych w celu marketingu bezpośredniego (telefon, sms), c) otrzymywanie informacji handlowych za pośrednictwem poczty elektronicznej, 2) zawieszenie przez wnioskodawcę o przesłanie przez Bank na adres mail informacji, dotyczących zmian we wzorach umownych oraz wymaganych w związku z wykonywaniem umów rachunków bankowych, umów kredytowych oraz umów usług dodatkowych. Kredyt może być udzielony na dowolny cel konsumpcyjny, spłatę zobowiązań w innych bankach na cele nie związane z prowadzoną działalnością gospodarczą/rzelną.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 12,44% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 35.000,00 zł (bez kredytowanych kosztów), całkowita kwota do zapłaty 46.253,68 zł, oprocentowanie stałe 10,90% w skali roku, całkowity koszt kredytu 11.253,68 zł (w tym: prowizja 700,00 zł, odsetki 10.553,68 zł), spłata kredytu nastąpi w 60 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 59 rat po 759,23 zł, ostatnia 60 rata wyrównawcza w wysokości 759,11 zł.

Kalkulacja została dokonana na dzień 01.07.2024 r. na reprezentatywnym przykładzie. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 ustawy Kodeks cywilny. Bank podejmuje decyzję o udzieleniu kredytu po dokonaniu analizy oceny zdolności kredytowej. Regulamin promocji kredytu konsumenckiego gotówkowego „Kredyt wakacyjny” jest dostępny w placówkach. Promocja trwa od 1 lipca do 30 września 2024 r.

Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie Oddział w Dębicy
ul. Rzeszowska 14, 39-200 Dębica, tel. 14 670 21 37, Filia: ul. Dworcowa 6, 39-215 Czarna, tel. 14 676 14 39, 676 10 15
Filia: 39-225 Jodłowa 16, tel. 14 672 60 01

BSR Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie

www.bsr.krakow.pl

U Z D R O W I S K O LATOSZYN



📍 Latoszyn 139 A
39-200 Dębica

☎ tel. basen 14 627 92 80 w godz. 12:00-21:00

☎ tel. pijalnia 884 049 500 w godz. 11:00-18:00

www.latoszynzdroj.com



LEWIAN
NAJŚWIEŻSZE
LOKALNOŚCI



Podudzia z kurczaka 1 kg
[8,99 zł/1kg]



Kefir Zott 400 g
[4,98 zł/1kg]

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOŁU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOŁU OSOBOM
PONIŻEJ LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM



Piwo Tatra 4 x 500 ml
[5,98 zł/1l]



**KUP 2 I ZAPŁAĆ
MNIEJ**
149 zł/1szt.
przy zakupie 2 szt.
Lody na patyku
Cream it
o smaku
śmietankowym,
o smaku
śmietankowym
w polowie
kakaowej 100 ml
[14,90 zł/1l]
Przy zakupie 2 szt. cena
za pakiet wynosi 2,98 zł.
Limit 3 pakiety na paragon



**KUP 3 I ZAPŁAĆ
MNIEJ**
259 zł/1szt.
przy zakupie 3 szt.
Napój Hortex
jabłko-mięta, jabłko-wiśnia,
brzoskwinia-pomarańcza 1 l
[2,59 zł/1l]



**KUP 3 I ZAPŁAĆ
MNIEJ**
499 zł/1szt.
przy zakupie 3 szt.
Masło ekstra
Łaciate 200 g
[24,95 zł/1kg]
Przy zakupie 3 szt. cena
za pakiet wynosi 14,97 zł.
Limit 3 pakiety na paragon

OFERTA OBOWIAZUJE
12-13
LIPCA

Oferta ważna w dniach od 11.07.2024 r. do 17.07.2024 r. lub do wyczerpania zapasów.

- ▶ Markizy
- ▶ Rolety
- ▶ Moskitiery
- ▶ Szutlery
- ▶ Okna
- ▶ Bramy garażowe
- ▶ Automatyka

Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667

e-mail: jovanna@interia.eu

WOJCIECH MICEK - DĘBICA ul. TYSIĄCLECIA 21
tel/fax. 14 670 37 46, kom 501 477 174 micekw@gmail.com, docieplenia-debica.pl**DOCIEPLENIA**
STYROPIAN, KLEJE, TYNKI
DESKA ELEWACYJNA
FARBY NA ELEWACJE
I DO WNĘTRZ
CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST**Spółem**
PSS DĘBICA

Spółem PSS w Dębicy DO WYNAJĘCIA

Lokal ul. Kolejowa 34 - parter 216,10 m²
budynek Gryf po dawnej aptece

Informacji udziela Dział MP/KW/A Biurowiec ul. Rynek 10 a,
pokój nr. 6, I piętro; tel. 14 682 24 61

Spółem PSS w Dębicy LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal ul. Rzeszowska 143
parter 524 m², I piętro 156 m²

Lokal ul. Kolejowa 34
parter 216,10 m², piętro 40 m²

SDH ul. Słowackiego 1
I piętro 180 m²
II piętro 210 m²

Budynek Kaprys, Krakowska 1
III piętro 3 pokoje po 15 m²,
16,5 m², 22 m²
IV piętro, 4 pok. po 15 m²

Lokal ul. Rzeszowska 44
I piętro pok. 15 m², 60 m²

Lokal ul. Drogowców - parter i piętro 123 m²

Lokal ul. Słoneczna - parter 37 m²

Lokal ul. Strażacka - parter 31,5 m²

Informacji udziela Dział MP/KW/A Biurowiec ul. Rynek 10 a,
pokój nr. 6, I piętro; tel. 14 682 24 61

Apartamenty ŁAKOWA

Mieszkania CMENTARNA

730 015 505

biuro@mieszkania-debica.pl
www.mieszkania-debica.pl

GKRUSZ

POSPÓLKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TLUCZEN
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

Sport szkolny

Szkoła Podstawowa nr 5 w Dębicy na podium rywalizacji wojewódzkiej

Tylko jedenastu punktów zabrakło uczniom Piątki, by ta znalazła się na drugim miejscu klasyfikacji punktowej.

SP nr 5 bardzo długo prowadziła w klasyfikacji po tym, jak kończyły się kolejne finały wojewódzkie. Dopiero na samym finiszu dała się wyprzedzić konkurentom z Tarnobrzega i Krosna.

W Igrzyskach Dzieci (klasy 2-6) Piątkę reprezentowało 85 uczniów, którzy zdobyli 79 medali, w tym 44 złote, 19 srebrnych i 16 brązowych. W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej (klasy 7-8) udział wzięło 52 uczniów, którzy z finałów wrócili z 54 medalami (24 złote, 17 srebrnych, 13 brązowych). W sumie dało 133 krążki (68 złotych, 36 srebrnych i 29 brązowych).

Nauczyciele przygotowujący ich do zawodów podkreślają także dużą rolę tych uczniów, którzy nie wystartowali w zawodach. Oni przygotowawali się, byli z drużyną, ale limity osób mogących wziąć udział w poszczególnych konkursach, uniemożliwiły im start.

W minionym roku Podkarpacki Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy w Rzeszowie, którego szefem jest Jacek Bigus z Dębicy, zorganizował 204 imprezy rejonowe, 104 półfinały wojewódzkie, 18 turniejów barażowych i 69 finałów wojewódzkich. Łącznie w 2 643 imprezach od gminy do województwa udział wzięło 39 860 uczniów.

W rywalizacji w Igrzyskach Dzieci i Igrzyskach Młodzieży Szkolnej wzięły udział 632 szkoły ze 149 na 160 gmin i wszystkich 25 powiatów Podkarpacia. Poniżej przedstawiam najlepsze trzy szkoły w województwie i miejsca naszych przedstawicieli w rankingu. W nawiasie zaś podaję, w jakich dyscyplinach zdobyli najwięcej punktów.

Klasyfikacja szkół podstawowych:

1. SP nr 3 Tarnobrzeg - 1 731 pkt.,
2. SP nr 14 Krosno - 1 639,
- 3.(1)* SP nr 5 Dębica - 1 628 (319 za lekkoatletykę, 310 za unihokej, 270 za łyżwiarstwo szybkie),
- 29.(2) SP nr 10 Dębica - 521 (130 za koszykówkę, 85 za tenis stołowy),
- 31.(3) SP Pilzno - 503 (206 za biegi przełajowe, 117 za lekkoatletykę),
- 59.(4) SP Straszecin - 331 (270 za badminton),
- 60.(5) SP nr 1 Jodłowa - 322 (163 za badminton, 48 za biegi przełajowe),
- 70.(6) SP Pustków - 292 (236 za unihokej),
- 87.(7) SP Czarna - 237 (92 za koszykówkę, 83 za szachy),
- 100.(8) SP Korzeniów - 209 (155 za tenis stołowy),
- 119.(9) SP nr 11 Dębica - 181 (80 za baw się z nami),
- 123.(10) SP Góra Motyczna - 172 (48 za badminton, 46 za lekkoatletykę),
- 164.(11) SP Żyraków - 121 (32 za lekkoatletykę, 31 za piłkę ręczną),
- 182.(12) SP nr 9 Dębica - 100 (48 za piłkę nożną),
- 222.(13) SP Pustynia - 77 (65 za łyżwiarstwo szybkie),
- 222.(13) SP nr 3 Dębica - 77 (40 za siatkówkę),
- 247.(15) SP nr 6 Dębica - 66 (20 za piłkę nożną),
- 254.(16) SP Róża - 63 (53 za siatkówkę),
- 277.(17) SP Zasów - 54 (53 za łyżwiarstwo szybkie),
- 285.(18) SP Strzegocice - 50 (28 za lekkoatletykę),
- 295.(19) SP Słotowa - 44 (33 za tenis stołowy),
- 305.(20) SP nr 2 Dębica - 40 (35



Złote medalistki w finale wojewódzkim Igrzysk Dzieci w unihokeju z SP nr 5 w Dębicy (od lewej): Helena Wójcik, Zuzanna Kaczmarek, Gabriela Kędzior, Julia Wierchowicz, Zuzanna Niedziela, Julia Niedziela, Karolina Pająk i Lena Kamińska (bramkarka) z opiekunem Michałem Wiktorem

- za badminton),
- 305.(20) SP Mokre - 40 (35 za badminton),
- 328.(22) SP Brzeźnica - 35 (30 za piłkę nożną),
- 383.(23) SP Łęki Dolne - 25 (20 za tenis stołowy),
- 393.(24) SP Brzostek - 24 (17 za lekkoatletykę),
- 393.(24) SP Jaworze Górne - 24 (za tenis stołowy),
- 415.(26) SP nr 4 Dębica - 20 (11 za biegi przełajowe),
- 444.(27) SP Nagawczyna - 15 (11 za koszykówkę),
- 444.(27) SP Pustków-Osiedle - 15 (za siatkówkę),
- 463.(29) SP Paszuczyna - 14 (za siatkówkę),
- 468.(30) SP Latoszyn - 13 (za pływanie),

- 468.(30) SP Wiewiórka - 13 (za lekkoatletykę),
- 490.(32) SP Zawada - 11 (za lekkoatletykę),
- 503.(33) SP Dobrków - 10 (po 5 za koszykówkę i szachy),
- 539.(34) SP Grabiny - 7 (za siatkówkę),
- 539.(34) SP nr 3 Jodłowa - 7 (4 za lekkoatletykę),
- 539.(34) SP Machowa - 7 (4 za tenis stołowy),
- 561.(37) SP Nawskie Brzostockie - 5 (za siatkówkę),
- 561.(37) SP Gumńska - 5 (za koszykówkę),
- 561.(37) SP Podgrodzie - 5 (za piłkę ręczną),
- 561.(37) SP Stasiówka - 5 (za siatkówkę),
- 561.(37) SP Łęki Górne - 5 (4 za szachy),
- 594.(42) SP nr 8 Dębica - 3 (za lekkoatletykę),
- 607.(43) SP nr 12 Dębica - 2 (za tenis stołowy)

Klasyfikacja gmin (w nawiasie liczba szkół):

1. Miasto Sanok (7) - 4 903
2. Miasto Rzeszów (41) - 4 224
3. Miasto Przemyśl (13) - 3 891
6. Miasto Dębica (10) - 2 638
17. Gmina Żyraków (7) - 940
34. Gmina Pilzno (8) - 668
42. Gmina Dębica (11) - 487
61. Gmina Jodłowa (2) - 329
63. Gmina Czarna (3) - 307
135. Gmina Brzostek (2) - 29

Klasyfikacja powiatów:

1. sanocki (25) - 6 573
2. dębicki (43) - 5 398
3. rzeszowski (48) - 5 322

W kategorii Licealiada do rywalizacji przystąpili uczniowie 164 szkół ze wszystkich 25 powiatów naszego województwa. Tuż za podium znalazło się II LO Dębica, które straciło do trzeciego miejsca ponad dwie-

ście punktów. Największy sukces odnieśli jednak unihokeiści z ZS nr 2, którzy okazali się najlepsi w Polsce.

Niestety za ten wynik nie dostali dodatkowych 50 punktów. Jacek Bigus tłumaczy, że zgodnie z regulaminem na te mogą liczyć tylko zwycięzcy finałów wojewódzkich, którzy wezmą udział w finałach krajowych. A w rywalizacji wojewódzkiej złoto zdobyła szkoła z Sanoka i to ona, choć w Elblągu zajęła 2. miejsce otrzymała ten bonus.

Klasyfikacja szkół ponadpodstawowych:

1. ZS Sportowych Rzeszów - 1 256 pkt.,
2. II LO Przemyśl - 1 112,
3. I LO Sanok - 1 051,
- 4.(1) II LO Dębica - 804 (246 za biegi przełajowe, 140 za pływanie, 80 za szachy),
- 13.(2) ZS nr 2 Dębica - 443 (130 za unihokej, 75 za piłkę ręczną, 55 za pływanie),
- 28.(3) ZSE Dębica - 325 (100 za badminton i 100 za unihokej),
- 52.(4) ZSZ nr 1 Dębica - 168 (41 za siatkówkę, 35 za badminton),
- 60.(5) ZSZ Pustków Osiedle - 141 (85 za badminton),
- 66.(6) I LO Dębica - 128 (33 za koszykówkę, 28 za unihokej),
- 88.(7) LO Jodłowa - 68 (35 za badminton, 18 za biegi przełajowe),
- 94.(8) ZS nr 4 Dębica - 59 (21 za unihokej, 15 za piłkę nożną),
- 98.(9) LO Pilzno - 56 (20 za piłkę nożną),
- 157.(10) RBS Pilzno - 4
- 158.(11) ZS CKR Brzostek - 3

Klasyfikacja powiatów:

1. Rzeszów (26) - 3 380
2. stalowowolski (6) - 2 425
3. Przemyśl (8) - 2 227
4. dębicki (11) - 2 199

Janusz Grajcar

*m-ce w powiecie dębickim



Najlepszą w Polsce drużynę unihokeja tworzą uczniowie z Kwiatka, czyli Dawid Balasa, Mateusz Ćwik, Damian Gąsiorek, Bartosz Kielar, Kacper Matera, Jan Morawczyński, Tomasz Muniak, Michał Ostafin, Jakub Rembiasz, Szymon Stasiowski, Kacper Urbanik, Oskar Wrona, Kamil Żądło. Trenerzy Mariusz Matusik i Kamil Dudek.

Sport szkolny

W siatkówce plażowej najlepsze ekipy z Szóstki

W rywalizacji na piasku lepsi od rywali okazali się i chłopcy, i dziewczęta.

Tradycyjnie już siatkarze plażowi kończyli szkolną rywalizację w ramach Dębickich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Tegoroczne zmagania zdominowali gospodarze z SP nr 6. Czekali cały rok, aby wywalczyć pierwsze i jedyne złote medale.

Wyniki dziewcząt: SP 3 I - SP 6 1:2, SP 3 II - SP 5 2:0, SP 3 I - SP 5 2:0, SP 3 II - SP 6 0:2, SP 3 I - SP 3 II 0:2, SP 5 - SP 6 1:2.

Klasyfikacja końcowa: 1. SP 6 (Julia Puła, Gabriela Zielińska, Magdalena Jarguz, Zofia Merchud, op. Małgorzata Ciurkot), 2. SP 3 II (Eliza Smoleń, Maja Kolenda, Nikola Huber, op. Małgorzata Korzeń), 3. SP 3 I (Lena Kantor, Julia Osiniak, op. M. Korzeń), 4. SP 5.

Wśród chłopców obrońcy złotego medalu sprzed roku SP 6 (Sebastian Szymalski, Michał Kubek i Kajetan Węglarz, op. Grzegorz Cyboron) pokonali obie drużyny z Trójki po 2:0. W meczu o srebro II zespół SP 3 (Kacper Mróz, Aleksander Nowak) okazał się lepszy od szkolnych kolegów z I drużyny (Błażej Mróz, Szymon Pelc, Szymon Pietruszka, op. M. Korzeń).

Klasyfikacja medalowa DIMS:

Szkoła	złoto	srebro	brąz
SP 5	11	6	8
SP 9	7	3	6
SP 10	6	5	1
SP 11	4	4	3
SP 3	4	4	2
SP 6	2	2	3
SP 2	1	0	0
SP 8	0	1	0
SP 4	0	0	1



W siatkówce plażowej dziewcząt startowały cztery drużyny.

**Ostatnie medale DIMS powędrowały do reprezentantów SP 6 i SP 3.**

Łączna klasyfikacja DIMS i Dębickich Igrzysk Dzieci pokazuje jeszcze większą przewagę SP nr 5 nad innymi szkołami.			SP 11	7	10	5
			SP 6	6	6	9
			SP 3	4	6	4
			SP 2	1	0	2
			SP 8	0	2	0
			SP 12	0	1	1
			SP 4	0	0	1
			Marek Z. Celejewski			
Szkoła			złoto	srebro	brąz	
SP 5			27	13	15	
SP 10			15	7	6	
SP 9			9	12	10	

Liga Steel Dart Dębica

Na zapleczu też emocji nie brakuje

Franciszek Kukielka, lider czwartej ligi, ma na koncie 10 zwycięstw i remis.

W trzeciej lidze czołówka ma do rozegrania po kilka zaległych spotkań. Obecnie liderem jest Dariusz Kopacz z bilansem 7 zwycięstw, 2 porażki. Wydaje się że w walce o awans i baraże do końca sezonu powinna liczyć się jeszcze czwórka graczy: Michał Andreasik, Paweł Bezak, Piotr Żabicki i Wiktor Cieśla. Nie można jednak nikogo skreślać.

LSDD3 (Best of 10 legs)

Michał Andreasik - Jakub Śliwiński 6:0; Paweł Bezak - Dariusz Jezuit 6:1; Andreasik - Kamil Myszkowski 6:0; Jakub Lamers - Piotr Żabicki 4:6; Lamers - Myszkowski 6:0; Wiktor Cieśla - Maciej Poprawa 6:1; Cieśla - Dariusz Kopacz 5:5; Krzysztof Mastej - Bezak 4:6; Żabicki - Myszkowski 6:0; Poprawa - Śliwiński 5:5; Cieśla - Rafał Kycia 6:0; Bezak - Żabicki 6:4 (Bezak: HF100, 18L); Mastej - Kycia 2:6 (Kycia HF109); Kopacz - Jezuit 6:1; Lamers - Poprawa 6:4; Bezak - Poprawa 6:1; Jezuit - Mastej 1:6; Myszkowski - Poprawa 2:6; Kycia - Poprawa 4:6; Myszkowski - Śliwiński 4:6.

W czwartej lidze dominują trzej zawodnicy z Tarnowa. Po jedenaście spotkaniach liderem jest Franciszek Kukielka, który w ostatniej kolejce zremisował z wiceliderem Krzysztofem Skopkiem. Ten ma jeden mecz zaległy, więc może dogonić Kukielkę. Tomasz Hołda ma zaś minimalną stratę do prowadzącej dwójki.

LSDD4 (Best of 10 legs)

Jakub Raś - Dawid Dzik 6:4; Radosław Homik - Franciszek Kukielka 1:6; Homik - Krzysztof Skopek 0:6 (Skopek 171); Skopek - Dzik 6:0; Dzik - Kukielka 0:6; Tomasz Hołda - Homik 6:2; Dzik - Homik 0:6; Bartosz Marć - Dzik 6:1;

Kukielka - Hołda 6:3 (Kukielka: HF117, HF110); Skopek - Marć 6:0; Homik - Raś 6:1; Hołda - Raś 6:0; Krystian Wróbel - Tomasz Rymut 6:0; Homik - Rymut 6:0; Marcin Kobos - Rymut 6:3; Daniel Wiśniowski - Homik 6:4; Marć - Kobos 6:0; Marć - Wróbel 5:5 (Wróbel 171); Wróbel - Kobos 6:0; Skopek - Wiśniowski 6:0 (Skopek 18L); Marć - Rymut 6:0; Kukielka - Raś 6:0; Hołda - Mikołaj Bułala 6:0 (Hołda 171); Kukielka - Rymut 6:1; Homik - Bułala 6:3; Skopek - Kukielka 5:5 (Skopek: 171, 17L - Kukielka 171); Homik - Kobos 6:2.

JAG

LSDD 3

1	D. Kopacz	9	23	+27
2	M. Andreasik	8	21	+29
3	P. Bezak	8	21	+24
4	P. Żabicki	8	16	+19
5	W. Cieśla	5	13	+19
6	R. Kycia	9	12	-2
7	J. Śliwiński	9	11	-14
8	J. Lamers	8	9	-2
9	K. Mastej	10	8	-9
10	M. Poprawa	11	8	-24
11	D. Jezuit	8	7	-17
12	K. Myszkowski	11	0	-54

LSDD 4

1	F. Kukielka	11	31	+54
2	K. Skopek	10	28	+52
3	T. Hołda	9	24	+39
4	B. Marć	11	19	+7
5	D. Wiśniowski	8	18	+13
6	R. Homik	11	18	+3
7	K. Wróbel	11	16	+3
8	M. Bułala	9	9	-18
9	M. Kobos	11	9	-35
10	J. Raś	9	3	-34
11	D. Dzik	10	3	-40
12	T. Rymut	10	0	-44



Krzysztof Skopek jest wiceliderem czwartej ligi.

JAG

Piłka nożna

Kontraktowy sztos w Wisłoce

Trzecioligowy klub opuszcza sześciu piłkarzy. Umowy podpisało siedmiu innych.

O tym, że do Wisłoki przychodzi Jakub Bator, już informowaliśmy. Ale zmian kadrowych w klubie z ul. Parkowej przed sezonem 2024/2025 jest znacznie więcej.

Z biało-zieloną ekipą pożegnali się Jakub Dutka (4 występy), Marcel Tyl (12), Oskar Szczodry (23), Krzysztof Iwanicki (42) i Ja-

kub Rachfalik (53). Do Stali Rzeszów odchodzi Tomasz Bała, który w 14 meczach strzelił dla Wisłoki osiem bramek.

Nowe kontrakty zarząd zdecydował się podpisać z 19-letnim Nikitą Nazarenko, któremu kończyło się wypożyczenie z DAP Dębica, a także Jakubem Strózikiem, innym 20-letnim wychowankiem DAP-u. O kolejny rok umowę z klubem przedłużył Mateusz Geniec.

Do Wisłoki wraca Sebastian Fedan, który w międzyczasie grał

w Pogoni-Sokół Lubaczów i Sokole Sieniawa. 33-letni pomocnik podczas wcześniejszego pobytu w Wisłoce zdążył rozegrać 163 spotkania, w których zdobył 31 bramek.

Zupełnie nowym zawodnikiem będzie Michał Czarny. Ten 35-letni obrońca grał m.in. w takich klubach jak Stal Mielec, Termalica Bork-Bet Nieciecza, Stal Stalowa Wola czy Puszcza Niepołomice. Ostatnio reprezentował barwy Gwardii Koszalin.

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszyńska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Piłka nożna

DAP zagra w Centralnej Lidze Juniorów

To druga po Igloopolu drużyna z powiatu, która osiągnęła taki sukces.

W Centralnej Lidze Juniorów U-15 grać będzie drużyna trampkarzy młodszych MKS DAP Dębica.

- Wszyscy ci chłopcy są mieszkańcami powiatu dębickiego. To bardzo symboliczny dla nas rocznik, bo Akademia powstała w 2010 roku, a oni są jej rówieśnikami - podkreśla prezes akademii Grzegorz Cyboron, który jest również trenerem tej drużyny.

Szczególnie wyczerpujący był dla niej ostatni tydzień rywalizacji, bo musieli rozegrać aż cztery spotkania. Dwa ostatnie grali dzień po dniu. Wysiłek był więc olbrzymi, ale owoc - co podkreśla trener - smakuje dzięki temu jeszcze lepiej.

W lidze podkarpackiej trampkarzy młodszych rywalizowało osiem drużyn. Grały systemem mecz rewanż w każdej rundzie, ale do awansu liczyły się tylko wyniki z rundy wiosennej. Jesienią mogły potraktować treningowo.

Przed decydującymi kolejkami wszystko było w nogach młodych piłkarzy z Dębicy, nie musieli liczyć na porażki przeciwników. Wystarczyło, że wygrają wszystkie spotkania, ale ta sztuka im się nie udało, więc do końca drżeli o awans.

Rozpoczęli w czwartek meczem z Resovią w Rzeszowie, który wygrali 2:1. Ale trzy dni później skom-



Piłkarzom i trenerom drużyny trampkarzy młodszych MKS DAP Dębica pogratulował również burmistrz Mateusz Kutrzeba.

plikowali sobie życie, bo u siebie przegrali z Beniaminkiem Krosno 0:1.

- Następnie wygraliśmy z SMS-em Przemyśl 7:0 w Przemyślu, a dzień później graliśmy ze Stalą w Rzeszowie i pokonaliśmy ją 2:0. W tabeli mamy jeden punkt przewagi nad drugą Stalą Mielec - opowiada Grzegorz Cyboron.

Liga, jego zdaniem, była bardzo mocna i bardzo wyrównana, dlatego piłkarze i trenerzy mają tym

większą satysfakcję, że to MKS DAP wszedł do CLJ z pierwszego miejsca, bez konieczności gry w barażach. Stal Mielec zagrała w nich z Puszczą Niepołomice i po dwóch porażkach nie awansowała.

To Puszcza będzie rywalem dębiczian w CLJ, która w tej kategorii wiekowej ma wymiar makroregionalny. Gra w niej 14 zespołów reprezentujących województwa podkarpackie, małopolskie, lubelskie i świętokrzyskie.

- Do Dębicy na stadion MKS-u przyjeżdżać będą takie brandy jak Wisła Kraków, Cracovia, Korona Kielce, Sandecja Nowy Sącz czy Stal Rzeszów - wylicza trener Grzegorz Cyboron.

Awans dla MKS DAP wywalczyli: Ksawery Kurowski, Michał Dziezic (bramkarze) - Fabian Barnaś, Natan Panek, Maximilian Nykiel, Jakub Obara, Gabriel Finek, Mikołaj Strózik (obrońcy) - Adrian Madej, Arkadiusz Myszkowski, Eryk Zię-

ba, Dawid Świątek, Kacper Potocki, Filip Cyboron, Radosław Nowak, Tymoteusz Skiba, Patryk Finek, Hubert Konieczny (pomocnicy) - Szymon Wal, Jakub Dzik, Alan Pyziński, Jakub Janus (napastnicy). Trenerami byli Grzegorz Cyboron i w roli asystenta Tadeusz Stolarski.

A Grzegorz Cyboron w roli szkoleniowca wywalczył też w ubiegłym sezonie mistrzostwo Podkarpacia z juniorami starszymi.

Janusz Grajcar

Piłka nożna

Marcos i Duilio opuszczają Igloopol

A to nie jedyne zmiany, do których dojdzie w drużynie w letniej przerwie.

Do Brazylijczyka Marcosa Antonio Dos Santos Oliveiry i Portugalczka Duilio Hanauera Ribasa dołączy również Piotr Buda. Do Igloopolu wraca natomiast Igor Tarała, który w jego barwach grał już wiosną i jesienią 2022 roku.

Drużyna prowadzona przez trenera Kamila Machnika treningi przed rundą jesienną rozpoczyna we wtorek 9 lipca. Zaplanowanych ma pięć sparingów. Oto ich harmonogram:

13 lipca: Wolania Wola Rzędzińska,
17 lipca: Czarni Jasło,
20 lipca: Błękitni Ropczyce,
27 lipca: LKS Żyraków,



Marcosa i Duilio nie zobaczymy już w składzie biało-niebieskich.

3 sierpnia: Sokół Kolbuszowa Dolna.

Pierwsze spotkanie ligowe rozegra w weekend 10-11 sierpnia.

Przeciwnikiem Morsów na ich boisku będzie wicemistrz z poprzedniego sezonu Cosmos Nowotaniec.

JAG

Piłka nożna

W Legionie na razie transferowa cisza

W drużynie z Pilzna powinni zostać na kolejny sezon wszyscy kluczowi zawodnicy.

- Na ten moment nikt nie odchodzi. A odnośnie transferów wszystko jest w toku, wyjaśni się na dniach - mówi kierownik drużyny Konrad Warzeł.

Legion, który był jedną z rewelacji poprzedniego sezonu, bo przewodził nawet czwartoligowej tabeli, do zajęć treningowych wrócił, podobnie jak Igloopol we wtorek 9 lipca.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to w ciągu trzech tygodni poprzedzających kolejny sezon, rozegra sześć sparingów. A rywale

drużyny prowadzonej przez trenera Łukasza Bartkowskiego będą bardzo wymagający.

Plan gier kontrolnych:
13 lipca (sobota): BKS Bochnia,
17 lipca (środa): Wisłoka Dębica,
20 lipca (sobota): Wolania Wola Rzędzińska,
24 lipca (środa): Unia Tarnów,
27 lipca (sobota): KS Biecz,
3 sierpnia (sobota): Pogoń Leżajsk.

W pierwszej kolejce rundy jesiennej IV ligi Legion pojedzie do Przeworska na mecz z Orłem (10-11 sierpnia). U siebie zagra już kilka dni później w środę 14 sierpnia, a jego rywalem będzie Cosmos Nowotaniec.

JAG

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰, śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu **Nakład: 6 500 egz.**

Redakcja nie zwraca
nie zamówionych tekstów
i zastrzega sobie prawo
do ich dowolnego redagowania
i skracania. Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Wójt sobie wyprasza, ja pytać i tak będę

Agnieszka Majba-Pochwat

Od dawna kupujemy z mężem chleb w jednej piekarni. Zawsze znakomity. Jakoś tak przed długim weekendem, mąż kupił i mówi: coś im ten chleb nie wyszedł.

Podczas kolejnej wizyty w sklepie, podzielił się z personelem swoim spostrzeżeniem: powiedział wprost, że chleb był niedobry i czy w związku z tym, może się dowiedzieć, co było tego przyczyną.

Panie wyraziły ubolewanie, że klient niezadowolony, przeprosiły, szczegółowo roztrząsały przypadek, by ustalić, co mogło wpłynąć na jakość bochenka. Czy były zarytowane dociekliwością klienta? Nie. Obrażone? W żadnym razie. Nie padło także: to my panu chleba sprzedawać nie będziemy.

W wywiadzie dla stacji radiowej zastępca wójta gminy Dębica Dominik Malinowski stwierdził, że praca samorządowca to przede wszystkim służba społeczeństwu. Analogia z piekarnią i chlebem jest taka, że tu i tu są usługodawcy, którzy robią i usługobiorcy, którzy placą.

Reklama

Innymi słowy: biorąc się za jakąkolwiek robotę, trzeba mieć świadomość, że jednego razu to, co zrobimy wywoła aplauz, a innym razem możemy spodziewać się gromów. Wiedzą to panie z piekarni (jakiej nie napiszę, żeby tym jednym fatalnym bochenkiem nie popsuć im reputacji), a niektórzy z przedstawicieli władzy, wciąż

Urzędnik - nieważne, jakiego szczebla, to nie primadonna, której należą się tylko oklaski i zachwyty

nie mogą do tego przywyknąć, że nie są królami na złotym tronie, a społeczeństwo to nie chór niewolników, który w repertuarze ma jedynie pieśni pochwalne.

Zapomnieli też o tym, że obracając publicznymi pieniędzmi, muszą być gotowi na pytanie o każdą wydaną złotówkę. Bo takie są zasady demokracji. Mieszkaniec czasem nie zapyta wójta, starosty czy bur-

Reklama

mistrza, ale przyjdzie do gazety i powie: o, to mi się nie podoba, ciekaw jestem, ile z mojej kieszeni na to poszło. I nie będzie przesadą podkreślenie, że on płaci, bo jako społeczeństwo i podatnicy płacimy wszyscy.

Po moim pytaniu o koszty remontu gabinetów w Urzędzie Gminy Dębica, wójt Adam Pieniążek wystosował do mnie maila z poląjką, że on sobie wyprasza, on nie ma obowiązku informować gazety, on tylko mailowo rozmawiał ze mną będzie, bo ośmieliłam się głos na niego podnieść (jakoś musiałam przerwać słowotok na temat tego, co wójt uważa za słuszne do opisanie, a co według niego żenujące jest i nawet komentarza niewarte).

W każdym razie zarządził, że ja pytam mailem, on mailem odpowiada. Dobra, dla mnie może być. Tyle że z umowy się nie wywiązał i na pytanie o szczegóły kosztów remontów już nie odpowiedział - tak naprawdę nie mnie, a swoim wyborcom - im to pod rozważę zostawiam.

Reasumując: panie z piekarni vs wójt - 1:0.

majba@ol.com.pl



Reklama

DREWBUD
CZARNASPECJALNE
WARUNKI DLA
BRUKARZY!**KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA**Projekt
2D, 3D
GRATIS!**OGRODY WYSTAWOWE 24H**

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. 502 685 145

**Obserwatorium**

Zdjęcie włoskiej plaży wrzucił do sieci urlopujący się obecnie starosta Piotr Chęciek. - I nawet bez imigrantów! - ucieszyła się Zuzanna Janora, sołtyśka Bobrowej. Bo to wersja all inclusive pani sołtys, w wersji ekonomicznej jest z imigrantami, a w tej najtańszej to podobno jeszcze komary gryzą i deszcz pada.

Za to radny Zenon Trojan do stolicy na koncert Metalliki pojechał. A obkupił się tam, że hej. Jak czapki zobaczył, to od razu dwie kupił, na zimę i na lato. Koszulki tak samo - jedną szarą, jedną czarną. Ciekawe, czy w którejś na sesję do Ratusza przyjdzie.

Podczas konferencji prasowej przedstawiciel jednej z lokalnych telewizji skomplementował wiceburmistrznię Małgorzatę Rauch, że kamera ją lubi. - No widzi pan, co nie powiem to dowyglądam - odpowiedziała. Czyli jeśli akurat milczy, to znaczy, że właśnie dowyglądam.

Marta Pawelko-Tokarz, szefowa MOSiR w wakacje nie próżnuje, tylko ogórki małosolne robi. Podobno dobre. - Pychotka, już trzeci słoik pędzujemy - pochwaliła się.

Reklama

BRICO MARCHÉ**DĘBICA**
ul. Rzeszowska 114

GROHE

945,- Hit!Zestaw
podtynkowy
Stelaż Solido Start
Miska bezkolnierzowa
OrlandoOferta ważna od 3 do 13 lipca 2024 r.
lub do wyczerpania asortymentu.**26,99/m²** Hit!Panel podłogowy
Dąb Gerbil
AC4, 7 mm

struktura drewna

NOWE APARTAMENTY w DĘBICY

INWESTOR:
GRUPA BORYS DEVELOPER

TEL. 600 467 817

**Kupisz,
Zaprojektujesz,
Wykonasz**

- wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D
KOSTKI I OGRODZENIA
GRATIS

Zadzwoń teraz!

511 599 511

39-200 Dębica
ul. Lwowska 26**Centrum
Bruku**KOSTKA
BRUKOWA

OGRODZENIA



KRUSZYWA

